



EX-LIBRIS

WOJEWÓDZKIEJ

I MIEJSKIEJ

BIBLIOTEKI

PUBLICZNEJ

IM. EMANUELA SMÓŁKI

W OPOLU

Dr. Włodzimierz Dąbrowski

Górny Śląsk

w walce o zjednoczenie z Polską.

(Źródła i dokumenty z lat 1918—1922).



Nakładem „Gazety Urzędowej” – Czcionkami Drukarni Województwa Śląskiego.

Katowice, grudzień 1923.

Dr. Włodzimierz Dąbrowski

Górny Śląsk

w walce o zjednoczenie z Polską.

(Źródła i dokumenty z lat 1918–1922).



Czcionkami Drukarni Województwa Śląskiego.

Katowice, grudzień 1923.



943.8

Jebr

Görn

~~1944~~
815 \$

943.8

ZBIORY SLASKIE

xy

Akc V Nr 18
45/62/C

Pamięci
Karola Miarki

* 1824 w Pielgrzymowicach

† 1882 w Cieszynie

nieustrudzonego działacza narodowego

pracę tę poświęca

autor.

Rok 1918.

Sytuacja polityczna w Niemczech.

(Wyjątki z dzieła Dra. Ottona **Meissnera**, dyr. min. i szefa biura prezydenta Rzeszy p. t.: „Nowe prawo państwowe Rzeszy i jej krajów“).

Z początkiem listopada 1918 r. wybuchła rewolucja i obaliła dotychczasową Konstytucję. Całkowita władza polityczna w Rzeszy, jakoteż i w państwach związkowych przeszła do rąk rewolucyjnych Rad Robotniczych i Żołnierskich. Pierwszy krajowy rząd republikański powstał w Bawarii; po nim nastąpiło ustąpienie cesarza i zrzeczenie się tronu następcy tronu, obwieszczone w Orędowniku Rzeszy z dnia 9. listopada 1918 r. Cesarski kanclerz książę Maksymiljan z Badenu ustąpił i oddał urząd kanclerza posłowi socalistycznemu Ebertowi. Wskutek atoli gwałtownego naporu mas nie doszło do normalnego przejścia z powstałego zamętu politycznego w unormowany stan prawno-państwowy i na dniu 9. listopada 1918 r. nastąpiło odwołanie republiki przez posła do Rady Państwa Scheidemanna. Przez to utraciła moc prawną stara Konstytucja z dnia 16. kwietnia 1871 roku, a w szczególności postanowienia co do naczelných organów władzy — Cesarza i Rady Związkowej, a to nie na podstawie prawnej, lecz wskutek faktycznego przesunięcia władzy w ręce ludu. Nie oznaczało to jednak usunięcia Rady Państwa, ponieważ rewolucja zwróciła się w pierwszym rzędzie przeciwko władzy monarchicznej. Istotnie też zaprotestował prezydent Rady Państwa przeciwko przez Radę Komisarzy Ludu zamierzonemu utraceniu Rady Państwa i zwołał ją na 12. grudnia 1918 r. Z powodu różnych okoliczności nie mogła się atoli zebrać. Usunięcie więc starego rządu i jego organów nie nastąpiło na drodze aktu prawno-państwowego, lecz przemocą i uroszczeniem; ponieważ atoli uzurpatorzy posiadali władzę w ręku, stworzyli według międzynarodowych i prawo-państwowych zasad nowy rząd, którego postanowienia posiadały moc prawno-państwową.

Ten nowy rząd stanowił według wzoru rosyjskiego Republike Rad. Organami jej były Rady Robotnicze i Żołnierskie, które stworzyły Wydział Wykonawczy, złożony z 28 członków (14 żołnierzy i 14 robotników). Rząd sam ukonstytuował się jako Rada Komisarzy Ludu z 6 członków (3 socjalistów większości i 3 niezawisłych). Wydział Wykonawczy był organem kontrolnym tego Rządu. W odezwie z dnia 12. listopada 1918 r. (Dz. U. R. str. 1303) zwróciła się Rada Komisarzy Ludu do narodu niemieckiego i zapowiedziała, jako swój cel, zrealizowanie programu socjalistycznego z równoczesnem ogłoszeniem dziewięciu politycznych i społecznych rozporządzeń. Odezwa zapowiadała także wybór Zgromadzenia Narodowego, które miało uchwalić przyszłą konstytucję państwa. Atoli ani w tem ani w późniejszych rozporządzeniach nie unieważniono lub naruszono, starej konstytucji państwa. W dalszem rozporządzeniu z dnia 14. listopada 1918 roku (Dz. Ust. P., strona 1311) upoważniła Rada Komisarzy Ludu Radę Związkową do dalszego wykonywania w myśl ustaw i rozporządzeń przysługujących jej praw na polu administracyjnem. Milcząco więc uznawano starą konstytucję państwa z odpowiedniami zmianami, wynikającymi z faktu ustąpienia cesarza i książąt związkowych i t. d. jako nadal prawomocną. Poszczególne rozporządzenia Rady Komisarzy Ludu postanawiały przejście dotychczas przez cesarza względnie króla pruskiego wykonywanych praw, w szczególności praw wojskowych, na Radę Komisarzy Ludu. Rozporządzeniem z dnia 30. listopada 1918 r. (Dz. U. P. str. 1345) rozpisała Rada Komisarzy Ludu wybory do Ustawodawczego Niemieckiego Zgromadzenia Narodowego z równoczesnem wydaniem odnośnej ordynacji wyborczej. Przez to przyznała się Rada Komisarzy Ludu wyraźnie do systemu demokratycznego i zapoczątkowała koniec istniejącej Republiki Rad. W międzyczasie toczyła się nadal walka między oboma obozami, z których jeden dążył do założenia republiki demokratycznej, drugi zaś pragnął utrwalić i rozbudować istniejącą Republikę Rad; walka ta była zaostrzoną ciągłymi sporami o kompetencję między Radą Komisarzy Ludu i Wydziałem Wykonawczym. Na dniu 16. grudnia 1918 r. zebrała się w Berlinie państwowa konferencja wszystkich Rad Robotniczych i Żołnierskich przytłaczająca się do punktu widzenia Rady Komisarzy Ludu. Zgodziła się ona na rozpisanie wyborów do Zgromadzenia Narodowego, przeniosła aż do dalszego uregulowania całą ustawodawczą, wykonawczą i wojskową władzę na Radę Komisarzy Ludu, a dla kontroli tejsze Rady wybrała z większości socjalistycznej Centralną Radę z równoczesnem usunięciem Wydziału Wykonawczego. Z tem zwyciężyła w walce obu obozów zasada demokratyczna.

Tymczasowa Konstytucja Państwa.

Na dniu 19. stycznia 1919 r. dokonano wyboru Zgromadzenia Narodowego, które w myśl starych tradycji niemieckich zebrało się w Weimar. Zgromadzenie Narodowe uchwaliło 10. lutego 1919 r. (Dz. U. P. str. 169) pierwszą ustawę o tymczasowej władzy państwa. Rada Komisarzy Ludu i Rada Centralna złożyły teraz swoją władzę polityczną w ręce Zgromadzenia Narodowego jako jedyne i naczelnego organu władzy państwowej. Ustawa ta została w niezwykle sposób podpisana i ogłoszona, a mianowicie w imieniu Ustawodawczego Niemieckiego Zgromadzenia Narodowego przez jego prezydenta, ponieważ to Zgromadzenie Narodowe było aż do tej chwili wyłącznym organem władzy państwowej. Z wydaniem tej ustawy wytworzono w miejsce dotychczasowej Republiki Rad znowu prawnokonstytucyjną podstawę.

Ustawę tę należy uważać za poprzedniczkę nowej konstytucji państwa. Zawiera ona na ogół wszystkie wytyczne i zasady, jako istotne składniki tejże, a mianowicie zasadę republikańskiej formy państwa (parlamentaryzm demokratyczny) z równoczesnem podkreśleniem jedności państwowej.

Tymczasowa konstytucja państwa z dnia 10. lutego zawierała tylko 10 paragrafów.

W uzupełnieniu ustawy państwowej dotyczącej tymczasowej władzy państwowej wydano ustawę przejściową z dnia 4. III. 1919 roku (Dz. U. P. str. 285).

W myśl postanowień tej ustawy pozostają dotychczasowe ustawy i rozporządzenia państwowe nadal w mocy, jakoteż wszystkie przez Radę Komisarzy Ludu lub rząd państwa od 19. listopada 1918 r. wydane rozporządzenia. Wykaz ostatnich miano w przeciągu miesiąca przedłożyć Zgromadzeniu Narodowemu. Brakujące w tym wykazie rozporządzenia straciły prawomocność.

W dotychczasowem ustawodawstwie państwa wstąpiło w miejsce Rady Państwa — Zgromadzenie Narodowe w miejsce Rady Związkowej — Wydział Państw, w miejsce cesarza — prezydent państwa, w miejsce kanclerza Rzeszy odnośny minister państwa.

Uchwalenie nowej Konstytucji Państwa.

Po uchwaleniu prowizorycznej konstytucji przedłożył Rząd Państwa Ustawodawczemu Zgromadzeniu Narodowemu zarys nowej konstytucji państwa.

Twórcą tego zarysu jest w pierwszym rzędzie prof. Akademii handlowej w Berlinie Dr. Preuss.

Już w styczniu 1919 roku ogłosił on ten zarys (ogólną część), który zmierzał do przekształcenia Państwa Związko-

wego w państwo ściśle zjednoczone; zarys ten wywołał opór szczególnie ze strony południowych państw związkowych. Przekształcono go dlatego w toku układów z poszczególnymi rządami państw związkowych.

Na dniu 21. II. 1919 r. przedłożył dr. Preuss ów zarys Zgromadzeniu Narodowemu, które odesłało go w pierwszym czytaniu do osobnego wydziału konstytucyjnego. Wydział konstytucyjny pod przewodnictwem posła Hausmanna, przy współudziale wszystkich stronnictw, przekształcił cały zarys w 45 posiedzeniach i na nowo go ugrupował i rozbudował. Drugie czytanie zarysu konstytucji załatwiono w 10 posiedzeniach plenarnych od 2. do 18. lipca. **31. lipca 1919 r.** dokonano trzeciego czytania tego wielkiego dzieła konstytucyjnego; 262 głosami przeciwko 75 uchwalono nową konstytucję.

Konstytucja a teren plebiscytowy Górnego Śląska.

W myśl artykułów 87 i 88 Traktatu Pokojowego nie została władza suwerenna Niemiec nad obszarem plebiscytowym naruszona. Ustanowiony tam Wydział posiada według § 3. dodatku do art. 88. wszelkie prawa rządu niemieckiego lub pruskiego z wyjątkiem praw ustawodawczych. Zmiany istniejących ustaw wchodzi jednakże w życie tylko za zgodą tegoż Wydziału. Zmiany wymagające zgody Wydziału, nie dotyczą nowej konstytucji państwa, ponieważ ona weszła w życie już przed prawomocnością owych postanowień Traktatu Pokojowego, a mianowicie 11. sierpnia 1919 r., podczas kiedy powyższe postanowienia Traktatu Pokojowego nabyły prawomocności w myśl art. 440 tegoż dopiero z wygotowaniem pierwszego protokołu t. j. z dniem 10. stycznia 1920 r.

Rok 1919.

Rozdział I.

Położenie ludności polskiej na Górnym Śląsku w pierwszej połowie roku 1919.

1.

Wyciągi z memorjału Podkomisarjatu Naczelnej Rady Ludowej w Bytomiu.

Rządy Eberta, Scheidemanna i Noskego były dla ludu polskiego na Górnym Śląsku sroższe od wilhelmowskich. Charakteryzuje rządy zasada Noskego, wypowiedziana na posiedzeniu Narodowego Zgromadzenia niemieckiego, że „nie prawo jest miarodajnem, ale skutek“. Ani prezydent Rzeszy niemieckiej ani żaden z ministrów niemieckich lub pruskich temu nie zaprzeczył, przeciwnie dawniejszy minister sprawiedliwości Heine bronił tego zapatrywania. Ludność polska do rządów tych nie miała najmniejszego zaufania, albowiem spokojnie patrzyły na liczne i straszne bezprawia, których dopuszczwały się im podległe władze. Na rozkaz rad żołnierzy rozwiązywano powiatowe zebrania ludowe, przewodniczących zaś aresztowano (jak n. p. w Opolu). Aresztowania te dokonywano na mocy nowego nieopublikowanego rozporządzenia rządu Eberta, Scheidemanna, które zakazywało wszelkiej agitacji polskiej. Kiedy zwrócono uwagę na to, że rozporządzenie takie wogóle nie zostało opublikowane, doniesiono krótko „dass ein ähnliches Verbot nicht nur bei der jetzigen, sondern auch bei der alten Regierung existiert und dass das Verbot der Versammlungen, welche als Ziel die Lostrennung von Schlesien von deutschen Landesteilen haben, weiter besteht“.

Pewnego rodzaju urzędem na cały Śląsk był t. zw. „Volksrat in Breslau, Centrale für Schlesien“, którego zadaniem było informowanie rządu o sprawach śląskich. Na jakich podstawach prawnych republikański „Centralrat“ powstał, tego nikt nie wiedział. Stworzył go rząd niemiecki i nadał mu nazwę „rady“, by upozorować, że jest to instytucja republikańska wybrana przez lud. Za zgodą, przypuszczalnie nawet na wniosek tejże rady centralnej zawiesił komenderujący generał VI. korpusu wojskowego szereg polskich gazet i dokonał licznych aresztowań. Na wniosek „Centralratu“ zamianował rząd prezydentem rejencji opolskiej tajnego

radcę sprawiedliwości Bittę. Panu Bicie zaś dodano jako komisarza dla Śląska p. Hürsinga. Zadaniem komisarza było przestrzegać praw ludności. Pan Hürsing był przewodniczącym centralnej rady robotników na Górny Śląsk z siedzibą w Katowicach.

Za zgodą i na wniosek centralnej rady robotników uszczęśliwiono Górny Śląsk około 10. stycznia 1919 r. stanem oblężenia, a na początku marca 1919 r. obostrzonym stanem oblężenia. W okresie stanu oblężenia przeszła władza wykonawcza na komendy wojskowe. Stan oblężenia zniósł nietykalność wolności osobistej obywateli i dał władzom wojskowym prawo dokonania samowolnych rewizji domowych. Zebrań publicznych i posiedzeń towarzystw nie wolno było zwoływać, tylko za zezwoleniem władzy wojskowej. Jurysdykcja karna przeszła na nadzwyczajne sądy wojenne, składające się z dwóch sędziów i trzech oficerów. Sąd rozstrzygał większością głosów, tak że oficerowie mogli sędziów przegłosować; wyroki zaś były prawomocne.

Polacy nie otrzymali pozwoleń na zebrania lub posiedzenia; procesów i kar było niesłychanie dużo. W okresie, w którym Konferencja Pokojowa tak żywo zajmowała się przyszłą przynależnością Górnego Śląska, podcięto w zupełności możliwość prowadzenia jakiegokolwiek agitacji. Dnia 31. grudnia 1918 r. wydał prezydent rejencji opolskiej okólnik, który porozlepiano na całym Górnym Śląsku i w którym prezydent rejencji opolskiej utrzymywał, że wszelka dążność skierowana do odłączenia Górnego Śląska od Rzeszy niemieckiej jest zdradą stanu. Zapatrywanie prezydenta rejencji opolskiej było oczywiście mylnem, ponieważ w myśl przepisów karnych zdradą stanu było tylko usiłowanie **gwałtownego** odłączenia części Rzeszy. Losy Górnego Śląska zaś były w tym okresie decydowane wyrokiem Konferencji Pokojowej. Dnia 23. stycznia 1919 r. uchwaliła centralna rada robotników dla Górnego Śląska w Katowicach przyaresztować stopniowo przywódców ludności polskiej na Górnym Śląsku. W sprawie tej zwrócił się Podkomisarjat Polski do Urzędu spraw wewnętrznych w Berlinie, ale odpowiedzi nie otrzymał. Aresztowań Polaków dokonywano zaś masowo. Rząd niemiecki rozpiął wybory do niemieckiego narodowego zebrania na 19. I. 1919 r. a rząd pruski wybory do pruskiego zebrania krajowego na 26. I. 1919 r. Kiedy Polacy uchwaili, nie brać udziału w tych wyborach, rozpoczęła się przeciw temu silna agitacja i dopuszczano się licznych represji. Ks. Pospiech widział się zmuszony ogłosić dnia 18. stycznia 1919 r. w Gazecie Ludowej następujący komunikat: „Zdarzyło się w różnych wypadkach, że księża z ambony głosili, że jest ciężkim grzechem, nie iść do wyborów. Oczywiście takiego ciężkiego grzechu niema, i nikt nie popełnia najmniejszego grzechu, jeżeli w dniu 19. i 26. stycznia do wyborów nie pójdzie“.

Wybory do rad gminnych nie odbyły się na Górnym Śląsku. Do wyborów tych wtedy nie dopuszczono i termin przesunięto z przyczyn, które określił w jednej z gazet p. Hörsing. Píše tam: „Wybory do gmin stałyby się na Górnym Śląsku walką o wpływy polityczne i dałyby zupełnie fałszywy obraz stosunków, ponieważ niemożliwym było oświecić lud w tak krótkim czasie. Należy najpierw objaśnić robotników, że w Polsce są stosunki o wiele smutniejsze, podatki o wiele wyższe, że lud nie będzie miał ani mowy ani języka piśmiennego i że Polska jest państwem reakcyjnym. Potem wybory na Górnym Śląsku dadzą obraz prawdziwy i zupełnie inny, niż dziś wobec kłamliwej agitacji narodowej. Kto nie chce fałszu, kto nie chce, aby w wojnie domowej lała się krew, ten niechaj uzna słusność tego, że wybory przesunięto na termin późniejszy.

2.

Protest Podkomisarjatu N. R. L. *)

Cały ten system określił przewodniczący polskich powiatowych Rad ludowych w proteście podpisanym także przez Polską Partję Socjalistyczną, w kwietniu 1919 r. w następujący sposób:

„Mężowie rządu rewolucyjnego, którzy przecież dawniej tak głośno domagali się równouprawnienia i wolności, dziś bez względu na swoją przeszłość okuli górnośląski lud polski w kajdany najcięższej niewoli. Co dawniej przeklinali, dziś ubóstwiają! Urągając najelementarniejszym pojęciom o prawie i wolności, ogłosili na Górnym Śląsku stan oblężenia, zaprowadzili sądy wojenne i dyktaturę wojskową, odmawiają nam Polakom prawa do wypowiedzenia naszego zdania, zakazując zebrzań, usunęli przez skneblowanie prasy wolność słowa i myśli, aby uniemożliwić krytykę i kontrolę swych czynów. Zawieszają gazety polskie, lub szykanują je przy dostawie papieru tak, że nie mogą wychodzić. Niemcom bez różnicy partyjnej wolno urządzać zebrania prowokacyjne, często nawet pod osłoną wojska. Prasa ich rozpowszechnia niezliczone kłamstwa i oszczerstwa o nas Polakach a odmawia przyjęcia sprostowań. Niemcom wolno zalewać nasz kraj odezwami, podburzającymi przeciw Polsce i bezpłatnymi gazetami hakatystycznymi. Urzędy gminne, nauczyciele, żandarmi i urzędnicy policyjni burzą w sposób najpodlejszy przeciw Polsce i zmuszają ludność do podpisywania wspólnych protestów przeciw odłączeniu Górnego Śląska i przysięg wierności. Nasze żądania zjednoczenia Górnoszlązaków z braćmi w Galicji, dawniejszej Kongresówce i Poznańskiem ścigają sądy wojenne jako zdradę stanu.

*) Przedruk z broszurki P. Pampucha: 150 lat niewoli pruskiej, Miarka 1920.

Pod płaszczykiem stanu oblężenia ściaga się z całego kraju na polski Górny Śląsk wielkie masy wojska, które go wygłodzają. Wojsko, upite często na gorzałce dostarczanej przez rząd, urządza samowolnie pojedynczo lub małemi kupami bezprawne i bezpodstawne rekwizycje i dopuszcza się rabunków i kradzieży. Nie cofają się przed żadnym środkiem gwałtownym. Niemieccy żołnierze zamordowali pokryjomu księdza kuratusa Rudę, którego niewinna krew jeszcze dziś woła o pomstę do nieba. Niemieccy żołnierze plądrowali przez trzy dni polskie składy w Lublińcu.

Ludność niemiecka otrzymuje od rządu broń i tworzy pod komendą oficerów korpusy ochotników, zorganizowanych wojskowo. Tworzenie polskich straży ludowych uznaje reijencja opolska i niemiecka centralna Rada Robotników i Żołnierzy w Katowicach w obwieszczeniu publicznem za zdradę stanu.

Ciężkie kary wyznacza się za każde ctwarte słowo, wypowiedziane w obronie narodowości polskiej. Cały Górny Śląsk przemienia się pod rządem rewolucyjnym w jedno wielkie więzienie. Jeżeli sądom zwyczajnym nie udało się jeszcze napęłnić więzień, to reszty dokonuje wojsko i policja przez swoje aresztowania. W ostatnich miesiącach przyaresztowano 160 (sto sześćdziesiąt!) przywódców ludu polskiego. Pomiedzy nimi znajdowali się księża i rolnicy, robotnicy i redaktorzy, rzemieślnicy i zastępcy inteligencji. Wybitniejsi Polacy są zawsze otoczeni szpiegami, a przywódcy stoją na listach proskrypcyjnych; listy ich, wysłane pocztą, bywają otwierane lub usunięte! Nawet Niemcy sumienni ostrzegają i proszą ich, żeby się udali za granicę dla uniknięcia losu Liebknechta i ks. kuratusa Rudy!

Tu i owdzie zaprowadzono we szkołach naukę języka polskiego. Ale nauczyciele sami nie znają go wystarczająco, tak, że dzieci ich nie rozumieją. A ci wychowawcy ludu karzą dziatki polskie zupełnie tak jak w czasach cesarskiego hakatyzmu, chcą batami im obrzydzić język ojczysty i grożą rodzicom, że będą musieli osobno za naukę polską płacić.

Lecz droga krzyżowa ludu polskiego pod dzisiejszym rządem niemieckim jeszcze nie skończona. Wywozi się i tak już szczupłe zapasy żywnościowe z Górnego Śląska, rozbiera się maszyny i wysyła je się wraz z kolejowym i innym cennym materiałem w głąb Niemiec. Wpływowe czynniki niemieckie próbują wywołać na Górnym Śląsku przekupstwem strajki, aby zniszczyć huty i kopalnie! Pozatem słyszy się wszędzie, że na wypadek, iżby konferencja pokojowa przyznała Górny Śląsk państwu polskiemu, Niemcy zniszczą Górny Śląsk tak jak zniszczyli północną Francję a ludności polskiej zgotują los zmasakrowanego narodu ormiańskiego. Bylibyśmy wobec tego bezbronni, podczas gdy Niemców

rząd uzbraja a grenszuc rozuzdany może czynić, co mu się podoba.

Ludność polska jest skępowana i nie może wypowiedzieć swoich myśli i życzeń. Rady miejskie i gminne oraz inne ciała niemieckie rozsyłają protesty przeciw przyłączeniu Górnego Śląska do Polski. Ludność polska atoli, stanowiąca wielką większość mieszkańców, nie może z powodu nadużyć władz państwowych prostować tych kłamstw, nie może nawet bronić swojej osobistej wolności. Urzędnicy, rady gminne i niemieckie organizacje zmuszają ludność polską, bądź to łapówkami aż do 800 marek, bądź też groźbami do podpisywania oświadczeń, żądających pozostawienia Górnego Śląska przy Prusach. Organizacje i związki polskie są wystawione na najgorszą samowolę. Nierzadko się zdarza, że żołnierze heimatszucu chwytają podczas posiedzenia całe zarządy polskich Rad ludowych że prowadząc ich do aresztu, traktują po drodze kolbami. A wszystko to dzieje się pod panowaniem obecnego rządu niemieckiego, który wyraźnie przyjął wolnościowy program koalicji. Ponieważ tu życie i mienie nasze jest wystawione na stałe niebezpieczeństwo, zwracamy się do naszych braci w innych dzielnicach naszej wielkiej polskiej ojczyzny i do całego świata cywilizowanego z płomiennym protestem przeciw niemieckiej barbarzyńskiej samowoli i oświadczamy, że połączymy wszystkie nasze siły, że poniesiemy każdą ofiarę ku obronie naszej przeciw gwałtom i brutalności, bo rozchodzi się dziś o nasz i naszych dzieci los.

W imieniu prawie dwumilionowej ludności polskiej Górnego Śląska podnosimy nasz głos do całego świata:

Nie chcemy dłużej jęczeć pod panowaniem niemieckim, chcemy być złączeni z braćmi naszymi tej samej mowy, tej samej krwi i tego samego ducha. Chcemy wydostać się z niewoli niemieckiej, chcemy być panami we własnym domu! Chcemy należeć do wolnej, niepodległej zjednoczonej polskiej ojczyzny!

W imieniu wszystkich polskich Rad ludowych w gminach, miastach i powiatach górnośląskich

Naczelna Rada Ludowa.

Podkomisarjat dla Śląska — Czapla.

Polska Partja Socjalistyczna — Biniszkiewicz.

• •

*

Podkomisarjat Naczelnej Rady Ludowej rozwiązał Hörsing
dnia 14. maja 1919 r.

Rozdział II.

Stan sprawy górnośląskiej na terenie międzynarodowym.

1.

Uwagi ogólne:

Sprawa Górnego Śląska na Konferencji Pokojowej w Versailles stała zrazu bardzo dobrze i była rozstrzygnięta na korzyść Polski. Konferencja Pokojowa bowiem opierając się na trzynastym przez Niemców 11. XI. 1918 r. przyjętym punkcie Wilsona a opiewającym, że „ma być utworzone niepodległe państwo polskie z wolnym i pewnym dostępem do morza, w skład którego mają wejść wszystkie terytoria zamieszkałe przez niewątpliwie polską ludność” przyznała Górny Śląsk Polsce, jako kraj przez ludność niewątpliwie polską zamieszkały. Te warunki pokojowe doręczono Niemcom 7. V. 1919 r. Wskutek protestu ze strony Niemców, ich zabiegów dyplomatycznych i oświadczeń, że ludność górnośląska nie chce należeć do Polski, Konferencja pokojowa zmieniła swe pierwotne postanowienie co do Górnego Śląska i zarządziła plebiscyt.

2.

Uwagi Delegacji Niemieckiej o Traktacie Pokojowym z dnia 29. maja 1919 r.

Niemcy nie mogą się obejść bez Górnego Śląska, natomiast Polsce Górny Śląsk nie jest potrzebny.

Najważniejszym produktem Górnego Śląska jest węgiel. Wydobycie węgla na Górnym Śląsku wyniosło w ostatnim roku 43½ mil. ton, t. j. okragło 23% ogólnej niemieckiej produkcji, dającej 190 mil. ton. Odstąpienie Górnego Śląska pod względem węgla spowodowałoby nietylko przemysłowy upadek Górnego Śląska, ale również ciężkie następstwa gospodarczej natury dla Niemiec. Górnośląski węgiel kamienny zaopatrywał dotychczas cały przemysł wschodnich Niemiec, o ile nie dostawał węgla przez morze Bałtyckie z Anglii lub Nadrenji i Westfalji, zaopatrywał również części południowych Niemiec i Czech, a zwłaszcza oprócz przemysłu głównie gazownie i gospodarstwa domowe. W sumie 25 milionów ludzi było zaopatrzonych węglem górnośląskim. O ile Górny Śląsk odpadnie do Polski, to ten stan rzeczy będzie w najwyższym stopniu zagrożony.

Zapotrzebowanie węgla kamiennego w Polsce wynosiło ostatnio podczas pokoju 10½ mil. ton, podczas, gdy produkcja węgla w Polsce z nie górnośląskich, ościennych polskich zagłębi węglowych wynosiła 6,6 mil. ton. Z ilości brakującej 1½ mil. sprowadzano z Górnego Śląska, resztę — z kopalń obecnej Czecho-Sło-

wacji. Zaopatrzenie polaków w węgiel, pominąwszy pewne specjalne gatunki węgla, dałoby się bez przeszkody skutecznie z własnych złóż węglowych, zwłaszcza o ile Polska dostatecznie wyzyska swoje kopalnie, które częściowo jeszcze nie są racjonalnie eksploatowane. Do tego należy dodać, że Polska przez użytkowanie Galicji otrzymała nowy bogaty przyrost skarbów ziemnych. Stosuje się to zwłaszcza, do niedawno odkrytych w Galicji zachodniej pokładów węgla.

... W osobistym interesie Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych leży pozostawienie Górnego Śląska przy Niemcach, ponieważ Niemcy, o ile wogóle mogłyby wykonać zobowiązania z tytułu wojny światowej, to tylko posiadając Górny Śląsk, ale nigdy bez Górnego Śląska. Już na tej zasadzie Niemcy nie mogą się zgodzić na odstąpienie Górnego Śląska.

3.

Odpowiedź Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych na uwagi Delegacji Niemieckiej o warunkach pokoju z dnia 29. maja 1919 roku.

Rozdział o Górnym Śląsku (str. 14).

Znaczna część odpowiedzi niemieckiej poświęcona jest sprawie Górnego Śląska. Przyjęto założenie, że zagadnienie to różni się od zagadnienia Poznańskiego i Prus Zachodnich, ponieważ Śląsk Górny nie stanowił części Państwa Polskiego, gdy zostało ono rozczłonkowane w czasie rozbioru. Można utrzymywać, że Polska niema tytułu prawnego do części Górnego Śląska; jednakże należy uroczyście oświadczyć, że nieprawdą jest, jakoby Polska nie miała praw, które mogłyby być broniene na podstawie zasad Prezydenta Wilsona. W powiatach, o których odstąpieniu jest mowa, większość ludności jest bezspornie polska. Wszystkie prace specjalne niemieckie, wszystkie podręczniki szkolne uczą dzieci niemieckie, że mieszkańcy (Górnego Śląska) są Polakami z pochodzenia i języka. Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone pogwałciłyby zasady uznane przez sam Rząd Niemiecki, gdyby nie uwzględniły praw Polaków do tego kraju.

Rząd Niemiecki jednakże zaprzecza obecnie tym konkluzjom. Odmawia on uznania aspiracji mieszkańców (Górnego Śląska). Utrzymuje, że oderwanie od Niemiec nie godzi się ani z życzeniami, ani z interesem ludności. W tych warunkach Mocarstwa Sprzymierzone skłonne są pozostawić rozstrzygnięcie sprawy tym, których ona szczególnie dotyczy. Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone zdecydowały wskutek tego, że terytorjum to nie będzie odstąpione Polsce niezwłocznie, lecz że należy zarządzić tam plebiscyt.

Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone byłyby szczęśliwe, gdyby plebiscytu tego dało się uniknąć, gdyż trzeba będzie go odroczyć na dosyć znaczny okres, co pociągnie za sobą okupację kraju przez obce wojska. Dla zapewnienia zupełnej wolności słowa organizacja plebiscytu wymagać będzie stworzenia niezależnej komisji, której powierzony będzie zarząd tego terytorjum przez okres czasu poprzedzający plebiscyt. Pozatem — ażeby zapobiec arbitralnemu pozbawieniu Niemiec niezbędnych dla ich życia przemysłowego surowców — dodany został do traktatu artykuł, który przewiduje, że wszelkie produkty mineralne, włączając i węgiel, wytworzone w części Górnego Śląska przekazanej Polsce — będą mogły być nabywane przez Niemcy na tych samych warunkach, jak przez samych Polaków.

W uwzględnieniu krytyki dotyczącej konsekwencji przekazania terytorjów Polsce, Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone, pragną stworzyć gwarancję w sprawie likwidacji majątków niemieckich — robią pewne propozycje, wyszczególnione poniżej w paragrafach, dotyczących własności, praw i udziałów.

Odbudowa Państwa Polskiego jest wielkim faktem dziejowym, który dokonać się nie może bez zerwania wielu więzów, bez wytworzenia wielu czasowych trudności i bez naruszenia spokoju wielu osób. Jednakże Mocarstwa Sprzymierzone uważają za główną swoją troskę dostarczenie poważnej opieki Niemcom, którzy przejdą do Polski, jak również wszelkim innym mniejszościom, wyznaniowym, rasowym lub językowym. Jeden z artykułów Traktatu zapewnia im wolność wyznania, prawo używania swego języka oraz prawo wychowania dzieci w ich własnym języku. Niemcy nie będą znali prześladowań podobnych do tych, które znosili Polacy ze strony Państwa Pruskiego.

4.

Traktat pokoju z dnia 28. czerwca 1919 r.

Ustępy traktatu, dotyczące Śląska Górnego.

Art. 88. W części Śląska Górnego, położonej w granicach niżej opisanych, mieszkańcy zostaną powołani do wypowiedzenia się przez głosowanie, czy życzą sobie przyłączenia do Niemiec czy też do Polski. Przepisy co do zarządu, przy którym plebiscyt będzie podjęty i przeprowadzony, zawarte są w załączonym tu Aneksie.

Już obecnie Rząd polski i niemiecki, każdy o ile go to dotyczy, zobowiązują się nigdzie na swem terytorjum nie zarządzać dochodzeń oraz nie stosować żadnych środków wyjątkowych w przedmiocie jakiegokolwiek czynu politycznego, jakiby zaszedł na Gór-

nym Śląsku w okresie zarządu, przewidzianego w dołączonym Aneksie, aż do ostatecznego urządzenia tego kraju.

Niemcy już obecnie oświadczają, że zrzekają się na rzecz Polski wszystkich praw i tytułów do części Górnego Śląska, położonej poza linią graniczną, określoną na podstawie plebiscytu przez Główne Mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone.

Aneks do art. 88.

1. Wojska i władze niemieckie, które wskaże Komisja przewidziana w § 2, powinny po uprawomocnieniu się niniejszego Traktatu, przytem w terminie nie przekraczającym 15 dni, opuścić obszar podlegający plebiscytowi. Aż do czasu zupełnej ewakuacji winny się one wstrzymać od wszelkich rekwizycji pieniężnych lub w naturze i od wszelkich zarządzeń, które mogłyby przynieść szkodę materialnym interesom kraju.

W tymże terminie będą rozwiązane rady robotników i żołnierzy, ustanowione na danym obszarze; ci z członków rad, którzy pochodzą z innej okolicy i sprawować będą swoje obowiązki w chwili uprawomocnienia się niniejszego Traktatu lub też złożyli je po 1. marca 1919 roku będą również ewakuowani.

Wszystkie stowarzyszenia wojskowe i pół-wojskowe (demi-militaires), utworzone na wymienionym obszarze przez jego mieszkańców, będą natychmiast rozwiązane. Członkowie tych stowarzyszeń, którzy nie mają stałego miejsca zamieszkania (non domiciliés) na powyższym obszarze, będą musieli go opuścić.

2. Obszar plebiscytowy będzie natychmiast poddany władzy Komisji międzynarodowej, złożonej z 4 członków, mianowanych przez Stany Zjednoczone Ameryki, Francję, Imperjum W. Brytanji oraz Włochy. Będzie on zajęty przez wojska Mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych. Rząd niemiecki obowiązuje się ułatwić przewóz tych wojsk na Górny Śląsk.

3. Komisji przysługiwać będzie władza, jaką sprawował Rząd niemiecki lub Rząd pruski, z wyjątkiem co do dziedziny ustawodawstwa i podatków. Komisja będzie nadto zastępowała Władzę prowincjonalną oraz obwodu regencyjnego (Regierungsbezirk). Komisja będzie sama władną interpretować zakres władzy, przekazanej jej przez niniejsze przepisy i oznaczać, w jakim zaś pozostawi ją w rękach urzędów istniejących.

Zmiany ustaw oraz istniejących podatków będą prawomocne tylko za zgodą Komisji.

Porządek będzie utrzymywany staraniem Komisji przy pomocy wojska, oddanego do jej dyspozycji, oraz, o ile uzna to za konieczne, przy pomocy policji, rekrutującej się z miejscowej ludności.

Komisja będzie musiała zarządzić bezwłocznie, co potrzeba, celem zastąpienia ewakuowanych władz niemieckich, w danym zaś razie powinna sama dać rozkaz ewakuowania i przystąpić do zastąpienia tych władz miejscowych, któreby ewakuować wypadło.

Zarządzi wszystko, co potrzeba, celem zapewnienia wolności, rzetelności i tajności głosowania. W szczególności Komisja będzie mogła orzec wydalenie z kraju każdej osoby, która w jakikolwiek sposób usiłowałaby sfałszować wynik plebiscytu za pomocą przekupstwa lub teroru.

Komisja będzie miała pełną władzę orzekania we wszystkich kwestiach i sprawach, które się mogą nasunąć przy wykonywaniu niniejszych przepisów.

Komisja będzie miała doradców technicznych, których sama wybierze z pośród miejscowej ludności.

Uchwały Komisji będą zapadały większością głosów.

4. Głosowanie odbędzie się po upływie terminu, oznaczonego przez Główne Mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone, który jednak nie może być krótszy niż 6 miesięcy, ani też dłuższy ponad 18 miesięcy, licząc od dnia, w którym pomieniona Komisja rozpocznie czynności na obszarze plebiscytowym.

Prawo głosowania będzie przyznane każdej, bez różnicy płci, osobie, która czyni zadość warunkom następującym:

a) mieć będzie ukończonych 20 lat wieku w dniu 1. stycznia tego roku, w którym plebiscyt się odbędzie.

b) urodziła się na obszarze, podlegającym plebiscytowi, albo też ma swoje tu stałe miejsce zamieszkania (domicile) od daty, która zostanie oznaczona przez Komisję, jednak nie późniejszej, niż 1. stycznia 1919 r., albo też została wydalona przez władze niemieckie i nie zachowała tam swego stałego miejsca zamieszkania.

Osobom, skazanym za przestępstwa polityczne, powinno być umożliwione wykonanie przysługującego im prawa głosowania.

Każdy będzie głosował w gminie, gdzie ma stałe zamieszkanie, albo, jeżeli nie ma stałego miejsca zamieszkania na obszarze plebiscytowym, w gminie, w której się narodził.

Wynik głosowania będzie oznaczony gminami większością głosów w każdej gminie.

5. Po zamknięciu głosowania Komisja zawiadomi Główne Mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone o liczbie głosów w każdej gminie, przedkładając im jednocześnie szczegółowy raport, o przebiegu głosowania, tudzież wnioski co do linii, którą należy przyjąć za granicę Niemiec na Śląsku Górnym, uwzględniając przytem zarówno wyrażoną wolę ludności jak i położenie geograficzne oraz gospodarcze miejscowości.

6. Natychmiast po ustaleniu linii granicznej przez Główne Mo-
carstwa sprzymierzone i stowarzyszone, Komisja zawiadomi wła-
dze niemieckie, że mają objąć administrację obszaru, który został
przyznany Niemcom. Władze te powinny przystąpić do objęcia
administracji w ciągu miesiąca od notyfikacji w sposób określony
przez Komisję.

W tymże samym terminie i w sposób określony przez Komisję
Rząd polski będzie winien objąć w swoje ręce administrację ob-
szaru, który został przyznany Polsce.

Z chwilą, gdy w ten sposób władze niemieckie względnie pol-
skie zapewnią administrację kraju, władza Komisji ustanie.

Koszta utrzymania armii okupacyjnej, tudzież wydatki Komisji
na jej działalność i na administrację obszaru będą pokryte z do-
chodów miejscowych.

R o z d z i a ł III.

Pierwsze powstanie górnośląskie

(16/17. sierpnia 1919 r.

Pośrednim powodem wybuchu powstania były stosunki opisa-
ne powyżej w rozdziale pierwszym. Bezpośrednie powody opisuje
P. Pampuch w broszurce: 150 lat niewoli pruskiej następująco:

„Tymczasem rozpuszczono w dniu 1. sierpnia wojskowe od-
działy ochotnicze lub przemieniono je w „rajchswerę“. Robotnicy
nie chcieli pracować wspólnie z wracającymi ochotnikami, którzy
dali się używać za narzędzie ucisku przeciw ludności polskiej. Ko-
misarz państwowy Hösing rozporządza, że wszyscy, którzyby
nie chcieli dopuścić ochotników grenszucowych do pracy, albo
którzyby ich podawali w pogardę, mają zostać ostro ukarani, albo
z pracy wydalen, co się też dzieje. Do tego niektóre zarządy kop-
alniane i hutnicze zamykają swoje przedsiębiorstwa, rzekomo
dla tego, iż się nie opłacają. Liczba bezrobotnych staje się coraz
większa. Naprężone położenie się jeszcze więcej zaostrza.

Wszechmocny komisarz państwowy byłby powinien przy-
musić pracodawców do przyjęcia wydalonych robotników do pra-
cy tak jak przedtem przymusił robotników do wspólnej pracy z
ochotnikami grenszucu. Lecz on tego nie uczynił. W dniu 11.
sierpnia wybuchła strejk we większej liczbie kopalń. W swoich żą-
daniach protestują robotnicy przeciw przyjmowaniu dawniejszych
grenszucowców do pracy, żądają, żeby przyjęto z powrotem
wszystkich robotników wydalonych, żeby natychmiast otworzono
wszystkie zamknięte zakłady przemysłowe, żeby złagodzano stan

obleżenia i nie robiono przeszkód przy urządzaniu zebrań dla omówienia spraw gospodarczych.

Pracodawcy wogóle nie chcą tych żądań rozpatrywać. To jeszcze więcej oburza robotników rozgoryczonych. W dniu 15. sierpnia wszystkie przedsiębiorstwa stanęły. Napężenie staje się nieznośne. Katastrofa może nastąpić lada chwili.

W dniu 15. sierpnia jest na kopalni mysłowickiej wypłata. Kopalnia jest wojskowo obsadzona. Do wypłaty mają górnicy w oddziałach po 30 wchodzić na podwórze kopalni. Reszta robotników czeka spokojnie przed wrotami. Część robotników, nie wiedząc nic o podziale na grupy, wchodzi furtką boczną na podwórze. W tej chwili pada strzał. Bez ostrzeżenia, bez najmniejszej potrzeby rajchswera daje ognia do wchodzących górników. Sześciu pada trupem, kilku jest rannych.

W tym samym czasie zdarza się w Halembie znamienny wypadek prowokacji. Pewien żołnierz rajchswery, ubrany po cywilnemu, ofiaruje dwom robotnikom sprzedaż broni. Nocą mają przed pewnym oznaczonym domem broń odebrać. Sprzedawca rzeczywiście w nocy przyjeżdża automobilem. Gdy dwaj robotnicy przystępują do niego, wyskakują z kryjówki żołnierze i zabijają ich wystrzałami. — Wzruszenie z powodu tych prowokacji jest niezmierne. Lotem błyskawicy wiadomość rozchodzi się w południowo-wschodniej części Górnego Śląska.

Wybuch powstania polskiego.

Było to hasłem do powstania. Wybuchło w nocy z 16. na 17. sierpnia w częściach powiatu pszczyńskiego i rybnickiego. Wiadomość się rozchodzi dalej a w dniach następnych powstają także części powiatu katowickiego, bytomskiego i tarnowskiego przeciw tyranom“.

Bliższe szczegóły powstania są opisane w powyżej cytowanej broszurce, jakoteż w broszurce p. t. „Die Greuel des Grenzschutzes während des Augustaufstandes in Oberschlesien oder wie Oberschlesien „gesäubert wurde“; Auszug aus dem Tatsachenmaterial; Miarka 1920 (Wydawnictwo plebiscytowe).

Od pierwszej chwili wybuchu było rzeczą pewną, iż w ówczesnych warunkach powstanie się nie uda. Lud śląski nie był przygotowany należycie do powstania. Państwo Polskie zaś z przyczyn wewnętrznych i zewnętrznych nie było w stanie udzielić skutecznej pomocy. Bohaterskie porywy ludu górnośląskiego utopiono w kałuży krwi.

Rok 1920

Rozdział I.

Ustalenie plebiscytu na Górnym Śląsku.

1.

Uwagi ogólne.

Dnia 10. stycznia 1920 o godzinie 4. popołudniu podpisali na Quai d'Orsay w gabinecie ministra spraw zagranicznych protokół z 1. listopada 1919 r. dyrektor min. bar. Simson i bar. Lersner w obecności członków Rady Najwyższej. Traktat Pokojowy wszedł w ten sposób w życie. Wskutek tego mogła rozpocząć swą działalność Komisja Międzysojusznicza dla Górnego Śląska.

2.

Powołanie do życia Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego w Bytomiu. *)

Pierwsza odezwa komisarza plebiscytowego.

Rodacy!

Rozstrzygające o przyszłości, szczęściu i dobrobycie Górnego Śląska nadchodzą chwile. Dumny Prusak, który skarbami naszej ziemi, krwią i potem naszym się tuczył, prześladowając za to w okrutny sposób ludność polską, upokorzony przez Boga sprawiedliwego i pobity przez waleczne wojska zwycięskiej koalicji, opuszcza nasze miasta i siola. Władzę na Górnym Śląsku obejmuje Komisja Międzysojusznicza z p. generałem Le Rondem na czele. Wojska sojusznicze zajmują Górny Śląsk, aby utrzymać ład i porządek, dać nam możliwość pracy spokojnej i zapewnić wolność i prawa nasze. Według postanowień wersalskiego traktatu pokojowego mieszkańcy Górnego Śląska pod opieką władz i wojsk koalicyjnych sami mają stanowić o tem, czy w przyszłości chcą być złączeni z wolną i ludową Polską, czy też nadal przynależąc do Niemców być niewolnikiem brutalnego pruskiego prześladowcy.

*) Komisarzem plebiscytowym był poseł Wojciech Korfanty. Wicekomisarzami: poseł Biniskiewicz, s. p. poseł Rymer i Marszałek Wolny.

Komisariat rozpadał się na Wydziały, na czele których stali szefowie Wydziałów.

W powiatach istniały Komitety plebiscytowe z kierownikami na czele.



Ani chwilę nie wątpimy o tem, że lud górnośląski po 7 wiekach rozłąki, cierpień i niewoli w triumfalnym pochodzie pospieszy uścisnąć Matkę Ojczyznę i z nią się połączyć na wieki.

Cudem wskrzesił Bóg Polskę. Wyniszczony, ograbiony i wyspany w ciągu wojny światowej przez Niemców, Austriaków i Moskali naród polski, po zrzućeniu jarzma niewoli zabrał się do pracy państwowo-twórczej i w ciągu zaledwie roku zdołał zbudować państwo potężne,

które milionową armją zaślania chrześcijańską Europę od nawały bolszewickiej.

Wszędzie gdzie żołnierz polski się zjawia, wawrzynem zwycięstwa oplata skroń swoją. Z dnia na dzień w Polsce tężeje ład i porządek i to nie ład i porządek na modę pruską gwałtem podtrzymywany

ale oparty na woli niezłomnej narodu do zbudowania trwałego gmachu państwowego,

który zapewnia swym mieszkańcom wolność, prawa, bezpieczeństwo i dobrobyt.

Nieprzyjaciele Polski, a szczególnie Prusak, z trwogą i zazdrością spoglądają na potężniejącą Polskę. Odwieczny wróg nasz używa wszelkich środków, aby podkopać byt Polski, a przede wszystkim, aby jej wyrwać Górny Śląsk i nie dopuścić do ziszczenia marzeń ludu górnośląskiego, to znaczy: przeszkodzić połączeniu się naszymu z Polską. W tym celu nie przebiera w środkach. Podstęp, przekupstwo, gwałt, oszczerstwo i potwarz oto broń, którą walczy.

Zachowajmy więc równowagę, zimną krew i rozsądek!

Uzbrojmy się w stateczność, wytrwałość i sprawiedliwość!

Pojawiają się pomiędzy nami agenci prowokatorzy, którzy podjudzają lud nieświadomy do nierozważnych czynów, do pomszczenia krzywd mu wyrządzonych przez Niemców.

Nie słuchajcie tych podszeptów wrogów naszych! Żadnemu Niemcowi, żadnemu żydowi pozostającym pomiędzy nami włos z głowy spaść nie może! Każdy uczciwy Polak powinien w razie potrzeby wystąpić w ich obronie, gdyby jacyś złoczyńcy targnęli się na ich życie lub życie.

Nie pozwólmy splamić zbrodniami honoru polskiego! Nie pozwólmy się nadużyć wrogom naszym jako narzędzie do pogwałcenia sprawy polskiej!

Głoszą Niemcy światu, wmawiają państwom koalicji i szepcą do ucha ludowi górnośląskiemu, że połączenie Górnego Śląska z Polską oznaczałoby zupełne rozstrojenie i zmarnowanie wielkiego przemysłu górnośląskiego, całego życia gospodarczego i pozbawienie nas chleba i pracy. Polska rzekomo rządzić się nie umie.

**Jest to wierutny fałsz, kłamstwo krzyżackie; bo państwo polskie
codziennie daje dowody wielkiej sprawności,
i w przeciągu roku**

**Polska stała się państwem, na które ze szacunkiem dziś świat
spogląda.**

Niemcy jednak przez swoich agentów będą usiłowali wywoływać ruchy strejkowe, namawiać robotników do napaści na urzędników, do wysuwania żądań nie dających się spełnić, by móc potem powiedzieć światu: Patrzcie, jaki nierządny ten naród polski, jemu nie można oddać Górnego Śląska! Robotnicy polscy! Zaklinamy Was, abyście nie szli na lep niemiecki i nie popadali w sidła krzyżackie!

**Po ustąpieniu Niemców i po zajęciu Górnego Śląska przez
władze i wojska koalicji musimy się wszyscy zabrać przedewsz-
tkiem do pracy i wyteńczyć wszystkie siły, aby podwyższyć wy-
twórczość przemysłu górnośląskiego i pomnożyć wydajność pra-
cy naszej.**

Niech każdy robotnik polski sobie powie, że pod nowymi rządami i po wypędzeniu Niemców pracowitością, wytrwałością i cierpliwością pokazać musi światu, że to właśnie Niemcy i ich agenci bezustannie wywoływali niepokój na Górnym Śląsku,

że oni umyślnie hamowali rozwój produkcji przemysłowej!

Robotnik polski powinien pamiętać o tem, że teraz pracuje dla Polski, dla ziszczenia ideałów naszych, że spokojną pracą, sumiennością najsukuteczniej przyczyni się do połączenia prastarej dzielnicy piastowskiej z Matką Polską. Gdyby niesumienni podżegacze namawiali nieuświadomionych robotników do uszkodzania kopalń, fabryk, hut, kolei i t. p. lub gdyby Was namawiali do poniewierania urzędników i przełożonych wiedźcie, że macie do czynienia z agentami niemieckimi i złoczyńców takich

oddawajcie w ręce powołanych władz!

Wszystkich urzędników tak państwowych jak gminnych i prywatnych, którzy pogodzili się z myślą przynależności Górnego Śląska do Polski, i którzy odznaczali się sprawiedliwością i bezstronnością wobec ludności polskiej, prosimy, aby wytrwali na swych stanowiskach i pełnili wiernie służbę. Będzie im dana sposobność nauczania się języka polskiego, a rząd polski na wszelki wypadek zapewni im przyszłość i byt z policzeniem dotychczasowych lat służby; na szczególne zaś względy rządu polskiego liczyć mogą urzędnicy rodowici Górnoślązacy.

Gazety niemieckie rozpisują się, że władze koalicyjne przychodzą ciemnić robotników i odbierać im prawa, a agenci niemieccy uwijają się także po kraju podburzając ludność przeciw władzom koalicyjnym.

Nie wiercie tym złoczyńcom i kłamcom!

Władze i wojska koalicyjne przybywają do nas jako nasi przyjaciele, przestrzegać będą prawa i sprawiedliwości i niczych praw naruszać nie myślą. Pragną utrzymać tylko ład i porządek, sprawować rządy sprawiedliwie i zapewnić wszystkim zupełną swobodę objawienia swej woli, gdzie chcą przynależeć: do sprawiedliwej i ludowej Polski, czy też, ciemniejących nas i zbankrutowanych Niemiec.

Dlatego witajcie władze i wojska koalicyjne radośnie i przyjmujcie je życzliwie ułatwiając im ciężkie nad wyraz zadanie.

Rozpoczęła się tedy ciężka walka o zdobycie Górnego Śląska dla ludu polskiego i Polski.

Los jego spoczywa w rękach Waszych.

Spokojem, pracą, statecznością i wiarą w dobrą sprawę naszą zwyciężymy i Śląsk Górny z Polską połączymy na wieki.

Komisariat plebiscytowy.

Wojciech Korfanty.

3.

ODEZWA

do mieszkańców Górnego Śląska.

W wykonaniu Traktatu zawartego 28-go czerwca 1919 roku w Wersalu między mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi z jednej strony a Niemcami z drugiej strony, zajęcie Górnego Śląska przez wojska sojusznicze zostało dokonane.

Od dnia dzisiejszego Komisja Międzysojusznicza Rządząca i Plebiscytowa obejmuje władzę i, w wykonaniu Traktatu Wersalskiego, ujmuje w swoje ręce wszelkie władze, które dotychczas należały do Rządu niemieckiego, do Rządu pruskiego i do władz prowincjonalnych Śląska.

Z dniem tym, kiedy, w imieniu mocarstw sprzymierzonych, Komisja Międzysojusznicza Rządząca obejmuje na Górnym Śląsku władzę aż do chwili plebiscytu, za pomocą którego mieszkańcy rozstrzygną sami, czy życzą sobie należeć do Polski czy do Niemiec, rozpoczyna się na Górnym Śląsku nowa era — era Sprawiedliwości i Wolności!

Przedstawiciele Francji, Wielkiej Brytanji i Włoch, którzy od tam stanowią Rząd Górnego Śląska, urzędnicy tegoż Rządu i wojska sojusznicze przybywają do was jako szczerzy przyjaciele ludności Górnego Śląska.

Komisja Międzysojusznicza Rządząca pragnie dobra kraju i szczęścia wszystkich jego mieszkańców bez żadnej różnicy.

Pierwszem zadaniem Komisji jest utrzymanie porządku i bezpieczeństwa, aby każdy mógł spokojnie oddawać się swoim zajęciom, aby życie ekonomiczne kraju nie było w niczem przez zmianę Rządu zakłócone i aby później, gdy nadejdzie chwila odpowiednia, ludność Górnego Śląska mogła się zupełnie swobodnie wypowiedzieć w sprawie swej przynależności politycznej.

W obecnej chwili każdy musi wziąć się natychmiast i stanowczo do pracy, nie zajmując się przyszłym plebiscytem. Chodzi o bezzwłoczne naprawienie wszystkich klęsk spowodowanych przez wojnę i o przywrócenie dobrobytu ludności i bogactwa krajowi. Dlatego też Komisja Międzysojusznicza Rządząca pragnie przede wszystkim zapewnić mieszkańcom Górnego Śląska spokój i jak najzupełniejszą wolność pracy.

Aby osiągnąć ten cel konieczny, pewne zarządzenie dotyczące życia publicznego i politycznego mogą być z początku niezbędne; ale, skoro tylko cel zostanie osiągnięty, rozporządzenia te będą zniesione i każdy będzie mógł, stosując się do praw, korzystać z zupełnej wolności i z pełni praw obywatelskich.

Komisja Międzysojusznicza będzie się kierowała w rządzeniu krajem tylko względami prawa i sprawiedliwości. Wszyscy mieszkańcy Górnego Śląska bez różnicy rasy, wyznania i klasy społecznej mogą być pewni, że Komisja Międzysojusznicza będzie dla wszystkich równie sprawiedliwa i szczerze życzliwa. Poręcza się wszystkim jak najzupełniejszą równość wobec prawa.

Komisja Międzysojusznicza Rządząca ma w zamian prawo liczyć na poczucie obowiązku i na posłuszeństwo urzędników, na rozsadek i pracowitość ludności i na współdziałanie wszystkich mieszkańców Górnego Śląska, złączonych jednaką miłością kraju i jednaką ufnością do Rządu Międzysojuszniczego dla utrzymania porządku i dla utworzenia warunków niezbędnych do wypowiedzenia się spokojnego i rzetelnego woli ludowej.

Komisja Międzysojusznicza Rządząca ma nadzieję, że każdy, zdawszy sobie jasno sprawę z jej zamiarów, spełniać będzie swoje obowiązki, tak jak mu są wskazane.

Jeśli życzliwość Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej jest zapewniona tym wszystkim, którzy spełniać będą swoje obowiązki, to natomiast Komisja Międzysojusznicza bezwzględnie będzie ścigała wszystkich sprawców nieporządku, jakiegokolwiek rodzaju byłaby ich szkodliwa działalność: tych, którzyby zakłócali spokój lub porządek publiczny, nawoływali do walk klasowych, religijnych lub narodowościowych, usiłowali knuć spiski rewolucyjne, tych, którzyby otwarcie lub potajemnie podburzali do stawiania władzom oporu, jakoteż tych, którzyby próbowali zakłócić lub sfałszować swobodne wypowiedzenie się woli ludności Górnego Śląska.

Będą również uważane jako przestępstwa i ścigane z całą surowością: gwałt i przekupstwo, nadużycie władzy przez urzędy państwowe lub gminne, przymus moralny w celu wpłynięcia na wynik plebiscytu, wywierany bądź to przez członków duchowieństwa, którzyby nadużywali swej powagi kapłańskiej nad wiernymi, bądź to przez kierowników przedsiębiorstw przemysłowych lub rolnych, którzyby nadużywali swego stanowiska ekonomicznego dla wywarcia nacisku na swych pracowników.

Sprawiedliwość i wolność, które Mocarstwa Sprzymierzone przynoszą Górnemu Śląskowi, wymagają od każdego szczerego poszanowania wolności cudzej. Tego Komisja Międzysojusznicza Rządząca stanowczo przestrzegać będzie.

W Opolu, 11-ty luty 1920.

Przedstawiciel Francji:

Przewodniczący: **Le Rond.**

Przedstawiciel Wielkiej Brytanji:

H. F. P. Percival.

Przedstawiciel Włoch:

A. De Marinis.

Rozdział II.

Zaburzenia majowe.

Uwagi ogólne.

1.

Pierwsze miesiące minęły w względnym spokoju. Były poświęcone podstawowym pracom organizacyjnym. Od maja zaczęła się sytuacja nader zaostrzać. Nastąpiły wtedy zaburzenia w różnych miejscowościach i słynny i bohatersko odparty napad na Hotel Lomnitza w Bytomiu, w którym mieścił się Polski Komisariat Plebiscytowy. Poniżej przedrukowana odezwa oddaje nastroje panujące w maja 1920 roku.

2.

Strajk protestujący górników.

W poniedziałek i wtorek strajk protestujący górników.

Strajk generalny wszystkich górników!

Zielonkowie i zbójckie bandy niemieckie w porozumieniu z rządem berlińskim i władzami niemieckimi w niedzielę, dnia 2.

maja napadły na spokojnie manifestującą ludność polską, na żony i dzieci braci naszych w Opolu, w Raciborzu, Lublińcu i Oleśnie. W dniu 1. maja zamordowano w Zawodziu niewinną kobietę, a w Mysłowicach porąbano szablami dwóch robotników, braci Ciekaszków.

Zbójcy niemieccy przelali niewinną krew polską, zamordowali kilku rodaków naszych i zbeszczęścili godło państwa polskiego — zerwawszy w Opolu w Konsulacie Orła Białego i wrzuciwszy go do Odry. Zarząd kolei w Opolu wyrzucił na bruk 300 kolejarzy Polaków, a niektóre zarządy kopalń wydalili z pracy dziewczyny polskie, które świętowały w dniu 3. maja.

Tego ludność polska nie ścierpi!

Zarząd oddziału górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, zarząd oddziału górników centralnego Związku Zawodowego, zarząd Narodowego stronnictwa Robotników i zarząd Polskiej Partji Socjalistycznej w ubiegły czwartek i piątek zwołały posiedzenia swych filji, i tam postanowiono wszędzie jednogłośnie rozpocząć strajk generalny wszystkich górników na Górnym Śląsku.

Wobec tego wzywamy górników na górnośląskich kopalniach węgla, żeby zaprzestali wszelkiej pracy dnia 10-go maja od godziny 6-tej rano aż do środy, dnia 12-go maja do godziny 6. rano.

Wzywamy naszych urzędników, prezesów filji i mężów zaufania do poczynienia wszelkich zarządzeń potrzebnych, aby ani jedna beczka węgla nie wyszła z kopalń, aby praca zupełnie ustała. Tylko maszyniści do maszyn wodnych i ich personał mogą pracować, aby się kopalnie nie utopiły.

Bracia, druhowie i towarzysze! Zachowajcie podczas strajku spokój, ład i porządek i nikomu gwałtu nie zadawajcie!

Tych, których to dotyczy, zawiadamiamy, że strajk 48-godzinny jest dla nich upomnieniem, jeśli żądania ludu polskiego uchwalone na wiecach odbytych dnia 25. kwietnia w głównych miejscowościach Górnego Śląska nie zostaną spełnione, jeśli szczególnie zielonkowie, landraci i zbrodniczy agitatorzy niemieccy świeżo tu przybyli nie zostaną usunięci, jeśli nie zostanie dla Niemców zaprowadzony przymus paszportowy, to wtedy robotnicy polscy i to w wszystkich zawodach urządzają strajk generalny i wtedy z żadnej kopalni nie wyjdzie ani jedna beczka węgla i żaden komin w hucie nie zadymi.

A strajk ten potrwa aż do wyzwolenia Górnego Śląska z teroru niemieckiego.

**Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Narodowe Stronnictwo
Robotników. Centralny Związek Zawodowy Polski.
Polska Partja Socjalistyczna.**

3.

ROZPORZĄDZENIE

ustanawiające Doradców Technicznych Powiatowych.

Komisja Międzysojusznicza Rządząca i Plebiscytowa Górnego Śląska,

zważywszy artykuł 88 (aneks, paragraf 3) Traktatu pokojowego między Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi a Niemcami, podpisanego w Paryżu dnia 28. czerwca 1919 roku, którego dosłowne brzmienie opiewa, że Komisja sama kompetentną jest do określenia swej władzy, że poczynić ma wszelkie kroki celem zabezpieczenia swobody i szczerości głosowania i że posiada zupełną władzę rozstrzygnięcia wszystkich kwestji, wyłaniających się przy wykonaniu przepisów wyżej wymienionego artykułu;

zważywszy Przepisy o objęciu urzędowania przez Komisje Międzysojusznicze (Zasady ogólne, artykuł A, paragraf 2), podpisane w Paryżu 9. stycznia 1920 r., które opiewają, że Komisji przysługuje prawo zawieszenia stosowania wszystkich ustaw i rozporządzeń, któreby się sprzeciwiały zupełnej równości narodowości polskiej i niemieckiej, oraz języków polskiego i niemieckiego, jakoteż słusznemu funkcjonowaniu plebiscytu

rozporządza:

Art. 1.

W każdym powiecie ustanawia się Doradcę Technicznego, któremu się porucza czuwanie nad interesami ludności mówiącej po polsku.

Art. 2.

Doradca ten, mianowany przez Komisję Międzysojuszniczą Rządzącą i Plebiscytową Górnego Śląska, nosić będzie tytuł Doradcy powiatowego.

Doradca podlega władzy Kontrolera powiatowego tak samo jak wszyscy urzędnicy powiatu.

Czynność jego jest w zasadzie bezpłatną.

Art. 3.

Doradca powiatowy jest upoważniony wziąć do wiadomości dokumenta dotyczące administracji powiatu.

Otrzymuje on dokumenta, które uważa za potrzebne na żądanie skierowane do Kontrolera powiatowego i za pośrednictwem tegoż.

Doradca powiatowy ma prawo zażądać u Kontrolera powiatowego zawieszenie każdego postanowienia władz administracyj-

nych powiatu należącego do obrębu jego władzy, któreby jego zdaniem szkodziło interesom ludności polskiej.

Wniosek o zawieszenie, należycie uzasadniony, należy podać na piśmie.

Art. 5.

Kontroler powiatowy rozstrzygnie sprawę, wysłuchawszy strony įzainteresowane, zasadniczo w przeciągu 8 dni po otrzymaniu wniosku o zawieszenie, przewidzianego w artykule 4. Czasokres ten może być przedłużony, jeżeli Kontroler powiatowy musi przedłożyć sprawę władzom wyższym.

O postanowieniu Kontrolera powiatowego otrzymają strony interesowane pisemne uwiadomienie.

Art. 6.

Dyrektor Departamentu Spraw Wewnętrznych jest wyznaczony do wykonania niniejszego rozporządzenia.

Opole, dnia 6-go maja 1920 r.

Przewodniczący Komisji Międzysojuszniczej

Rządzącej i Plebiscytowej:

Le Rond.

Z upoważnienia przewodniczącego:

Prefekt, Dyrektor Departamentu Spraw Wewnętrznych:

Anjubault.

R o z d z i a ł III.

Autonomia Śląska.

Sejm Ustawodawczy w Warszawie uchwalił dnia 15. lipca 1920 r. Ustawę Konstytucyjną, zawierającą Statut Organiczny Województwa Śląskiego. (Tekst i uwagi patrz w broszurkach p. t. „**Zbiór praw konstytucyjnych i administracyjnych Województwa Śląskiego**“ tom I—III i uzupełnienia Dra. Wł. **Dąbrowskiego**; Katowice 1922/3; Drukarnia Wojewódzka).

Polski Komisarjat Plebiscytowy w Bytomiu podał dnia 20. lipca 1920 r. ustawę tę do wiadomości ludności śląskiej, dołączając następującą **odezwę**:

„Powyższa ustawa konstytucyjna dla Śląska została wypracowana przez Komisarjat Plebiscytowy w Bytomiu i przedłożona sejmowej Komisji konstytucyjnej. Komisja konstytucyjna wnosząc go pod obrady Sejmu, zaznaczyła, że „dążenie ludności ślą-

skiej do obszernego samorządu w ramach Rzeczypospolitej Polskiej zasługują ze wszechmiar na poparcie“.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 15. lipca 1920 r. przyjął ten projekt jednogłośnie, pod przewodnictwem Marszałka Trampezyńskiego.

Obiadami Komisji konstytucyjnej w Warszawie kierował poseł Dubanowicz, referentem Komisji był prof. dr. Józef Buzek.

Do składu zaś komisji samorządowej, która w Bytomiu projekt opracowała pod przewodnictwem komisarza Korfantego, powołani byli:

- do kwestji prawnych — adwokat Wolny,
- do kwestji podatkowych i administracyjnych — asesor Kempka,
- do kwestji statystycznych — dr. Potyka,
- do kwestji przemysłu i handlu — dr. Diamand,
- do kwestji finansowych i walutowych — dr. Rakowski.

Z ramienia stronnictw polskich na Górnym Śląsku uczestniczyli:

- stronnictwo N. S. R. — poseł Rymer,
- stronnictwo P. P. S. — redaktor Biniszkiwicz,
- stronnictwo Chrześc. Ludowe — redaktor Rybarz.

W pertraktacjach w sprawie statutu organicznego dla Śląska ze strony niemieckiej brała udział „Oberschlesische Volkspartei“, w osobach przedstawicieli swych Ogórka oraz mecenasa Wernera.

Oddając dziś w ręce ludności Górnego Śląska ten cenny dokument prawny, który Śląskowi zapewnia możność szerokiego i samodzielnego rozwoju, komisariat plebiscytowy stwierdza, że projekt wyszedł od nas, z Bytomia, że napotkał życzliwe przyjęcie w Warszawie i że to pierwsze zetknięcie się oficjalne Śląska z Państwem Polskiem nosi znamiona serdecznej a opartej na obu-stronnem zaufaniu współpracy.

Oby jak najprędzej mogły wejść w życie te prawa, dziś Śląskowi ofiarowane!

Bytom, dnia 20. lipca 1920 r.

Polski Komisariat Plebiscytowy.

Rozdział IV.

Drugie powstanie.

(Sierpień 1920)

1.

Geneza.

W pierwszej połowie sierpnia r. 1920 przedstawiała się sytuacja wojskowa dla Polski nader groźnie. W oczekiwaniu upadku Warszawy planowały niemieckie organizacje bojowe zamach na wojsko francuskie. Równocześnie wydały związki niemieckie hasło do strajku generalnego. Stronnictwa i związki zawodowe próbowały nasamprzód złamać strajk generalny i nie dopuścić wogóle do zaburzeń. Świadczy o tem poniższa odezwa:

2.

Odezwa stronnictw i związków.

Rodacy! Bracia Robotnicy!

Związki niemieckie na Górnym Śląsku podszywając się bezprawnie pod kartel czyli zespół pracy, wydały hasło do strajku generalnego, rzekomo, aby przeszkodzić dowozowi pomocy zbrojnej dla Polski, która walczy o niepodległość swą z żołdakami bolszewickimi.

Wezwanie do strajku generalnego przez związki niemieckie nie obowiązuje żadnego Polaka, czy to górnika, czy metalowca, kolejarza i wszystkie inne kategorie pracowników.

Każdy Polak, czy robotnik, lub urzędnik, musi w chwili tej, gdzie się rozchodzi o sprawę polską, pracować jaknajusilniej.

Ubytek produkcji i zastój w ruchu, wywołany strajkiem Niemców powinni Polacy zdwojną pracą wyrównać.

Przez wywołanie strajku w celu szkodzenia Polsce, postavili się Niemcy otwarcie po stronie barbarzyńców rosyjskich i band azjatyckich, które pod dowództwem oficerów i zbrodniarzy niemieckich i carskich generałów chcą Polskę zniszczyć.

Tej przysługi Niemcom żaden Polak nie wyświadczy i dlatego usłucha wezwania naszego do pilnej pracy. Złamać zachcianki niemieckie, to pierwszy nasz obowiązek!

Jak dziś rok temu lud polski porwał się do walki z bandytami grenszuczu niemieckiego, tak i teraz ponownie stanąć musi w obronie narodowości — nie z bronią w ręku — lecz przy warstacie pracy swej.

Wszystkich robotników wzywamy, aby trwali w swej pracy i z wszystkimi, którzy im w tem przeszkadzają, załatwili się tak, jak to i dotąd czynili.

Katowice, dnia 17. sierpnia 1920 r.

Zjednoczenie Zawodowe Polskie,

Józef Rymer.

Centralny Związek Zawodowy Polski,

Józef Adamek.

Narodowa Partja Robotnicza,

Franc. Roguszczyk.

Polska Partja Socjalistyczna,

Wiktor Rumpelt.

3.

Wypadki w Katowicach i ich skutek.

Organizacje niemieckie nie dały się jednakże przestraszyć i postanowiły przeprowadzić plan konsekwentnie, nie przewidując, iż sprawa skończy się dla nich fatalnie.

Deputacja związków zawodowych udała się do przedstawiciela Komisji Aljackiej w Katowicach. Jedna z gazet niemieckich opisała to następująco:

„Die Deputation setzte sich zusammen aus den Gewerkschaftsvertretern. Diese Herren unterbreiteten dem Vorsitzenden der interalliierten Kommission, Oberst Blanchard, die Forderung der Bevolkerung. Diese lautete auf Entwaffnung der französischen Besatzung und der Zusicherung freien Abzugs. Sollte diese Forderung nicht bewilligt werden, so müssten die Herren die Verantwortung für alle weiteren Ereignisse ablehnen. Der Militärbefehlshaber erklärte, dass er lieber mit seinen Soldaten sterben würde, als dass er diese Forderung erfüllen würde“.

Na ulicy zaś rozegrały się następujące wypadki:

Tłum manifestantów w ilości około 5000 podburzany przez mówców, wśród okrzyków ruszył przed dom, gdzie znajdowała się Komisja aljancka (ul. Warszawska). Napotkawszy po drodze konny oddział francuski, ściągnął z konia jednego z żołnierzy. Tłum ruszył potem pod samą siedzibę Komisji i zniszczył budkę strażniczą. Tu spotkał się z oporem służbowego oddziału francuskiego. Przy ulicy Heinzla nastąpił w tym czasie atak na Hotel „Deutsches Haus“, mieszczący Polski Komitet Plebiscytowy. Atak ten bohatersko odparto.

W pewnej chwili rzucił ktoś granat ręczny, który pękł przed mieszkaniem znanego lekarza dr. Mieleckiego, raniąc śmiertelnie kilku ludzi. Ktoś z tłumu krzyknął, że granat ręczny rzucił z okna pp. dr. Mielecki. Słowa te pochwycił tłum i niebawem oddział bojówki wpadł do mieszkania dr. Mieleckiego, z okna wyrzucano poduszki i inne sprzęty, a równocześnie obito dr. Mieleckiego do krwi. Tymczasem nadjechały wozy ratunkowe, aby rannych odwieźć do szpitala, osobny wóz zajechał po dr. Mieleckiego. Gdy wóz wiozący dr. Mieleckiego odjeżdżał, rzuciło się za nim około 300 demonstrantów chcąc dobić rannego. Woźnica skręcił na ulicę „Sedana“, lecz nie zdołał jechać dalej, gdyż wóz został zatrzymany.

Tłum wywlekł dr. Mieleckiego z wozu. Następnie rzucono go na bruk wśród najohydniejszych wyzwisk. Ktoś z tłumu wybił mu obcasem zęby, skruszył szczęki, inni dobijali go kijami, drągami i deskami wyrwanymi z płotu. Krwiożerczego tłumu nie przyprowadził do opamiętania widok rozbitego na miazgę dr. Mieleckiego. Porwano umierającego i wrzucono do rzeki Rawy.

Kiedy wieść o tym przerażającym w swej zgrozie wypadku rozeszła się po Górnym Śląsku sytuacja polityczna zmieniła się **samorzutnie** w kilku godzinach. Ludność polska porwała za broń, rozbroiła policję i obsadziła prawie cały kraj po Odrę.

4.

Qznajmienie

ustanawiające stan obłężenia w powiecie Katowice miasto.

Pomimo formalnych zapewnień Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej, że wszelkie transporty wojskowe na Górnym Śląsku nie stoją w żadnym związku z zatargiem rosyjsko-polskim, doszło pod owym pretekstem w różnych miejscach Górnego Śląska do bardzo ciężkich zająć.

Dnia 15-go sierpnia w Gliwicach wskutek nieporządku wywołanego na stacji kolejowej, nastąpił wypadek kolejowy, przy którym trzech żołnierzy wojsk sojuszniczych śmierć znalazło.

Dnia 17-go sierpnia i w ciągu nocy z dnia 17-go na 18-go sierpnia w Katowicach manifestacje na ulicach, wzbronione przepisami obowiązującymi, spowodowały gwałtowne zaburzenia połączone z czynami dzikości, wskutek których wojska sojusznicze napadnięte zmuszone były użyć broni.

Ponieważ nawoływania do zachowania spokoju, zwracanie się do rozumu, jakoteż napomnienia Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej nie znalazły posłuchu u niejednych osób, jest Komisja zmuszoną, celem utrzymania porządku publicznego wydać odpowiednie zarządzenia przeciw tym zbrodnicyzm usiłowaniom:

Stan oblężenia

jest ogłoszony w powiecie Katowice miasto.

Wydano w Opolu, dnia 18-go sierpnia 1920 r.

Przedstawiciel Francji

Przewodniczący:

Le Rond.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanji:

H. F. P. Percival.

Przedstawiciel Włoch:

A. de Marinis.

5.

**Odezwa Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego
likwidująca powstanie.**

Pertraktacje prowadzone z Komisją Międzynarodową i stronnictwami niemieckimi zniewoliły organizacje polskie do wydania dwóch odezw poniżej przedrukowanych:

Górnicy!

Rodacy!

Mężnem i solidarnem postępowaniem złamaliście terror niemiecki na Śląsku. Najważniejsze żądania Wasze są spełnione. Zielona policja opuszcza Górny Śląsk. Utworzona zostanie straż obywatelska, która pełnić będzie swe funkcje aż do objęcia służby bezpieczeństwa przez policję plebiscytową.

Komisja Międzysojusznicza w Opolu zgodziła się nietylko na usunięcie zielonej policji, ale także na usunięcie tych żywiołów, które przyszły z głębi Niemiec, aby ludność polską niepokoić i urządzać napady i pogromy na Polaków. W najbliższych dniach zostaną też ustanowieni doradcy (kontrolerzy) polscy przy urządach niemieckich, którzy będą czuwać nad tem, aby w urzędach tych nie kuto planów przeciw ludności polskiej, aby nie przechowywano tam broni i nie udzielona wskazówek i pomocy bandytom niemieckim.

Jeden warunek jeszcze nie został spełniony, t. j. przyznanie zapłaty za dni strejków. Układy z pracodawcami w tej sprawie są w toku.

Dotychczas osiągnęliśmy tyle, że z powodu obecnego strejku żaden górnik nie poniesie szkody pod względem urlopu, węgla deputatowego i wynagrodzenia za ewentl. nadszycity. W sprawie

zapłaty za dni strejkowe odbędą się jutro dalsze układy. Gdyby się pracodawcy pod żadnym warunkiem zgodzić nie chcieli, dajemy Wam solenne przyrzeczenie, że organizacje robotnicze wypłacą Wam ze swych funduszy znaczne wsparcie.

Rodacy! Położenie jest tego rodzaju, że przez dalszy strejk i niepokoje zaszkodziłobyśmy naszej słusznej sprawie. Dlatego wzywamy Was usilnie do natychmiastowego podjęcia pracy, temwięcej, że powody do strejku upadły.

Równocześnie wzywamy Was do oddawania broni. Broń należy oddać do dnia 28, sierpnia 12. godz. w południe u wójty gminy. Przy złożonej broni należy postawić trzech ludzi ze straży obywatelskiej, aż do odebrania broni przez koalicję. Należy dalej ściągnąć z ulic wszystkie zbrojne posterunki. Tam, gdzie straże obywatelskie są zatwierdzone przez kontrolera powiatowego, powinny pozostać na posterunkach aż do utworzenia policji plebiscytowej. Należy także natychmiast zaprzestać wszelkich ataków na ludność niemiecką, rewizji po domach, tramwajach, kolejach i drogach i zachować zupełny spokój.

Rodacy! Nie rokosz przeciw Komisji Międzysojuszniczej, nie dążność do obalenia traktatu pokojowego spowodowały Was do podjęcia strejku i wypędzenia zbirów niemieckich, lecz był to wyłącznie akt samoobrony przeciw gwałtom niemieckim, była to walka o równouprawnienie, na które dotychczas ludność polska napróżno czekała. Teraz, gdyśmy stanęli u celu, powinniście bezzwłocznie usłuchać naszego wezwania, aby przywrócić znów spokój i porządek na Górnym Śląsku.

Polski Komisarjat Plebiscytowy dla Górnego Śląska:

Wojciech Korfanty.

Narodowa Partja Robotnicza, Józef Roguszcza. — Polska Partja Socjalistyczna, Józef Biniszkiewicz. — Chrześcijańskie Zjednoczenie Ludowe, Edward Rybarz. — Zjednoczenie Zawodowe Polskie, Józef Rymer. — Związek górników Z. Z. P., Michał Grajek. — Związek metalowców Z. Z. P., Ignacy Sikora. — Związek kolejarzy, Z. Z. P., Jan Stolarz. — Związek budowlany Z. Z. P., Antoni Kowalczyk. — Związek pracowników umysłowych Z. Z. P., Jan Lubos. — Związek robotników rolnych i leśnych Z. Z. P., Franciszek Maśka. — Centralny Związek Zawodowy Polski, Józef Adamek. — Oddział górników C. Z. Z. P., Józef Wiechuła. — Oddział metalowców C. Z. Z. P., Stanisław Rybicki. — Oddział robotników rolnych i leśnych C. Z. Z. P., Paweł Furgoł. — Związek Rolników Śląskich, Feliks Kupilas. — Związek Sokołów Polskich na Górnym Śląsku, Michał Wolski, Józef Dreyza. — Związek Śląskich Kół Śpiewackich, Michał Wolski.

Wspólna odczwa polsko-niemiecka.

Do ludu górnośląskiego!

Dosyć grozy i rozlewu krwi! Przedstawiciele sprawy niemieckiej i polskiej zbliżyli się do siebie, ażeby naszemu ludowi przywrócić spokój, ład i niezamąconą możliwość pracy.

Wszyscy pragniemy przywrócenia prawnych stosunków. Nie przesądzając istniejących praw, znaleźliśmy na wspólnych naradach drogę do porozumienia na następującej podstawie:

1) Usunięcie zielonej policji i zastąpienie jej na czas aż do utworzenia policji plebiscytowej, co ma jaknajprędzej nastąpić, przez prawną policję pomocniczą, która składać się ma do połowy z górnośląskich Polaków a do połowy z górnośląskich Niemców.

2) Wydalenie wszystkich tych, którzy po 1-ym sierpnia 1919 roku przybyli na Górny Śląsk. O wyjątkach uzasadnionych zawodowymi, kupieckimi, lub innymi słusznymi względami tych, których to dotyczy, opinjować będą komisje paryteteczne, do połowy z Polaków i z Niemców złożone, pod przewodnictwem przedstawiciela Komisji Międzysojuszniczej. W każdym powiecie ma się utworzyć po jednej takiej komisji. Zarządzenie to jest wyłącznie zwrócone przeciwko tym żywiołom, które przybyły na Górny Śląsk, aby tu w nieprawny sposób lub przez nadużycie swej władzy urzędowej wywierać wpływ na plebiscyt.

3) Odmowa złożenia lub wydania broni albo też nieprawne jej posiadanie ma być karane najsurowszemi karami najmniej jednym rokiem domu karnego.

4) Ustać ma wszelki terror przeciwko inaczej myślącym. W szczególności zabrania się wpływania na innych przez gwałty lub groźby w miejscu pracy lub w życiu prywatnem, wszelkiego przymusu z powodu przynależności do jakiej politycznej lub gospodarczej organizacji. Ustać musi wszelkie nadużywanie władzy urzędowej lub stanowiska przełożonego, Dla dopilnowania przeprowadzenia tej umowy powstać ma dla terenu plebiscytowego parytetyczna komisja z Polaków i Niemców złożona pod przewodnictwem przedstawiciela Komisji Międzysojuszniczej.

Zaniechajcie więc odtąd wszelkich gwałtów, złożcie broń i wróćcie do spokojnej pracy!

Polski Komisarjat Plebiscytowy dla Górnego Śląska:
Wojciech Korfanty.

Narodowa Partja Robotnicza, Franciszek Roguszcak. — Polska Partja Socjalistyczna, Józef Biniszkiewicz. — Chrześcijańskie Zjednoczenie Ludowe, Edward Rybarz. — Zjednoczenie Zawodowe Polskie, Józef Rymer. — Centralny Związek Zawodowy Polski, Józef Adamek. — Związek Rolników Śląskich, Feliks Kupilas.

Für die deutschen politischen Parteien und Gewerkschaften:

Plebiszit-Kommissariat für Deutschland:

gez. Dr. Urbanek.

Katholische Volkspartei (Zentrum), gez. Ulitzka. — Sozialdemokratische Partei, gez. Bias. — Deutsche demokratische Partei, gez. Dr. Bloch. — Deutsch-nationale Volkspartei, gez. von Brockhusen. Allgemeiner Deutscher Gewerkschaftsbund (Freie Gewerkschaft), gez. Franz. — Gesamtverband christlicher Gewerkschaften, gez. Erhard. — Deutscher Gewerkverein (Hirsch-Duncker), gez. Grisse. Arbeitsgemeinschaft freier Angestelltenverbände (Afa) gez. Wenzel. — Gewerkschaftsbund der Angestellten (G. D. A.), gez. Behrendt. — Gesamtverband deutscher Angestellten-Gewerkschaften, gez. Schultzt.

7.

Rozporządzenie

o organizacji Policji Górnego Śląska.

Komisja Międzysojusznicza Rządząca i Plebiscytowa Górnego Śląska,

zważywszy artykuł 88 (aneks, paragraf 3) Traktatu pokojowego między Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi a Niemcami, podpisanego w Warszawie dnia 28-go czerwca 1919 r., którego dosłowne brzmienie opiewa, że Komisja poczynić ma wszelkie kroki celem zabezpieczenia swobody i szczerości głosowania i utrzymania porządku za pomocą wojsk, oddanych do jej dyspozycji i, w miarę przez nią uznanej potrzeby, za pomocą policji utworzonej z rodowitych Górnoszlązaków;

zważywszy rozporządzenie Komisji Rządzącej z dnia 24-go sierpnia 1920 r. zarządzające rozwiązaniem policji bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei) zgodnie z treścią artykułu F, paragraf 3. przepisów o objęciu urzędowania przez Komisję Międzysojuszniczą, które przewidują że:

co dotyczy sił policyjnych wszelkiego rodzaju, to one tymczasowo będą zatrzymane, ale że każda Komisja swego czasu rozstrzygnie względem wszelkiego rodzaju policji z osobna o rozwiązaniu, zatrzymaniu lub przeobrażeniu tejże;

rozporządza:

Art. 1.

Utworzona jest nowa policja pod nazwą: Policja Górnego Śląska. Zadanie jej jest zabezpieczenie porządku aż do ukończenia misji powierzonej przez Traktat pokojowy Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej i Plebiscytowej Górnego Śląska.

Art. 2.

Policji Górnego Śląska poruczone jest czuwanie nad bezpieczeństwem publicznym i utrzymanie porządku.

Działalność jej rozciąga się na cały obszar plebiscytowy Górnego Śląska.

Art. 3.

Policja Górnego Śląska podlega władzom sojuszniczym.

Art. 4.

Przed objęciem służby urzędnicy wszelkiego stopnia policji Górnego Śląska zobowiązują się pod przysięgą do przestrzegania zupełnej bezstronności i neutralności w wykonaniu swego urzędu.

Art. 5.

Osobnym regulaminem Dyrektora Departamentu Spraw Wojskowych będą ustalone warunki przyjęcia do policji Górnego Śląska, bliższe szczegóły organizacji i służby, żołd i inne pobory.

Art. 6.

Policja Górnego Śląska, utworzona niniejszem rozporządzeniem, obejmie pieczę nad porządkiem publicznym od dnia swego zorganizowania.

Opole, dnia 24-go sierpnia 1920 r.

Przewodniczący Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej
i Plebiscytowej Górnego Śląska:

L e R o n d.

Z upoważnieniem Przewodniczącego:

Prefekt, Dyrektor Departamentu Spraw Wewnętrznych:
A n j u b a u l t.

Dyrektor Departamentu Sprawiedliwości:
B i n d o G a l l i.

Dyrektor Departamentu Spraw Wojskowych:
C a p u t. .

Rozdział V.

Regulamin plebiscytowy na Górnym Śląsku.

Komisja Międzysojusznicza Rządzająca i Plebiscytowa Górnego Śląska, na mocy praw jej przyznanych przez Traktat Pokojowy między Mocarstwami Sojuszniczymi i Stowarzyszonemi a Niemcami, podpisany w Wersalu dnia 28-go czerwca 1919 r. rozporządza:

Przepisy ogólne.

Artykuł 1.

Prawo głosowania.

Prawo głosowania przy plebiscycie na Górnym Śląsku przysługuje każdej osobie bez różnicy płci, która czyni zadość warunkom następującym:

- a) Ma ukończonych 20 lat wieku w dniu 1. stycznia 1921 r.
- b) Urodziła się na obszarze, podlegającym plebiscytowi, albo ma tamże swoje stałe miejsce zamieszkania od 1. stycznia 1904 r. lub od czasu dłuższego, albo też stąd została wydalona przez władze niemieckie i nie zachowała tam swego stałego miejsca zamieszkania. Głosujący powołani są według brzmienia artykułu 88 Traktatu Wersalskiego do wypowiedzenia się, czy życzą sobie przyłączenia do Niemiec czy do Polski.

Każdemu głosującemu przysługuje tylko jeden głos.

Artykuł 2.

Wykluczenia.

Wykluczone od prawa do głosowania są osoby pozbawione używania praw z powodu choroby umysłowej lub niedołężności umysłu.

Artykuł 3.

Kategorie głosujących.

Ze względu na sporządzenie list podzielono głosujących na kategorie następujące, stosownie do powodów, jakich dostarczyć muszą, by być wpisani:

A) Osoby urodzone na obszarze Górnego Śląska i tamże zamieszkałe, poniżej w skróceniu zwane „mieszkańcami rodowitymi.”

B) Osoby urodzone na obszarze plebiscytowym Górnego Śląska, ale tamże nie zamieszkałe, poniżej w skróceniu zwane „osobami rodowitemi, ale nie zamieszkałymi”.

C) Osoby nie urodzone na obszarze plebiscytowym Górnego Śląska, lecz tamże bez przerwy zamieszkałe od 1. stycznia 1904 r. lub od czasu dłuższego, poniżej w skróceniu zwane „mieszkańcami nie rodowitymi.”

D) Osoby nie urodzone na obszarze plebiscytowym Górnego Śląska, które tamże w dniu 1. stycznia 1904 r. miały swoje stałe miejsce zamieszkania, lecz nie zachowały go z powodu swego wydalenia przez władze niemieckie, poniżej oznaczone nazwą „wydalonych.”

Plebiscytowe miejsce zamieszkania.

Artykuł 4.

Każda osoba głosuje w gminie, w której w dniu 1. października 1920 r. zamieszkałą była, albo, jeżeli nie ma swego stałego miejsca zamieszkania na obszarze plebiscytowym, w gminie, w której się urodziła.

Wydaleni głosować będą w gminie, w której mieszkali, gdy ich wydano z obszaru.

Artykuł 5.

Zarządzenie Komisji Rządzącej określi warunki, w których będą mogli wykonywać swoje prawo głosowania: członkowie Komitetów Parytetycznych i Biur głosowania, powołani do sprawowania swego urzędu poza obrębem gminy, w której są wpisani: członkowie sił policyjnych Górnego Śląska; uwięzieni, oraz personel administracyjny zakładów karnych.

Artykuł 6.

Obszar plebiscytowy.

Obszar, którego mieszkańcy powołani są do głosowania objęty jest granicami poniżej określonymi:

- granica między Górnym Śląskiem a Polską;
- granica między Górnym Śląskiem a obszarami, podlegającymi władzom niemieckim, ustalona przepisami podpisanymi w Paryżu dnia 9-go stycznia 1920 r.;
- granica między Górnym Śląskiem a państwem Czecho-Słowackiem, a w dalszym ciągu nowa granica, wytknięta przez Komisję dla określenia granic polsko-czecho-słowackich w wykonaniu artykułu 83 Traktatu Wersalskiego.

Wytknięta linia tej ostatniej części granic między Górnym Śląskiem a Czecho-Słowacją, ustalona protokołem z dnia 6. grudnia 1920 r. jest przyjęta dla celów plebiscytowych na mocy postanowienia Rady Ambasadorów z dnia 20. lipca 1920 r., które brzmi jak następuje:

„Postanowiono:

a) że linia wytknięta przez Komisję dla określenia granic polsko-czecho-słowackich przyjęta jest dla celów plebiscytowych jako granica między Czecho-Słowacją a Górnym Śląskiem;

b) że w razie przyłączenia do Polski wskutek plebiscytu obszarów położonych na północ od owej linii, granica staje się natychmiast i bez innych formalności ostateczną;

c) że w razie przyłączenia do Niemiec wskutek plebiscytu obszarów położonych na północ od owej linii, granica stałaby się ostateczną dopiero po zbadaniu wszelkich wywodów, któreby rząd niemiecki pod tym względem mógł sformułować.“

Artykuł 7.

Okręg głosowania.

Wynik głosowania będzie oznaczony gminami, większością głosów w każdej gminie.

W tym celu:

- 1) każda gmina tworzy jeden okręg głosowania;
- 2) głosowanie w obszarach dworskich jest uregulowane przepisami artykułu następującego.

Artykuł 8.

Obszary Dworskie (Gutsbezirke).

a) Obszary dworskie, mające mniej niż 101 mieszkańców nie tworzą okręgów głosowania. Przyłącza je się w powiecie bądź to do gminy sąsiedniej tej samej nazwy, bądź to, w razie braku nazwy jednakowo lub podobnie brzmiącej, do gminy sąsiedniej, wyznaczonej przez Komisję Rządzącą. Sporządza się tylko jedną listę dla mieszkańców gminy i mieszkańców obszaru dworskiego, którzy wkładają kartki swe do tej samej urny i których głosy liczy się razem.

b) Obszary dworskie, liczące więcej niż 100, lecz mniej niż 601 mieszkańców, tworzą odrębne okręgi głosowania, lecz nie posiadają własnego Komitetu Parytetycznego, ani też Biura Głosowania. Co do prac przygotowawczych, to obszar dworski przydzielony będzie w powiecie bądź to do gminy sąsiedniej tej

samej nazwy bądź to w razie braku nazwy jednakowo lub podobnie brzmiącej, do gminy sąsiedniej, wyznaczonej przez Komisję Rządzącą. Kompetencja Komitetu Parytetycznego tej gminy rozciąga się i na przydzielony obszar dworski, dla którego komitet powinien sporządzić osobną listę głosujących. Głosowanie odbywa się przed Biurem Głosowania gminy, lecz kartki głosowania kładzie się do osobnej urny na imię obszaru dworskiego.

Mieszkańcy obszarów dworskich obu poprzednich kategorii mogą wejść w skład Komitetów Parytetycznych i Biur Głosowania tej gminy, do której obszar dworski jest przyłączony lub przydzielony.

c) Obszary dworskie, których ludność przekracza 601 mieszkańców, tworzą okręgi głosowania spełnia uprawnione.

Wyraz „gmina“ używany jest poniżej równoznacznie z wyrazem „okręg głosowania“ i stosuje się go, z zastrzeżeniami poprzednimi, także do obszarów dworskich, tworzących okręgi głosowania.

Przy zastosowaniu niniejszego artykułu bierze się pod uwagę liczbę mieszkańców ustaloną spisem ludności z dnia 1. grudnia 1910 (Gemeinde-Lexikon, Berlin 1912).

Artykuł 9.

Obwody głosowania.

Każdy okręg głosowania będzie podzielony na obwody głosowania, iżby liczba mieszkańców przypadających na obwód nie przekraczała 1200, a liczba wpisanych nie przekraczała 800.

W gminach obejmujących kilka obwodów głosowania, będą głosujący, zamieszkał w gminie, podzieleni na obwody według dzielnic, w których mieszkają, a głosujący zamieszkałi poza obrębem gminy, będą rozdzieleni alfabetycznie na różne obwody w grupach możliwie równych.

Artykuł 10.

Daty i czasokresy.

Początek działań przeznaczonych do przygotowania plebiscytu naznaczony jest na poniedziałek, 10. stycznia 1921, w którym dniu regulamin wchodzi w życie; tego samego dnia rozpoczyna Powiatowe Biura Międzysojusznicze swoje urzędowanie.

Działania następują po sobie w czasie poniżej oznaczonym:

od 10-go do 14-go stycznia utworzenie Gminnych Komitetów Parytetycznych;

14-go stycznia rozpoczęcie czasokresu dwudziestojednodniowego wyznaczonego dla wpisów do list;

3-go lutego wieczorem o godzinie 6-tej zakończenie czasokresu dla wpisów;

6-go lutego wyłożenie list tymczasowych do publicznego wglądu rozpoczęcie czasokresu dwunastodniowego wyznaczonego dla złożenia reklamacji;

17-go lutego wieczorem o godzinie 6-tej zakończenie czasokresu dla złożenia reklamacji;

3-go marca wieczorem o godzinie 6-tej zakończenie czasokresu wyznaczonego dla rozstrzygnięcia reklamacji przez Biura Międzysojusznicze;

8-go marca Komisja Rządząca stanowi ostatecznie o reklamacjach.

Dni głosowania ogłosi Komisja Rządząca później.

Rozdział II.

Władze ustanowione dla plebiscytu.

Artykuł 11.

Komisja Rządząca ustanawia dla plebiscytu władze następujące: w każdej gminie: Gminny Plebiscytowy Komitet Parytetyczny, poniżej w skróceniu nazwany „Komitetem Parytetycznym“ i dla każdego obwodu głosowania „Biuro Głosowania“;

w każdym powiecie: Powiatowe Międzysojusznicze Biuro Plebiscytowe poniżej zwane „Biurem Międzysojuszniczym“.

Władze te mają prawo domagać się od urzędów właściwych udzielenia wszelkich dokumentów lub ich odpisów, jakoteż objaśnień potrzebnych.

Komitet Parytetyczny.

Artykuł 12.

Komitet Parytetyczny składa się z czterech członków tytułarnych, którzy będą uzupełnieni i w razie potrzeby zastąpieni przez członków pomocniczych w liczbie zmiennej, stosownie do wielkości gminy, przyczem zapewnia się równe przedstawicielstwo obydwom stronom, polskiej i niemieckiej, chyba iżby się nie stawiły, wstrzymały lub odmówiły. Komitet Parytetyczny utworzy pod własną odpowiedzialnością na 2400 mieszkańców jeden Podkomitet. Członkowie Komitetu wyznaczeni będą przez Biuro Międzysojusznicze na przedstawienie stron z pośród osób powołanych do głosowania przy plebiscycie, zamieszkałych na Górnym Śląsku i, o ile możliwe, w okręgu głosowania.

Biuro Międzysojusznicze losem wyznaczy dla każdego Komitetu Parytetycznego stronę, której przypada miejsce przewodniczącego i to tak, aby każdej stronie przyznano przewodnictwo w połowie okręgów głosowania powiatu, chyba iżby się nie stawiła, wstrzymała lub odmówiła. Miejsce zastępcy przewodniczącego przypada stronie, która nie stawia przewodniczącego.

Artykuł 13.

Postanowienia Komitetu Parytetycznego będą tylko wtedy miały wagę, jeżeli zostały uchwalone przy obecności przynajmniej czterech członków.

Postanowienia Komitetu Parytetycznego dotyczące wpisu, muszą być jednoznaczne, a jeżeli nie dojdzie do zgody, to decyzja przysługuje Biuru Międzysojuszniczemu.

We wszystkich innych wypadkach zapadają uchwały Komitetu Parytetycznego większością głosów; w razie równego podziału głosów przysługuje przewodniczącemu tylko wtedy głos rozstrzygający, jeżeli się rozchodzi o sprawy wewnętrznego urzędowania Komitetu.

Przeciw orzeczeniom Komitetu Parytetycznego można odwołać się do Biura Międzysojuszniczego.

Artykuł 14.

Komitet Parytetyczny zbiera się najpóźniej w czwartym dniu (14. stycznia 1921) po wejściu w życie regulaminu.

Jeżeli Komitet Parytetyczny z jakiegokolwiek powodu nie zbierze się w tym dniu, jeżeli przestanie urzędować, lub jeżeli nagle trzeba zastąpić jednego lub kilku z jego członków, to Biuro Międzysojusznicze z urzędu przystąpi do mianowania członków, w razie potrzeby bez przedstawienia stron, ale przytem im zapewniając równe przedstawicielstwo, chyba, iżby strony się nie stawiły, wstrzymały lub odmówiły.

W każdym razie czasokresy przewidziane dla działań Komitetu Parytetycznego będą w dalszym ciągu.

Gdyby urzędowanie Komitetu Parytetycznego natrafiło na poważne trudności, to Komisja Rządząca może wyznaczyć jednego ze swych urzędników jako sędziego polubowego.

Artykuł 15.

Do obowiązków Komitetu Parytetycznego należy sporządzenie list głosujących, rozgraniczenie obwodów głosowania, utworzenie Biur Głosowania, zorganizowanie głosowania i nadzór nad nim w gminie.

Komitet Parytetyczny ma prawo zażądać od władz gminnych, od przełożonych dóbr i od wszystkich osób, które przechowują księgi stanu cywilnego lub rejestra meldunkowe, wszelkiej pomocy, potrzebnej do spełnienia swego zadania.

Biura głosowania.

Artykuł 16.

Komitet Parytetyczny ustanawia tyle Biur Głosowania, ile utworzono obwodów głosowania w gminie.

W gminach obejmujących jeden lub dwa obwody głosowania, bądź to w obwodzie jedynym, bądź to w pierwszym z dwóch obwodów.

W gminach składających się z trzech lub więcej obwodów głosowania, Komitet Parytetyczny nie działa jako Biuro Głosowania, lecz dozoruje urzędowanie różnych Biur.

W każdym razie Komitet Parytetyczny jest powołany po obliczeniu głosów w obwodach głosowania, zliczyć wyniki głosowania na całą gminę.

Artykuł 17.

Biuro Głosowania składa się z czterech członków tytularnych, którym dodana będzie ta sama liczba członków pomocniczych, przyczem zapewnia się równe przedstawicielstwo obydwom stronom, chyba iżby się one nie stały, wstrzymały lub odmówiły.

Członkowie Biura wybrani będą przez Komitet Parytetyczny na przedstawienie stron z pośród osób powołanych do głosowania przy plebiscycie, zamieszkałych na Górnym Śląsku i o ile możliwie w gminie.

Strony przedstawiają Komitetowi Parytetycznemu swych kandydatów najazutrz po dniu wyznaczonym dla wyłożenia list tymczasowych (7. lutego). Komitet Parytetyczny przedłoży wybór przez niego dokonany Biuru Międzysojuszniczemu do zatwierdzenia w przeciągu następnych ośmiu dni.

Przewodnictwo jedynego lub pierwszego Biura Głosowania przypada zawsze stronie, do której należy przewodniczący Komitetu Parytetycznego; przewodnictwo drugiego Biura Głosowania przypada drugiej stronie, i tak dalej, na przemian. Miejsce zastępczego przewodniczącego przypada tej stronie, której nie przypadło miejsce przewodniczącego.

Artykuł 18.

Biuro Głosowania powinno być utworzone dziesięć dni przed głosowaniem. Jeżeli nie będzie w tym czasie prawidłowo utworzone, to Biuro Międzysojusznicze przystąpi z urzędu do wyznaczenia jego członków, w razie potrzeby bez jakiegokolwiek przedstawień stron, lub bez jakiegokolwiek wyboru ze strony Komitetu Parytetycznego, przyczem zapewnia się również przedstawicielstwo obydwom stronom, chyba iżby się nie stały, wstrzymały lub odmówiły.

Jeżeliby do głosowania i z jakiegokolwiek bądź powodu Biuro Głosowania nie utworzyło się na czas wyznaczony, jeżeli ono przerwie swe prace, lub jeżeli nie jest w stanie zebrać się do działań mu powierzonych, to Komitet Parytetyczny, a w razie jego wstrzymania się, Biuro Międzysojusznicze ma prawo, natychmiast poczynić wszelkie kroki celem zabezpieczenia funkcjonowania głosowania i obliczenia głosów.

Biuro Międzysojusznicze.

Artykuł 19.

Biuro Międzysojusznicze składa się z trzech urzędników, między nimi kontroler powiatowy, należący do mocarstw, których przedstawiciele zasiadają w Komisji Rządzącej. Przewodniczącym jest Kontroler powiatu.

Uchwały zapadają większością głosów.

Jeden przedstawiciel strony polskiej i jeden przedstawiciel strony niemieckiej biorą w charakterze doradców udział w naradach Biura Międzysojuszniczego. Każda strona przedstawia do potwierdzenia Komisji Rządzącej jednego tytularnego i dwóch zastępczych doradców celem sprawowania tego urzędu.

Artykuł 20.

Biuro Międzysojusznicze będzie utworzone w dniu wejścia w życie regulaminu. Obowiązkiem Biura Międzysojuszniczego jest: utworzenie w powiecie Komitetów Parytetycznych, nadzór nad ich urzędowaniem, zbadanie tymczasowych list głosujących i ustalenie listy ostatecznej; nadzór nad zorganizowaniem głosowania i wogóle zabezpieczenia wolności, szczerości i tajemnicy głosowania przez ścisłą kontrolę wszelkich działań, dotyczących przygotowania i wykonania plebiscytu.

Przedstawienie kandydatów.

Artykuł 21.

Listy kandydatów na urząd członka Komitetów Parytetycznych i Biur Głosowania, przedstawione przez każdą stronę, zawierają wedle możliwości dwa razy tyle nazwisk, ile jest miejsc do obsadzenia. Każdemu przedstawieniu należy załączyć oświadczenie na piśmie, zawierające zgodę kandydata.

Nie mogą wejść w skład Biur Międzysojuszniczych, Komitetów Parytetycznych i Biur Głosowania:

- a) urzędnicy w czynnej służbie, czy oni należą do urzędów Rzeszy niemieckiej Państwa pruskiego, prowincji, rejencji, powiatu lub gminy;
- b) członkowie magistratu, przełożeni gmin i przełożeni dóbr;
- c) doradcy techniczni, ustanowieni przez Komisję Rządzącą by czuwać nad interesami ludności mówiącej po polsku;
- d) duchowni różnych wyznań w czynnej służbie.

Członkowie Komitetów Parytetycznych, Biur Głosowania, jakoteż przedstawiciele polscy i niemieccy przydani jako doradcy Biurom Międzysojuszniczym mogą być odwołani.

Członkowie Komitetów Parytetycznych i przedstawiciele przydani jako doradcy Biurom Międzysojuszniczym, dostaną wynagrodzenie za ich urzędowanie.

Rozdział III.

Sporządzanie list.

Listy tymczasowe.

Artykuł 22.

W każdej gminie będzie sporządzona jedna lista głosujących pod odpowiedzialnością Komitetu Parytetycznego, który stanowi o każdym wpisie. Listę należy sporządzić w dwóch egzemplarzach, dzieląc głosujących na cztery kategorie, wymienione w art. 3., stosownie do dowodów, jakich dostarczyć muszą, by być wpisani, a mianowicie:

A) mieszkańcy rodowici, B) osoby rodowite ale tu nie zamieszkałe, C) mieszkańcy nie rodowici, D) wydalenici.

Artykuł 23.

Kategoria A.

Osoby urodzone na Górn. Śląsku i na obszarze plebiscytowym zamieszkałe, będą wpisane z urzędu; pomimo tego powinny one się upewnić, że zostały prawidłowo wpisane.

O wpisie w miejscu zamieszkania osób urodzonych na Górnym Śląsku, nie zamieszkałych w tej samej gminie, w której się urodziły, lecz w innej gminie obszaru, powinien Komitet Parytetyczny miejscowości wpisu przesłać zawiadomienie Komitetowi Parytetycznemu miejscowości urodzenia, ażeby umożliwić sprawdzenie oświadczeń tych osób i zapobiedz podwójnemu wpisowi.

Osoby, które po 1. października 1920 r. zmieniły swoje miejsce zamieszkania, powinny same jaknajszybciej postarać się o swój wpis w gminie, w której były zamieszkałe owego dnia.

Artykuł 24.

Osoby, urodzone na Górnym Śląsku, ale tamże nie zamieszkałe, oraz osoby urodzone poza obrębem Górnego Śląska, ale zamieszkałe na obszarze plebiscytowym od 1. stycznia 1904 r. lub od czasu dłuższego, będą tylko na ich wniossek wpisane. W tym celu powinny one przesłać Komitetowi Parytetycznemu gminy, w której wedle osnowy artykułu 4. powołane są do wykonania swego prawa głosowania, własnoręcznie podpisaną osobistą prośbę według wzorów tu załączonych dodając zarazem wymagane dowody.

Artykuł 25.

Kategoria B.

Osoby urodzone na Górnym Śląsku, ale tamże nie zamieszkałe, powinny, by osiągnąć swój wpis, udowodnić swą identyczność przed Komitetem Parytetycznym gminy, w której się urodziły.

Prośbom swoim o wpis powinny one w tym celu dołączyć nowszą fotografię, osteplowaną i uwierzytelnioną przez władze gminne lub przez policję miejsca ich obecnego, zamieszkania.

Z prośbą o wpisanie należy przesłać duplikat owej fotografii, który będzie użyty do wystawienia karty legitymacyjnej, służącej jako paszport przy wejściu na Górny Śląsk i jako wykaz przy głosowaniu.

Prośba tych osób powinna prócz tego zawierać ścisły adres ich ostatniego zamieszkania na obszarze plebiscytowym, jakoteż oznaczenie czasu, w którym obszar ten opuścili.

Wreszcie powinna ich prośba zawierać wszelkie szczegóły mogące udowodnić ich tożsamość i z wyjątkiem oczywiście niemożności, oznaczenie dwóch lub więcej osób, zamieszkałych w gminie ich urodzenia, w razie braku tychże oznaczenie dwóch lub więcej osób zamieszkałych w innej gminie Górnego Śląska, które mogą poświadczyć ich tożsamość.

Artykuł 26.

Kategoria C.

Osoby urodzone poza obrębem Górnego Śląska zamieszkałe na obszarze plebiscytowym od 1. stycznia 1904 r. lub od czasu dłuższego muszą udowodnić, jak długo trwa już ich pobyt na Górnym Śląsku, i że ów pobyt nie doznał przerwy.

Jeżeli one od 1. stycznia 1904 r. mieszkały kolejno w kilku miejscowościach obszaru plebiscytowego, to powinny one każde oświadczenie zamieszkania dać potwierdzić przez władze gminne lub przez policję ich kolejnych miejsc zamieszkania.

Osoby, które nie zmieniły swego miejsca zamieszkania od 1. stycznia 1904, nie potrzebują dostarczać świadectwa o zamieszkanui, lecz Komitet Parytetyczny jest obowiązany, sam sprawdzić ich oświadczenie.

Osoby wzmiankowane w niniejszym artykule, powinny prócz tego, jeżeli są urodzone po 1. stycznia 1896, dołączyć swej prośbie o wpis świadectwo urodzenia.

Czas zamieszkania nie uważa się za przerwany nieobecnością spowodowaną wykonaniem obowiązków wojskowych.

Co się tyczy osób, które zmieniły miejsce zamieszkania w ciągu dziesięciu miesięcy poprzedzających dzień 1. października 1920 r. to jest dzień, według którego ustalono plebiscytowe miejsce zamieszkania stosownie do artykułu 4-go, to Komitet Parytetyczny miejscowości wpisu przesyła zawiadomienie o ich wpisaniu Komitetowi Parytetycznemu poprzedniego miejsca zamieszkania, by zapobiedz podwójnemu wpisowi.

Osoby, które po 1. października 1920 r. zmieniły swoje miejsce zamieszkania, powinny jaknajszybcej postarać się o swój wpis w gminie, w której były zamieszkałe owego dnia.

Artykuł 27.

Kategoria D.

Osoby urodzone poza obrębem Górnego Śląska, które w dniu 1. stycznia 1904 miały swoje miejsce zamieszkania na obszarze plebiscytowym, ale go nie zachowały wskutek wydalenia z obszaru przez władze niemieckie, powinny wysłać swoją prośbę o wpis do Komisji Rządzącej w Opolu i załączyć jednocześnie na piśmie wszelkie objaśnienia, odnoszące się do ich wydalenia.

Artykuł 28.

Czasokres dla wpisów.

Komitet Parytetyczny przyjmuje prośby o wpis podczas czasokresu składającego się z dwudziestu-jeden dni przewidzianego w artykule 10 (od 14. stycznia do 3. lutego).

Po naradzie odbytej stosownie do przepisów artykułu 13-go Komitet Parytetyczny stanowi o przyjęciu lub odrzuceniu każdej prośby o wpis. Jeżeli prośbę i wpis odrzucono lub ją przesłano do rozstrzygnięcia Biura Międzysojuszniczemu, to Komitet Parytetyczny zawiadamia o tem na piśmie natychmiast podającego prośbę.

Artykuł 29.

Wyłożenie list tymczasowych do wglądu publicznego.

Po zakończeniu czasokresu wyznaczonego do wpisu Komitet Parytetyczny wykończy sporządzenie listy tymczasowej w dwóch egzemplarzach. Praca ta powinna być ukończona pod koniec drugiego dnia po upływie czasokresu dla wpisu. (5. lutego). Komitet Parytetyczny zamyka listę tymczasową, oznaczając dzień i godzinę w której pracę ukończono i dodając podpisy swych czterech członków. Pierwszy egzemplarz teje listy należy przesłać natychmiast do Biura Międzysojuszniczego. Drugi egzemplarz zostanie wyłożony do przegłądnięcia przez publiczność podczas całego czasokresu przeznaczonego do złożenia reklamacji.

Artykuł 30.

Złożenie reklamacji.

Reklamacje, należycie uzasadnione z datą i podpisem, powinny być skierowane do Komitetu Parytetycznego. Ten ostatni przyjmuje reklamacje podczas dwunastu dni po wyłożeniu listy tymczasowej do wglądu publicznego (6-go do 17-go lutego). Komitet Parytetyczny wydaje w zamian pokwitowania i przesyła reklamacje wraz z swem zdaniem uzasadnionem w miarę, jak je otrzymuje, Biuru Międzysojuszniczemu, które rozstrzyga.

Nazajutrz po upływie czasokresu wyznaczonego do złożenia reklamacji, (18. lutego) Komitet Parytetyczny posyła Biuru Międzysojuszniczemu spis, wyciągający wszystkie reklamacje, już przesłane do rozstrzygnięcia. Po rozstrzygnięciu reklamacji Biuro Międzysojusznicze zwraca Komitetowi Parytetycznemu ów spis, zaznaczając zarazem postanowienia powyższe.

Artykuł 31.

Przyjęcie lub odrzucenie reklamacji.

Biuro Międzysojusznicze rozstrzyga reklamacje, jak tylko mu zostały przesłane przez Komitet Parytetyczny. Wydaje ono swe ostatnie postanowienia najpóźniej 14 dni po ukończeniu czasokresu wyznaczonego do złożenia reklamacji (3. marca).

By zabezpieczyć poszanowanie zarządzeń ustanowionych i praw przyznanych niniejszym regulaminem, Biuro Międzysojusznicze może z urzędu zająć się każdą

sprawą i zarządzić w danym razie wpis lub wykreślenie, uważane za zgodne z regulaminem.

Postanowienia Biura Międzysojuszniczego o ocenie faktów są ostateczne. O postanowieniach tych powiadomi się bezzwłocznie piśmiennie tak Komitet Parytetyczny, mający zlecenie uskutecznienia wpisów lub skasowań zarządzonych, jakoteż osoby zainteresowane.

Artykuł 32.

Odwolanie się do Komisji Rządzącej.

Przeciw postanowieniom Biura Międzysojuszniczego niema innego rekursu, jak tylko odwołanie się do Komisji Rządzącej, celem wyjaśnienia regulaminu.

Jedynie przedstawiciele polscy i niemieccy dodani Biuru Międzysojuszniczemu w charakterze doradców, są upoważnieni sformować takie odwołanie się. Każde odwołanie się tego rodzaju powinno być przedłożone przez Biuro Międzysojusznicze ze zdaniem tegoż Komisji Rządzącej.

Komisja Rządząca może również z urzędu zajmować się w sprawach wpisu do list każdym wypadkiem wymagającym objaśnienia regulaminu.

Ostatnie uchwały Komisji Rządzącej zapadają najpóźniej piątego dnia po upływie czasokresu, wyznaczonego do rozstrzygnięcia reklamacji przez Biuro Międzysojusznicze (8. marca). Uchwały Komisji pociągające za sobą wpis na listę głosujących lub wykreślenie z niej, nie mogą być zaczepione. Uchwały te będą bezzwłocznie podane do wiadomości Biur Międzysojuszniczych, które zobowiązane są, powiadomić piśmiennie o tem osoby zainteresowane i czuwać nad sprostowaniem list.

Artykuł 33.

Listy ostateczne.

Wpisy nie zaczepione uważane będą jako ostateczne ósmego dnia po ukończeniu czasokresu dla złożenia reklamacji (25. lutego) o ileby się Biuro Międzysojusznicze temu nie sprzeciwiło przed upływem owego czasu. Komitet Parytetyczny zamieszcza na owych listach wszelkie sprostowania, wynikające z rozstrzygnięć Biur Międzysojuszniczych i uchwał Komisji Rządzącej w miarę, jak one nadchodzą. Listy ostateczne muszą być wykończone w dniu, w którym się kończą czasokresy przewidziane w artykule 10-tym dla działań przygotowawczych do głosowania.

Komitet Parytetyczny sporządzi wtedy, zgodnie z przepisami artykułu 9-go wyciągi z listy, przeznaczone dla obwodów głosowania.

Artykuł 34.

Wykazy głosowania.

Karta legitymacyjna, ustanowiona rozporządzeniem komisji Rządzącej z dnia 30. października 1920 służy jako wykaz głosowania dla mieszkańców rodowych.

Osoby rodowite, ale tu nie zamieszkałe, dopuszczone będą do głosowania za przedstawieniem wykazu głosowania, wydanego im przez Komitet Parytetyczny w wykonaniu artykułu 25-go.

Mieszkańcy nie rodowici dopuszczeni będą do głosowania za przedstawieniem swej karty legitymacyjnej oraz wykazu głosowania, wydanego im przez Komitet Parytetyczny.

Wydaleni dopuszczeni będą do głosowania za przedstawieniem wykazu głosowania, który otrzymają bezpośrednio od Komisji Rządzącej.

Wykaz głosowania wydaje się zainteresowanym jak tylko wpis ich uważany będzie za ostateczny według brzmienia artykułu poprzedniego.

Rozdział IV.

Głosowanie.

Artykuł 35.

Sposób przeprowadzenia głosowania będzie później ustalony rozporządzeniem Komisji Rządzącej zgodnie z postanowieniem Konferencji Ambasadorów z dnia 27. grudnia 1920 roku.

Kary.

Artykuł 36.

Sąd specjalny Górnego Śląska osądza z wykluczeniem wszystkich innych sądów przestępstwa przeciw niniejszemu regulaminowi.

Artykuł 37.

Osoby, którym powierzono jakikolwiek urząd publiczny, z powodu plebiscytu, lub osoby obowiązane z powodu swego urzędu do pewnych działań odnoszących się do plebiscytu, które zaniedbają spełnienie obowiązków swej funkcji lub swego urzędu w czasie wyznaczonym lub w sposób przepisany, ulegną grzywnie od pięćdziesięciu do pięciuset marek.

Karą będzie więzienie do roku lub grzywna od dwóch set do dwóch tysięcy marek, lub obie kary razem, jeżeli niespełnienie obowiązków było rozmyślne.

Artykuł 38.

Każda osoba, która fałszuje, zmienia, usuwa lub nieprawnie sporządza, w całości lub częściowo, jakiegokolwiek rodzaju akta, dokumenta, poświadczenia lub wpisy, odnoszące się bądź to do ustalenia prawa do głosowania, bądź to w sposób ogólniejszy do różnych działań stojących w związku z plebiscytem, ulegnie karze więzienia od trzech miesięcy do trzech lat, lub grzywnie od pięciuset do pięciu tysięcy marek, lub obydwo karom razem.

Tym samym karom ulegnie każda osoba, która świadomie posługuje się dokumentem w ten sposób fałszowanym, lub korzysta z fałszerstw przewidzianych w ustępie poprzednim.

Artykuł 39.

Ktoby władzom ustanowionym niniejszym regulaminem lub osobom, z których owe władze się składają, gwałtem, groźbą, oszukaństwem, przekupstwem, przymusem lub jakimkolwiek innym nieprawym sposobem przeszkadzał w prawidłowym, spełnianiu ich urzędu, ulegnie karze więzienia od trzech miesięcy do trzech lat, lub grzywnie od pięciuset do pięciu tysięcy marek, lub obydwo karom razem.

Tym samym karom ulegnie każda osoba, która bądź to gwałtem lub groźbą, to wywołując niepokój, bądź to krzykami podburzającymi lub słowami znieważającymi głosujących lub członków Biura Głosowania, bądź to jakimkolwiek innym sposobem przeszkadza swobodnemu wykonywaniu głosowania lub działań odnoszących się do głosowania.

Artykuł 40.

Ktoby gwałtem, groźbą, oszukaństwem, przekupstwem, przymusem lub jakimkolwiek innym nieprawym sposobem przeszkadzał drugiej osobie w wykonywaniu prawa do głosowania, lub próbował wpłynąć na jej głos, ulegnie karze więzienia do roku lub grzywnie od pięciuset do pięciu tysięcy marek, albo obydwo karom razem.

Artykuł 41.

Każda osoba, która głosuje kilka razy, bądź to w tej samej miejscowości, bądź to w różnych miejscowościach, ulegnie karze więzienia od sześciu miesięcy

do roku, lub grzywnie od pięciu set do pięciu tysięcy marek, albo obydwom karom razem.

Tym samym karom ulegnie, ktoby głosował na miejscu i zamiast innej osoby, lub ktoby głosował nie mając do tego prawa.

Artykuł 42.

Wszelkie inne przestępstwa przeciw przepisom niniejszego regulaminu będą karane więzieniem do sześciu miesięcy lub grzywną do trzech tysięcy marek, albo obydwoma karami razem.

Artykuł 43.

Współwinni i podżegacze do przestępstw, wymienionych w artykułach poprzednich, ulegną karom przewidzianym dla głównych sprawców.

Usiłowania popełnienia przestępstwa podlega tym samym karom, atoli niższym o jedną trzecią.

Artykuł 44.

Jeżeli przestępstwa wzmiankowane w niniejszym rozdziale są przewidziane i ciężiej karane ustawami lub rozporządzeniami Komisji Rządzącej, wtedy stosuje się karę pieniężną.

Artykuł 45.

Jeżeli przestępstwa przewidziane w artykułach 38, 39 i 40 popełnione zostały w sprawowaniu swego urzędu przez urzędnika publicznego, lub przez osobę, której poruczono służbę publiczną odnoszącą się do plebiscytu, kara więzienia będzie conajmniej sześciomiesięczna.

Artykuł 46.

Członkowie Komitetów Parytetycznych, członkowie Biur Głosowania, przedstawiciele polscy i niemieccy, dodani jako doradcy Biurom Międzysojuszniczym, będą w sprawowaniu swych urzędów wobec prawa i regulaminu uważani jako urzędnicy publiczni.

Artykuł 47.

Każda osoba obwiniona o jakiekolwiek przestępstwo, przewidziane prawem lub regulaminem, może być bezzwłocznie aresztowana.

Niezależnie od kar przewidzianych przez prawo i regulamin niniejszy, może zawsze natychmiastowe wydalenie z Górnego Śląska być zarządzone.

Rozdział V.

Przepisy różne.

Artykuł 48.

Równość praw strony polskiej i strony niemieckiej wobec władz i urzędów publicznych.

Stronie polskiej i stronie niemieckiej będą przysługiwały równe prawa we wszystkim, co dotyczy przygotowania i przeprowadzenia plebiscytu.

Urzędy publiczne wszelkiego rodzaju powinny zapewnić równe traktowanie, bez żadnej różnicy, tak członkom obydwóch stron, jak ich przedstawicielom.

Żadne ułatwienie poszczególne nie może być udzielone jednej stronie, jeżeli jednocześnie i w tych samych warunkach nie jest udzielone stronie drugiej.

Wszelkie przekroczenia niniejszego artykułu ulegają karom przewidzianym w artykule 42. regulaminu.

Artykuł 49.

Zabezpieczenie prawa głosowania.

Wszystkie osoby i wszelkie organizacje, od których jest zależną osoba powołana do głosowania przy plebiscycie, powinny, pod groźbą kar przewidzianych artykułem 40. regulaminu, zostawić tej osobie swobodę potrzebną do wykonania swego prawa do głosowania.

Artykuł 50.

Godziny pracy i godziny przyjęcia publiczności.

Godziny pracy Biur Międzysojuszniczych, Komitetów Parytetycznych i urzędów, mających wziąć udział w przygotowaniu plebiscytu, wyznaczone będą w każdym powiecie przez Biuro Międzysojusznicze, które naznaczy jednocześnie godziny przyjęcia publiczności, uwzględniając przytem wielkość gmin i czas dogodny dla ludności.

Podczas czasokresów wyznaczonych dla sporządzenia list tymczasowych (art. 28) dla wyłożonych tych list do publicznego wglądu (art. 29) i złożenie reklamacji (art. 30) należy sześć godzin dziennie przeznaczyć dla przyjęcia publiczności.

Gdy regulamin wyznacza pewien czasokres dla wykonania jakiegokolwiek z działań przygotowawczych do plebiscytu, to urzędy do tego przeznaczone powinny urzędować codziennie, a także w niedziele i dni świąteczne.

Artykuł 51.

Ogłoszenia i zawiadomienia urzędowe.

Biura Międzysojusznicze, każde w swoim czasokresie powinny podać do wiadomości publicznej, bądź to przez obwieszczenie wywieszone, bądź to przez ogłoszenie w prasie:

a) Postanowienia ogólne, powzięte w wykonaniu regulaminu, mianowicie postanowienia dotyczące składu Komitetów Parytetycznych, określenia okręgów głosowania i przyłączenia obszarów dworskich;

b) dni i godziny, w których zainteresowani powołani są do spełnienia swoich obowiązków lub do korzystania z swoich praw wynikających z niniejszego regulaminu;

c) zmiany poczynione w listach głosujących po rozstrzygnięciu reklamacji.

Niezależnie od obowiązków nałożonych Komitetom Parytetycznym w tej dziedzinie niniejszym regulaminem, Komitety Parytetyczne powinny w szczególności:

a) ogłosić postanowienia i zawiadomienia ogólne interesujące odnoszące się do działań plebiscytowych w gminie, a mianowicie udzielić wskazówek użytecznych dotyczących utworzenia Podkomitetów (art. 12) zorganizowania i podziału głosujących na obwody. (Art. 9);

b) wywiesić przy wejściu do biur ogłoszenie godzin przyjęcia publiczności;

c) umożliwić zainteresowanym sprawdzenia ich wpisu na listach (art. 23 i 28) jak tylko jest sporządzona część listy do nich się odnosząca.

Artykuł 52.

Wykonanie i zastosowanie regulaminu.

Komisja Rządząca wyda drogą rozporządzeń przepisy uzupełniające, które okażą się potrzebne do wykonania plebiscytu. Środki i szczegóły wykonania regulaminu będą ustalone drogą zarządzeń i instrukcji.

Komisja Rządząca rozstrzyga ostatecznie wszelkie kwestje wylaniające się przy zastosowaniu regulaminu.

Kwestje te należy najprzód przedłożyć Biurom Międzysojuszniczym.

Regulamin będzie ogłoszony w języku francuskim, polskim i niemieckim. W razie rozbieżności różnojęzycznych tekstów jest tekst francuski miarodajny.

Opole, dnia trzydziestego grudnia 1920.

Przedstawiciel Francji:

Przewodniczący: Le Rond.

Przedstawiciel Włoch:

A. De Marinis.

Przedstawiciel Anglii:

H. F. P. Percival.

Rozdział VI.

Prawo głosowania emigrantów.

R o d a c y !

Rada Ambasadorów wbrew naszym protestom i naszym oczekiwaniom rozstrzygnęła, że w głosowaniu nad przyszłą przynależnością państwową Górnego Śląska uczestniczyć mają także tak zwani emigranci, którzy żadnymi niemi częstokroć nie są związani z naszym krajem. Wprawdzie będą oni może głosowali dwa tygodnie później niż my mieszkańcy, ale to nie zmienia zasadniczego stanowiska naszego, że o przyszłości politycznej Górnego Śląska stanowić mogą tylko mieszkańcy naszego kraju. Jednakowoż uchwale Rady Ambasadorów poddać się musimy i dbać tylko o to, aby Niemcy przy sprowadzeniu emigrantów na głosowanie nie dopuszczali się żadnych fałszerstw i przekupstw. Mamy dowody w rękę, że Niemcy za pomocą tych niemoralnych i nieprawnych środków pragną wpłynąć na wynik plebiscytu w korzystnym dla nich znaczeniu. Komisja Międzysojusznicza, Rządząca i Plebiscytowa jako jedyne źródło ustawodawcze i tłumaczące przepisy traktatu pokojowego wersalskiego wydała w myśl tego traktatu regulamin plebiscytowy oraz stwierdzenia jego wyniku. Przepisom tego regulaminu podporządkować się musimy i w ramach jego akcję plebiscytową winiśmy przeprowadzić. Jeśli współpracownicy nasi okażą wskazaną najwyższymi względami narodu sumienność, baczność, pilność, i zapobiegliwość, i jeśli ze strony ludu polskiego doznają należytej pomocy i potrzebnego poparcia, wówczas będziemy mogli w znacznym stopniu pokrzyżować niemoralne i nieprawne zamiary Niemców i zapobiedz zamierzonym przez nich fałszerstwom i przekupstwom.

Plebiscyt powinien się odbyć przede wszystkim w ładu, spokoju i porządku. Prawa i rozporządzenia Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej i Plebiscytowej w Opolu powinny doznawać bezwzględnego posłuchu i poszanowania. Wszelki gwałt, wszelkie na-

ruszenia porządku publicznego oddziałać musi szkodliwie na akcję plebiscytową a ewentualnie nawet na jej wynik. Nasza potęga na Górnym Śląsku dziś jest tak wielką, że plebiscyt dla ludu polskiego będzie tylko formalnem stwierdzeniem istniejącego stanu rzeczy a mianowicie, że Górny Śląsk jest polskim i z Polską na wieki połączyć się pragnie. Wobec potężnego stanowiska naszego i niezłomnej woli ludności górnośląskiej rozbijają się wszelkie ataki konającego na Śląsku ducha prusackiego i w niwecz obróćą się niemieckie zakusy do fałszerstw i przekupstw.

Rodacy, zachowujcie więc spokój i równowagę umysłu, szanujcie porządek publiczny, tropcie zbrodniarzy i złoczyńców a zwycięstwo nasze będzie całkowite i świat cały zadziwi, bo po naszej stronie są prawda, prawo i sprawiedliwość.

Regulamin plebiscytowy został wydany przez Komisję Rządzącą i Plebiscytową. Rozpoczął się pierwszy okres praktycznej pracy około przeprowadzenia plebiscytu. Wzywa się was wszystkich na szafice! Nadeszły chwile decydujące! Wszyscy teraz zabierzcie się do pracy, więcej niż kiedykolwiek. Ożywiać was wszystkich powinna przewodnia myśl, że jednogłośnie oświadczenie się mieszkańców Górnego Śląska za Polską stanowi narodowe, polityczne i społeczne wyzwolenie ludu śląskiego przez wieki ciemionego i wyzyskiwanego przez obcych panów. W tej bohaterkiej dziejowej walce szczęść wam Boże!

Polski Komisarjat Plebiscytowy.

R o z d z i a ł VII.

Stanowisko Ks. Kardynała Bertrama.

1.

Przyjęcie oficjalne Jego Ekscelencji Ks. Arcybiskupa Ratti, Wysokiego Komisarza Kościelnego („Alto Commissario Ecclesiastico“) na Górnym Śląsku*)

Dnia 10. czerwca 1920 r. Komisja Rządząca i Plebiscytowa urzędowo przyjęła w pałacu Prezydentury Jego Ekscelencję Ks. Achillesa Ratti, Arcybiskupa Lepanty, który został do Komisji Rządzącej przez Stolicę Apostolską wysłany w charakterze Wysokiego Komisarza Kościelnego („Alto Commissario Ecclesiastico“) dla Górnego Śląska.

Przedłożywszy Przewodniczącemu Komisji reskrypt papieski, zawierający nominację, Jego Ekscelencja Ks. Arcybiskup Ratti przemówił w tych słowach:

*) Obecnie Papież Pius XI.

„Wasze Ekscelencje,

Panie Przewodniczący i Panowie Komisarze!

Mam zaszczyt przedłożyć Panom dokument, noszący podpis Jego Eminencji Kardynała Sekretarza Stanu Jego Świętobliwości Papieża Benedykta XV-go, w którym powiedziane jest, że Ojciec Święty raczył mnie zamianować Wysokim Komisarzem Kościelnym („Alto Commissario Ecclesiastico“) dla obszarów plebiscytowych Górnego Śląska, Prus Wschodnich i Prus Zachodnich, celem coraz to lepszego zabezpieczenia sprawiedliwej i spokojnej swobody głosowania.

Czuję się wysoce zaszczyconym posłannictwem, które z tak wysokiego miejsca pochodząc, ma cel tak szlachetny i przeznacza mnie na uniżonego współpracownika Panów w tym dziele sprawiedliwości i pokoju, swobody i porządku, któremu Panowie poświęciliście wszystkie swe siły i zdolności znakomite. Świętość, z której wypływa posłannictwo me; pomoc, którą mi zapewnia pobłażliwa dobroć Panów, ta dobroć objawiająca się już w życzliwym przyjęciu, zgotowanem mi przez Panów; współzawodnictwo wszystkich dobrych chęci kraju, do których przezemnie zwraca się Ojciec wspólny wszystkich katolików: wszystko to przy pomocy Bożej, o którą błagam z głębi serca mego, napędza mnie głęboką i otuchy dodającą ufnością, że, mimo skromności i nieudolności osoby mej, posłannictwo poruczone mi przez Ojca Świętego zrodzi niejedne skromne owoce błogosławieństwa i dobra powszechnego, jak to jest mojem szczerem życzeniem“.

General **Le Rond** odpowiedział mu temi słowami:

„Ekscelencjo!

Witając w Opolu Waszą Ekszelencję i dziękując za słowa przez nią wypowiedziane, chciałbym wyrzec, z jakim uczuciem wdzięczności przyjęli Członkowie Komisji wiadomość, że Ojciec Święty postanowił powierzyć Waszej Ekschelencji stanowisko Wysokiego Komisarza Kościelnego („Alto Commissario Ecclesiastico“) na Górnym Śląsku. Nie wątpię, że działalność Waszej Ekschelencji, natchniona uczuciami ojcowskimi Ojca Świętego względem wierznych obszaru plebiscytowego wywierać będzie wpływ jaknajszczęśliwszy na dokonanie w zupełnej sprawiedliwości i swobodzie dzieła, nad którym my wszyscy tu wspólnie pracujemy.

Wasza Ekschelencja może być pewną, że zawsze znajdzie u Przewodniczącego i u członków Komisji Międzysojuszniczej głęboką a szczerą chęć ułatwienia Waszej Ekschelencji wszelkimi środkami możliwymi wypełnienia posłannictwa Swego, by ono

przynieść mogło wszystkie owoce, których się Ojciec Święty po nim spodziewa“.

Uroczystość skończyła się na przedstawieniu audytora nuncjatury, Monsignore Pellegrinetti'ego, przydanego osobie Wysokiego Komisarza Kościelnego („Alto Commissario Ecclesiastico“), poczem nastąpiło przedstawienie funkcjonariuszy, otaczających Komisarzy francuskiego, angielskiego i włoskiego. Jego Ekscelencji Ks. Arcybiskupowi Ratti'emu.

2.

Zarządzenie Ks. Kard. Bertrama z 21. X. 1920.

Biskup wrocławski Ks. Kardynał **Bertram** wydał rozporządzenie zakazujące księżom agitacji politycznej. W okresie plebiscytowym rozporządzenie to było uważane przez opinię polską za akt wrogi sprawie polskiej.

Komitet Biskupów polskich zebrany na konferencji w Warszawie, dowiedziawszy się o rozporządzeniu kardynała Bertrama, wysłał natychmiast telegram do Ojca świętego, domagający się usunięcia krzywdy, jaka się stała sprawie polskiej na Górnym Śląsku przez wydanie rozporządzenia ks. Bertrama.

Kardynał-sekretarz Stanu Gasparri oświadczył później, że żadnego specjalnego upoważnienia do wydania owego rozporządzenia Stolica Apostolska kardynałowi wrocławskiemu nie dała. Jedynie na zapytanie, wysłane dnia 21. października 1920 r. z Wrocławia, czy kurja biskupia może ogłosić rozporządzenie, zakazujące księżom agitacji politycznej, otrzymał kardynał Bertram telegram tej treści: „ze strony Stolicy Świętej niema przeszkody do wydania takiego dekretu“.

Kardynał Gasparri oświadczył, że telegramem powyższym Stolica Apostolska chciała jedynie zaznaczyć, że pozostawia biskupowi wolność korzystania ze swych praw biskupich i że co zatem idzie — odpowiedzialność za wydanie dekretu bierze na siebie biskup, ponieważ Stolicy Apostolskiej nie są bliżej znane okoliczności, w jakich biskup tego rodzaju dekret wydaje. Dopiero z telegramu episkopatu polskiego dowiedziała się Stolica Apostolska, że okoliczności są właśnie tego rodzaju, że rozporządzenie obraca się na niekorzyść sprawy polskiej na Górnym Śląsku.

Celem zbadania sprawy na miejscu wysłała Stolica Apostolska osobnego delegata Ks. prałata **Ogno**, który miał rezydować na Górnym Śląsku i w zależności od nuncjusza Ratti miał dbać o to, aby każdemu obywatelowi, świeckiemu czy księdzu, polakowi czy Niemcowi, pozostawiona została swoboda głosowania wedle własnego przekonania.

3.

Przyjęcie oficjalne Jego Ekscelencji Ks. Ogno — Serra, Wysokiego Komisarza Stolicy Apostolskiej na Górnym Śląsku.

Dnia 30-go grudnia 1920 r. Komisja Międzysojusznicza Rządząca i Plebiscytowa przyjęła urzędowo w pałacu Prezydentury Jego Ekscelencję Ks. Ogno-Serra, Wysokiego Komisarza Stolicy Apostolskiej na Górnym Śląsku.

Przedłożywszy Przewodniczącemu Komisji reskrypt papieski, zawierający nominację, Jego Ekscelencja Ks. Ogno-Serra przemówił temi słowy:

Panie Przewodniczący!

Mam zaszczyt przedstawić się Wysokiej Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej i Plebiscytowej Górnego Śląska jako Wysoki Komisarz Stolicy Apostolskiej.

Ojciec Święty, bardzo zmartwiony, że z powodu kwestji plebiscytowej pokój pomiędzy synami jego na Górnym Śląsku został naruszony, raczył mi powierzyć posłannictwo przywołania im uczuć sprawiedliwości i miłości chrześcijańskiej.

Posłany od tego, który jest ojcem wszystkich wiernych, i który ich wszystkich jednakową miłością otacza, bez względu na narodowość lub mowę, postanowiłem wykonać moje wysokie posłannictwo pokojowe z najsumienniejszą bezstronnością, lecz zarazem ze stanowczością.

Jestem szczęśliwy, panie Przewodniczący, takim sposobem wejść w stosunki z Wysoką Komisją Międzysojuszniczą i współpracować z nią w granicach mej kompetencji nad tryumfem sprawiedliwości.“

Przewodniczący Komisji Rządzącej odpowiedział temi słowy:
„Ekscelencjo!

Dziękując Waszej Ekscelencji za słowa wypowiedziane, witam Waszą Ekscelencję w Opolu imieniem Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej.

Jednocześnie chciałbym wyrazić Waszej Ekscelencji uczucia zadowolenia i wdzięczności, z jakimi członkowie Komisji przyjęli wiadomość, że Ojciec Święty postanowił powierzyć Waszej Ekscelencji stanowisko Wysokiego Komisarza Stolicy Apostolskiej na Górnym Śląsku. Stała obecność przedstawiciela Stolicy Apostolskiej w Opolu uwidocznia w istocie jasno wolę Ojca Świętego, który zezwala na to, aby dokonano z bezstronnością i swobodą moralną dzieła sprawiedliwości, nad którym my wszyscy wspólnie pracujemy. Nie wątpię mianowicie, że troska o powstrzymanie duchowieństwa kraju od tego, aby się nie dało od-

wrócić od powołania swego przez walki polityczne, — troską, którą natchnione jest posłannictwo Waszej Ekscelencji i która zupełnie odpowiada poglądom Komisji — przyczyni się w sposób jak-najszczęśliwszy do ułatwienia zadania, które Komisja Międzysojusznicza na mocy Traktatu Wersalskiego na siebie wzięła.

Wasza Ekscelencja może być pewną, że zawsze znajdzie u Przewodniczącego i u członków Komisji Międzysojuszniczej głęboką a szczerą chęć poparcia Waszej Ekscelencji w wykonaniu swego posłannictwa, by ono przynieść mogło owoce, których się Ojciec Święty po nim spodziewa.“

Uroczystość skończyła się na przedstawieniu Wysokiemu Komisarzowi Stolicy Apostolskiej funkcjonariuszy, otaczających Komisarzy francuskiego, angielskiego i włoskiego.

Oroędzie ks. Ogno.

My Dr. Jan Baptysta Ogno Serra, prałat domowy Jego Świątobliwości, Komisarz Apostolski dla Śląska Górnego, czcigodnemu Duchowieństwu i wiernym pozdrowienie w Panu.

Nasz Ojciec św., Papież Benedykt XV., który jednakową miłością ojcowską otacza, bez względu na narodowość lub mowę, wszystkich, przez Boską Opatrzność Mu powierzonych, jest głęboko przejęty, że pokój wśród katolików Śląska Górnego, panujący dotąd w tym kraju, został naruszony z pobudek politycznych ku wielkiej krzywdzie Kościoła i dlatego posyła mię On do Was, aby pokój ten przywrócić.

Zbliżająca się uroczysta rocznica wielkiego dnia, w którym Zbawiciel nasz przyszedł na świat i w którym chór aniołów śpiewał hymn „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli“, zdaje się być mi dobrą wróżbą, że moja misja pokojowa uwieńczona zostanie pożądanym skutkiem.

W imieniu Boskiego Dzieciątka Jezus, Księcia Pokoju, i Jego Zastępcy tutaj na ziemi, wzywam Was, czcigodni bracia, i ciebie, wierny ludu Śląska Górnego: nie odrzucajcie w tem ciężkiem położeniu obecnem wezwania do pokoju i nie zapominajcie, zaślepieni sprawami politycznemi, o sprawiedliwości i miłości chrześcijańskiej.

Moje napomnienie zwrócone jest przede wszystkim do Was, czcigodni duszpasterze, którzy jesteście powołani do świętej służby Bożej wobec wiernych i ślubowaliście w uroczystej chwili Dobremu Pasterzowi i Mistrzowi, pielegnować według Jego wzniosłego wzoru ducha miłości, sprawiedliwości i pokoju wśród powierzonych waszej miłości pasterskiej wiernych.

Każdy kapłan, jeśli chce sumiennie spełnić swe posłannictwo, musi sobie przyswoić te zasady. Gdy będzie się nimi kierował, nikt się nie odważy twierdzić, że taki kapłan pozbawiony jest miłości ojczyzny. Pozostaje mu przecież osobiste prawo wyborcze, jako możliwość prywatnego wypowiedzenia swego zdania, atoli zawsze z uwzględnieniem owej najwyższej zasady — miłości nadewszystko!

Na Boga miłosiernego, który z miłości do nas się poniżył i został człowiekiem, aby światu dać zbawienie i pokój, na Boga miłosiernego zaklinam was wszystkich w imieniu Ojca św., abyście pracowali dla jedności i pokoju.

Abyście wiedzieli, co przystoi kapłanom i co jest wolą Najwyższego Pasterza, któremu każdy pod grozą ciężkiego grzechu poddać się winien, mocą udzielonej mi władzy, rozporządzam co następuje:

D e k r e t:

1) Wszystkim kapłanom bez względu na narodowość, dyecezyalnym czy pozadycecezyalnym, proboszczom lub nie, księżom świeckim lub zakonnym, zakazuje się s u b g r a v i prowadzić propagandę na górnośląskim terenie plebiscytowym, z zachowaniem dla nich prawa prywatnego wypowiedzania zdania i oddania głosu przy wyborach, jeżeli im prawo to w myśl traktatu wersalskiego przysługuje;

2) Prócz tego zakazuje się wszystkim księżom, czy Niemcom, czy Polakom, używania Kościoła, szkoły lub innych należących do probostwa miejsc do omawiania spraw plebiscytu, gdyż miejsca te przeznaczone są do użytku religijnego.

3) Zakaz ten rozciąga się także na zwyczajnych Rectores ecclesiae.

4) Zastrzegam sobie jednak prawo zmiany niniejszego dekretu; lecz już teraz zwracam uwagę, że dopuszczać będę zmiany tylko bardzo rzadko i to dla niezmiernie ważnych powodów, przy czem żadnej stronie, ani niemieckiej ani polskiej, nie będę dawał pierwszeństwa.

5) Gdyby jakiś kapłan, czego nie daj Boże, nie postępował w myśl tego dekretu, to przeciw niemu, choć niechętnie, zastosuję takie kary, do jakich święta Stolica Apostolska mię upoważniła.

Dan w Opolu, 21-go grudnia 1920 r.

Rok 1921.

Rozdział I. W przededniu plebiscytu.

1.

Nowy gabinet we Francji.

Briand premierem i skład gabinetu.

Paryż, 18. stycznia 1921. (Pat.Havas). Briand oznajmił prezydentowi Millerand ostateczny skład gabinetu, który jest następujący: prezydent ministrów i minister spraw zagranicznych Briand, sprawiedliwości Bonnevey, spraw wewnętrznych Maraud, wojny Barthou, marynarki Guisthau, finansów Doumergue, oświaty Verard, rolnictwa Lefèvre du Prey, handlu Diron, pracy Daniel Vincent, prac publicznych Le Trocquer, higieny Leredu, kolonii Saraut, dzielnic oswobodzonych Loucher, emerytur Maginot.

2.

Ogłoszenie terminu plebiscytu.

Biuro Wollffa przyniosło dnia 20. II. 21 wiadomość z Londynu, że ustalono tam datę głosowania ludowego na Górnym Śląsku na dzień 20-ty marca 1921.

3.

ROZPORZĄDZENIE

Komisji w Opolu dotyczące środków, mających na celu zapewnienie porządku publicznego w czasokresie plebiscytu.

Komisja Międzysojusznicza Rządząca i Plebiscytowa Górnego Śląska, rozporządza:

Artykuł 1.

Wszelkie czyny propagandy politycznej, jako to: zgromadzenia, pochody, manifestację, wszelkie przystrojenia, wystawienie na widok publiczny jakichkolwiek przedmiotów dekoracyjnych, tablic z napisami lub bander, sztandarów lub chorągwi, przylepianie afiszów, rozdawanie druków, są zakazane na drogach publicznych, w miejscach wystawionych na widok publiczny, w miejscach, do których publiczność ma przystęp, w zakładach publicznych oraz w ich przyległościach, jakoteż w budynekach kościelnych.

Artykuł 2.

Zakładów publicznych lub przeznaczonych do służby publicznej, oraz ich przyległości, jakoteż budynków kościelnych, nie wolno bez pozwolenia Kontrolera powiatu używać do celów innych jak tych, do których są przeznaczone.

Artykuł 3.

Muszą być zamknięte od godziny dziesiątej wieczorem do godziny czwartej popołudniu dnia następnego: wszystkie teatry, teatry świetlne (kinematografy) koncerty, sale do tańca, cyrki i inne sale widowisk.

Artykuł 4.

Sprzedaż, wyszynk lub spożywanie napoi spirytusowych, wódek, likierów, i win likierowych są zakazane w lokalach publicznych.

Ten sam zakaz stosuje się do sprzedaży i oddawania tych napoi przez destylatorów, handlarzy wina i kupców hurtownych celem zaopatrzenia lokali publicznych.

Artykuł 5.

Muszą być zamknięte od godziny dziesiątej wieczorem do dnia następnego do godziny ósmej rano: wszystkie szynkownie i im podobne lokale, restauracje, w hotelach i oberżach te pokoje, w których się spożywa napoje, oraz bufety dworcowe.

Szynkownie i inne lokale podobne zostaną prócz tego zupełnie zamknięte od dnia 18-go marca 1921 r. od godziny dziesiątej wieczorem aż do 22-go marca 1921 r. do godziny ósmej rano.

Artykuł 6.

Kontroler powiatu może:

- 1) restauracjom izbom szynkowym hoteli i oberż oraz bufetom dworcowym zezwolić na odstąpienie od przepisów artykułu 5-go niniejszego rozporządzenia;
- 2) jeżeli porządek publiczny tego wymaga, skrócić godziny otwarcia, ustalone w artykułach 3 i 5 niniejszego rozporządzenia, lub zarządzić tymczasowe zamknięcie lokali wzmiankowanych w owych artykułach;
- 3) w razie stwierdzonego wykroczenia przeciw przepisom artykułów 3, 4 i 5 niniejszego rozporządzenia zarządzić: albo zamknięcie lokali, w których się dopuszczono wykroczenia, na czas dwudziestu dni najwyżej, albo obłożenie aresztem całego zapasu napoi, znajdującego się w owych lokalach, albo też zastosowanie obydwóch środków razem.

Artykuł 7.

Każda osoba, która przestąpi przepisy niniejszego rozporządzenia, ulegnie karze więzienia od 15 dni do 3 miesięcy, albo grzywnie od 500 marek do 5 000 marek.

Co dotyczy przestępstw przeciw artykułom 3, 4, 5 i 6 niniejszego rozporządzenia, to prócz tego zarządzone być może przez sądy właściwe: albo zamknięcie lokalu, w którym się wykroczenia dopuszczono, na czas 3 miesięcy najwyżej, albo skonfiskowanie całego zapasu napoi, znajdującego się w owym lokalu, albo też zastosowanie obydwóch środków razem.

Artykuł 8.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje od 9. marca 1921 r. od godziny ósmej rano aż do odwołania.

Artykuł 9.

Dyrektor Departamentu Spraw Wewnętrznych jest wyznaczony do wykonania niniejszego rozporządzenia.

Opole, dnia 3-go marca 1921 r.

**Przewodniczący Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej i Plebiscytowej
Górnego Śląska.**

A. de Marinis.

Z upoważnienia Przewodniczącego:

Prefekt, Dyrektor Departamentu Spraw Wewnętrznych.

Anjubault.

4.

Odezwa Episkopatu i Stronictw Polskich do Ludu górnośląskiego.

Bracia Górnoślązacy!

Za kilka dni rozstrzygnięcie sami o losie Górnego Śląska i o Waszej przyszłości.

Od Was więc będzie zależało, czy kraj ten powróci do Polski, która wyciąga do Was ręce jako do najlepszych swych synów, czy też na Górnym Śląsku będzie po dawnemu rządził Prusak. Wy wiecie, czego się możecie spodziewać po Polsce, która Was przyjmie jak ukochanych braci, Wy też najlepiej wiecie, co Was czeka od Niemiec, którzy Wam nigdy nie przebaczą, że jesteście Polakami. Więc wszyscy, starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, wszyscy idźcie oddać głosy Wasze za Polską. Niech ani jednego z Was nie braknie w polskich szeregach, bo kto w dniu plebiscytu nie spełni swego obywatelskiego obowiązku, ten nie tylko zdradzi G. Śląsk, ale sobie samemu najsmutniejszą przyszłość zgotuje.

Nie o Wasz węgiel, nie o skarby ziemi Waszej chodzi przede wszystkim Polsce, która wzywa Was do siebie, jej chodzi o Was samych, o Wasze polskie serca, o ten polski lud górnośląski, którymi tylko z nami danem będzie żyć wolnym i szczęśliwym. Bez różnicy politycznych przekonań, jedynie miłością wspólnej Ojczyzny złączeni, wołamy dziś do Was: Bracia Górnoślązacy, głosujcie solidarnie za Polską, jak jeden mąż idźcie do urny plebiscytowej, ażeby zapewnić sobie i Polsce wielką i szczęśliwą przyszłość. Bądźcie zgodni, karni, i spokojni, porządku publicznego nigdzie nie zakłócajcie, ażeby nie dawać wrogom naszym pozorów do obalenia wyników plebiscytu. Jeżeli wszyscy pójdziecie za głosem serca, sumienia i obowiązku, jeżeli w zwartych szeregach staniecie w obronie polskości, wówczas dzień 20. marca

będzie po wszystkie wieki pamiętnym w historii, będzie dniem zwycięstwa prawdy i sprawiedliwości. o którym Polska z pokolenia na pokolenie mówić będzie.

Z dumą patrzy Polska na wiernych swoich Górnślązaków, którzy dla niej tyle krwi przelali, tyle zniesli prześladowań i cierpień. Dziś, kiedy stoimy u wrót lepszej, promiennej przyszłości, woła do Was Polska cała, ażebyście dla Niej podjęli ten ostateczny wysiłek, który na zawsze wyzwoli Was z pod obcej przemocy. Losy Wasze w Waszym spoczywają ręku. Chcecie wolności, swobody, i dobrobytu dla Was i dla Waszych dzieci, to wszyscy głosujcie za Polską.

Niech żyje Polska i z nią na wieki złączony Górny Śląsk.

Ks. Kardynał Prymas Dr. Dalbor, Arcybiskup gnieźnieńsko-pozn.

Ks. Kardynał Kakowski, Arcybiskup warszawski.

Ks. Józef Bilczewski, Arcybiskup Metropolita lwowski.

Ks. Teodorowicz, Arc. Metrop. lwowski obrz. orm.

Ks. Adam Sapieha, Książę Biskup krakowski.

Norbert Barlicki, Polska Partja Socjalistyczna.

Adam Chądzyński, Narodowa Partja Robotnicza.

Ludwik Czerniewski, Chrześcijańska Demokracja.

Jan Dębski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Edward Dubanowicz, Narodowe Zjednoczenie Ludowe.

Jan Kanty Fedorowicz, Klub Pracy Konstytucyjnej.

Stanisław Dr. Głabiński, Związek Narodowo Ludowy.

Stanisław Maciejewicz, Stronnictwo Mieszczańskie.

5.

Odezwa Komisarza Plebiscytowego.

R o d a c y !

Dzień walnej bitwy o szczęście i wolność naszą, o przyszłość dzieci, wnuków i wszystkich po nas następujących pokoleń został nareszcie wyznaczony! Dnia 20. marca 1921 r. lud górnośląski z kartką wyborczą w ręku jako jedyną bronią zrzuci z siebie jarzmo wiekowej niewoli pruskiej i jako pan samowładny obejmie władzę na Górnym Śląsku w swoje ręce i stanie się panem swojej własnej ziemi.

Oznaczenie terminu plebiscytowego nie obyło się bez zgrzytu i bez ciężkiego zawodu sprawionego nam przez tych, do których

odnosiliśmy się z pełnem zaufaniem jako do stróżów wolności ludów, sprawiedliwości i idei demokratycznych. Rada Najwyższa Koalicji w nocy z dnia 27. grudnia 1920 r. wystosowanej do rządu polskiego i rządu niemieckiego, **postanowiła, że obcy przybysze z Niemiec, którym wbrew protestom ludu górnośląskiego przyznano prawo głosowania, mają przybyć na Górny Śląsk dla oddania swych głosów dopiero po głosowaniu dokonaniem przez stałych mieszkańców Górnego Śląska.** Było to uroczyste przyrzeczenie, dane nam w imieniu mocarstw zwycięskiej Koalicji, a lud polski na Górnym Śląsku tej uroczystej obietnicy w zupełności zaufał. Wierząc słowom kierowników dzisiejszej polityki światowej, lud polski o jedno już tylko zabiegał, aby termin plebiscytu czemp prędzej został wyznaczony. Wbrew powszechnemu oczekiwaniu, **Najwyższa Rada Koalicyjna dnia 21. lutego r. b. na konferencji w Londynie bez zrozumiałej przyczyny przekreśliła swe uroczyste obietnice nam dane i postanowiła, że emigranci mają w ten sam dzień głosować, co stali mieszkańcy Górnego Śląska.**

Na Górnym Śląsku nie zaszło nic, coby usprawiedliwiało potrzebę takiej zmiany postanowień i niedotrzymania danych nam obietnic, przeciwnie, liczne transporty broni całemi wagonami przysłanej przez Niemców na Górny Śląsk, podkreślają raczej stanowisko polskie, aby emigranci nie głosowali w ten sam dzień, co tubylcy.

Dlaczegoż lud górnośląski żądał oddzielnego głosowania emigrantów? Nie dlatego, aby sobie ułatwić zwycięstwo nad nielicznymi u nas Niemcami, bo swego tryumfu lud górnośląski jest pewien, jego zwycięstwo dziś jest murowane, ale lud górnośląski pragnął, aby ta wiekopomna walka górnośląska odbyła się w ładzie, w porządku, aby odbyła się bez rozlewu krwi, w sposób godny, cywilizowanego narodu.

Obcy z Niemiec przybysze, przepojeni przez wszechniemców duchem nienawiści, duchem pruskiego barbarzyństwa z 1914 roku, zjawiwszy się w wielkich gromadach na Górnym Śląsku i otrzymawszy tutaj nazwożoną broń od pokrewnych im duchem Niemców, stanowią poważne niebezpieczeństwo dla porządku publicznego i spokojnego przeprowadzenia wielkiego głosowania ludowego. Lud polski podejrzewa odwiecznych swoich ciemieńców i wyzyskiwaczy, że przekonawszy się, iż Górny Śląsk dla rich już jest stracony, świadomie dążą do wywołania zaburzeń, aby do spokojnego odbycia plebiscytu nie dopuścić i w wywołanym zamęcie przynajmniej część Górnego Śląska dla Prus uratować.

Zawyla w radości prasa niemiecka z powodu postanowienia londyńskiego Rady Najwyższej i zaczerpnęła otuchy do dalszej

walki o Górny Śląsk. Przedwczesna radość niemiecka, daremne jej nadzieje. Lud górnośląski w olbrzymiej swej większości jest tak pewien swego zwycięstwa, czuje się tak już panem swej ziemi ojczystej, że nie może doczekać się dnia walnej rozprawy, aby nareszcie uwolnić się od obcego najeźdźcy i brutalnego wyzyskiwacza.

Czując mocarną swą siłę olbrzyma, będąc pewnym świetnego zwycięstwa i tryumfu wymiaru dziejowej sprawiedliwości, lud górnośląski nie pozwoli się sprowokować do żadnych czynów nierozważnych. Jak dotychczas tak i w tej dziejowej chwili zachowa zimną krew i karność żołnierską, spełniając posłusznie rozkazy swoich przywódców.

Ci zaś, którzy odpowiedzialność ponoszą za zmianę postanowień Najw. Rady Międzysojuszniczej mają obowiązek uczynić wszystko, aby pod żadnym warunkiem spokój i ład publiczny nie został zamącony, i aby lud górnośląski swobodnie i bez nacisku mógł dać wyraz swej woli nieugiętej połączenia się na wieki z Macierzą Polską i wyzwolenia się nareszcie z pod ciężkiego jarzma pruskiego.

Bracia Rodacy! Siostry Górnoślazaczki! Jako syn ludu górnośląskiego, syn takiego samego robotnika, jakich was są setki tysięcy na Górnym Śląsku, któremu danem było przez Opatrzność Boską i przez władze wyższe polskie wyjść na waszego przywódcę i kierownika ostatecznej waszej walki o wolność, odzywam się do was: zachowajcie spokój i bądźcie podporami ładu i porządku publicznego.

Jako człowiek, który odrzucał wszelkie pokusy niemieckie i przez lat 20 znosząc biedę, udrękę, prześladowania i więzienia pruskie, większą część swojego życia poświęcił niezmordowanej walce o wyzwolenie ludu górnośląskiego, wołam do was: bądźcie karni i zgodni i stańcie wszyscy jak jeden mąż, ramię przy ramieniu, do tej walki o ostateczne nasze wyzwolenie.

Każdy z was nieomal należy do jakiejś organizacji, służącej sprawie narodowej. Dajcie posłuch przełożonym władzom waszych organizacji, któreście sobie sami wybrali. Tylko zgoda i jedność, bezwzględna karność i posłuszeństwo zapewnią nam tryumf tak wielkiego zwycięstwa, że nawet nieżyczliwi nam mocarze tego świata schylić będą musieli czoło przed potężnym wyrazem woli ludu górnośląskiego. Nie masz takiej siły na świecie, któraby śmiała bezkarnie nieuszanować woli naszej.

Wy zaś, których wola szerokich mas ludowych postawiła na czele potężnych organizacji społecznych, gospodarczych i kulturalnych, którzy jesteście kierownikami tego ludu i jego cieszyć

się zaufaniem, przejmijcie się na te ostatnie tygodnie jedną tylko myślą i jedną tylko wolą: dołożymy wszelkich sił, pracując dniem i nocą, aby wyzwolić politycznie i społecznie szerokie masy braci i sióstr naszych i połączyć je z Polską.

A teraz siostry i bracia! Wszyscy do szeregu, wszyscy na szanice! Jesteśmy panami Górnego Śląska, a plebiscyt ma być tylko prawnym potwierdzeniem obecnego stanu rzeczy. Podstępny i srogi wróg niezmordowanie podchodzi nasze posterunki i żadną bronią nie gardzi. Przekupstwo, oszczerstwo, terror i nadużywanie władzy — oto środki walki jego. Miejcie się na baczności, nie ufajcie i nie wierzcie mu, bo znacie dostatecznie hydrę germańską.

Pomni, że ponosicie odpowiedzialność za los i szczęście przyszłych pokoleń górnośląskich, idźcie teraz na święty bój, a dzień 20-ty marca będzie dniem największego zwycięstwa ludu górnośląskiego, a to zwycięstwo będzie nasze, bo nasza sprawa jest święta i sprawiedliwa.

Bóg sprawiedliwy czuwa nad wami i błogosławić będzie wielkim zapasom waszym! Przy Jego pomocy w dzień 20-ty marca 1921 roku wszystkie dzwony w Polsce zadzwonią. Radujmy się z braćmi. Lud górnośląski się wyzwolił i na wieki połączył się z macierzą Polską.

Bytom, dnia 23. lutego 1921 r.

Wojciech Korfanty,

Posel i Polski Komisarz Plebiscytowy.

6.

Odezwa do mieszkańców Górnego Śląska.

W niedzielę, dnia 20. marca 1921, będziecie w wykonaniu Traktatu Wersalskiego powołani do wypowiedzenia waszych dążeń narodowych. Pójdziecie do głosowania spokojnie i w porządku.

Głosowanie wasze jest zupełnie swobodne; wolne od wszelkiego przymusu, od wszelkiego nacisku, od wszelkich wpływów, od wszelkich zobowiązań; głosowanie zależy tylko od was samych.

Będąc sami wolnymi, uszanujecie także zupełnie wolność innych. Tem dacie dowód, że zasługujecie na zaufanie, jakie wam okazały Mocarstwa Sojusznicze, oddając w wasze ręce stanowienie o politycznej przynależności Górnego Śląska.

Świat cały ma na was oczy zwrócone; pamiętajcie o tem; niechaj każdy z was jako człowiek godzieli wolności postępuje.

Opole, dnia 16. marca 1921.

Przedstawiciel Francji

Przewodniczący:

Le Rond.

Przedstawiciel Włoch:

A. de Marinis.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanii

H. F. P. Percival.

R o z d z i a ł II.

1.

Wynik głosowania.

(Ustępy 1 i 2 wraz z tablicami stanowią wyciągi z książki inż. K. Firicha: „Polskość Górnego Śląska według urzędowych źródeł pruskich a wyniki plebiscytu“. Warszawa 1921).

„Tablica ta podaje wyniki plebiscytu we wszystkich 22 powiatach Górnego Śląska, objętych terenem plebiscytowym, wykazując szczegółowo, w odnośnych kolumnach, rezultaty obliczeń, odnoszących się do ogólnych wyników głosowania. Również widocznym tu jest związek między udziałem mieszkańców Górnego Śląska (kategoria A i C uprawnionych do głosowania), oraz emigrantów „plebiscytowych“ (kategoria B), — a wynikiem plebiscytu.

W tym celu więc podano na tej tablicy, nie tylko rezultat ogólnego głosowania mieszkańców Górnego Śląska i emigrantów plebiscytowych, lecz także ściśle zestawienie oddanych głosów polskich i niemieckich bez emigrantów, a zatem wyniki głosowania mieszkańców Górnego Śląska (w obecności jednak emigrantów). W ten sposób przez wyeliminowanie rachunkowe emigrantów plebiscytowych z zestawienia ogólnego, otrzymujemy wyniki teoretyczne, na zasadzie artykułu 88 Traktatu Wersalskiego, który oddał los Górnego Śląska decyzji mieszkańców tego kraju.

U w a g a: Dla ścisłości zauważyć należy, że wymieniony w tem zestawieniu podział obszaru plebiscytowego na 22 jednostki, w kilku powiatach, nie kryje się z podziałem administracyjnym

Górnego Śląska; a mianowicie: powiaty Raciborski wiejski (Ratibor-Land), oraz Prudnicki (Neustadt), w zestawieniu wymienione, obejmują tylko części tych powiatów, poddane plebiscytowi, przeciwnie zaś powiat kluczborski (Kreuzburg) obejmuje tu również i część powiatu Namysłowskiego (Namslau), należącego do Średniego Śląska (Mitteloberschlesien), którą poddano plebiscytowi i administracyjnie, w tym celu połączono z powiatem Kluczborskim (Kreuzburg).

Również wspomnieć należy, że dla wykazania żywiołowego ciężenia ludności Górnego Śląska do Polski, przedstawiono w osobnej kolumnie (Nr. 26) procent gmin, które przy głosowaniu, łącznie z emigrantami, w większości głosów oświadczyły się za Polską. Procent ten w wielu wypadkach znacznie wyższy od procentu głosów, oddanych za Polską w poszczególnych powiatach, dowodzi, że za Niemcami padły głosy w zbitych ośrodkach miejskich, które przedstawiają pod względem administracyjnym tylko względnie niewielką ilość gmin.

A więc przeszło $\frac{2}{3}$ całego terenu plebiscytowego oświadczyło się za połączeniem z Polską.

Ze względu na brak oficjalnego zestawienia ilości głosów, oddanych w poszczególnych gminach, nie przeliczono osobno, jaka większość gmin, w większości głosów swych rzeczywistych mieszkańców (bez głosujących emigrantów) oświadczyła się za Polską. Nie ulega jednakże wątpliwości, że plebiscyt, bez emigrantów, dać by musiał wyniki zupełnie inne, niż wynik głosowania w obecności emigrantów.

Nie zapoznając zatem znaczenia politycznego tego głosowania — jako dowodu wzmocnienia się siły potencjalnej polskiej ludności — **zastrzec się należy przed indentyfikowaniem tych wyników z faktyczną siłą polskości na Górnym Śląsku.**

Plebiscyt dnia 20 marca 1921.

		Uprawnieni do głosowania						W y n i k i g ł o s o w a n i a																	
Nr. porządkowy	Powiaty	Ogółem	Emi- granci	Mieszkańcy			Stosunek emigrantów do mieszkańców						Emigrantów Plebiscyt					M i e s z k a ń c ó w							
			Kat. B.	Suma	Kat. A.	Kat. C.		Suma	Za Polską	‰	Za Niemcami	‰	Suma	Za Polską	Za Niemcami	‰ w głosach za Polską	‰ w głosach za Niemc.	Suma	Za Polską		Za Niemc.		Zwyżka ‰ za Polską bez emigrantów	Liczba gmin	‰ gmin za Polską
																			‰	‰	‰				
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
1	Głupczyce	68.295	22.700	45.595	43.709	1.886	49.8	64.717	256	0.4	64.461	99.6	22.700	5	22.695	2.0	35.2	42.017	251	0.6	41.766	99.4	0.2	80	0
2	Opole — miasto	22.298	5.486	16.812	14.193	2.619	32.6	21.911	1.111	5.2	20.800	94.8	5.486	22	5.464	2.0	26.3	16.425	1.089	6.6	15.336	93.4	1.4	1	0
3	Gliwice — miasto	41.737	6.120	35.617	32.077	3.540	17.2	40.581	8.559	21.1	32.022	78.9	6.120	612	5.508	7.2	17.2	34.461	7.947	23.1	26.514	76.9	2.0	1	0
4	Katowice — miasto	28.083	3.561	24.522	21.599	2.923	14.5	26.652	3.897	14.6	22.755	85.4	3.561	356	3.205	9.1	14.1	23.091	3.541	15.3	19.550	84.7	0.7	1	0
5	Raciborz — miasto	25.377	5.875	19.502	17.564	1.938	30.1	24.525	2.219	9.0	22.306	91.0	5.875	44	5.831	2.0	26.1	18.650	2.175	11.7	16.475	88.3	2.7	1	0
6	Bytom — miasto	42.684	5.512	37.172	34.585	2.587	14.8	39.991	10.102	25.3	29.889	74.7	5.512	551	4.961	5.45	16.6	34.479	9.551	27.7	24.928	72.3	2.4	1	0
7	Królewska-Huta — miasto	43.671	4.738	38.933	37.107	1.826	12.2	42.612	10.764	25.3	31.848	74.7	4.738	474	4.264	4.4	13.4	37.874	10.290	27.2	27.584	72.8	1.9	1	0
8	Prudnik	38.675	11.391	27.284	26.212	1.072	41.7	37.698	4.495	11.9	33.203	88.1	11.391	90	11.301	2.0	34.4	26.307	4.405	16.7	21.902	83.3	4.8	66	1.5
9	Raciborz — wieś	45.916	7.624	37.292	37.154	1.138	19.9	44.758	18.478	41.3	26.280	58.7	7.624	511	7.113	2.8	27.1	37.134	17.967	48.4	19.167	51.6	7.1	95	44.2
10	Kluczbork	46.179	18.271	27.908	25.908	2.000	65.5	45.118	1.786	4.0	43.332	96.0	18.271	36	18.235	2.0	42.1	26.847	1.750	6.5	25.097	93.5	2.5	113	0
11	Zabrze	90.793	8.008	82.785	79.934	2.851	9.7	88.601	43.319	48.9	45.282	51.1	8.008	801	7.207	1.85	15.9	80.593	42.518	52.8	38.075	47.2	3.9	16	75.0
12	Katowice — wieś	122.388	10.901	111.487	107.383	4.104	9.8	119.026	66.147	55.6	52.879	44.4	10.901	1.090	9.811	1.6	18.5	108.125	65.147	60.3	42.978	39.7	4.7	37	78.4
13	Tarnowskie Góry	45.792	4.407	41.385	40.285	1.100	10.65	44.725	27.548	61.6	17.177	38.4	4.407	441	3.966	1.6	23.1	40.318	27.107	67.2	13.211	32.8	5.6	51	80.4
14	Opole — wieś	83.789	17.989	65.800	64.052	1.748	27.3	80.943	24.717	30.5	56.226	69.5	17.989	286	17.703	1.2	31.1	62.954	24.431	38.8	38.523	61.2	8.3	138	18.9
15	Gliwice — wieś	48.126	5.159	42.967	42.299	668	12.0	47.309	27.206	57.5	20.103	42.5	5.159	516	4.643	1.9	23.1	42.150	26.690	63.3	15.460	36.7	5.8	102	86.3
	Bytom — wieś	109.746	7.822	101.924	98.785	3.139	7.7	106.611	62.965	59.1	43.646	40.9	7.822	782	7.040	1.2	16.1	98.789	62.183	62.9	36.606	37.1	3.8	24	79.2
	Koźle	49.673	8.963	40.710	39.593	1.117	22.0	48.610	12.193	25.1	36.417	74.9	8.963	333	8.630	2.7	23.7	39.647	11.860	29.9	27.787	70.1	4.8	141	16.3
	Wielkie-Strzelcze	46.528	7.399	39.129	38.361	768	18.9	45.412	23.033	50.7	22.389	49.3	7.399	740	6.659	3.2	29.7	38.013	22.283	58.6	15.730	41.4	7.9	128	60.2
	Lubliniec	29.981	4.561	25.420	24.999	421	18.0	29.128	13.678	47.0	15.450	53.0	4.561	456	4.105	3.3	26.5	24.567	13.214	53.8	11.353	46.2	6.8	98	53.1
	Rybnik	82.045	10.058	71.987	70.000	1.987	14.0	80.256	52.332	65.2	27.924	34.8	10.058	1.006	9.052	1.9	32.5	70.198	51.326	73.1	18.872	26.9	7.9	140	88.6
	Oleśno	35.976	9.167	26.809	26.189	620	34.2	35.008	11.147	31.8	23.861	68.2	9.167	298	8.869	2.7	37.2	25.841	10.849	42.0	14.992	58.0	10.2	109	26.7
	Pszczyna	73.244	6.696	61.548	64.962	1.586	10.1	72.042	53.472	74.2	18.570	25.8	6.696	670	6.026	1.2	32.6	65.346	52.802	80.8	12.544	19.2	6.6	131	91.6
	Ogółem	1.220.996	192.408	1.028.588	986.950	41.638	18.7	1.186.234	479.414	40.4	706.820	59.6	192.408	10.120	182.288	2.1	25.8	993.826	469.376	47.3	524.450	52.7	6.9	1.475	46.3

2.

Porównanie głosowania ze spisami i wyborami komunalnymi.

„Tablica ta podaje zestawienie procentu Polaków, według urzędowych spisów ludności na Górnym Śląsku, w latach 1890—1910, dalej spisów gmin wiejskich w latach 1900—1910, oraz rezultatów wyborów komunalnych w listopadzie 1919 r. — porównaniu z wynikiem plebiscytu.

Dla łatwiejszego uchwycenia zasadniczych różnic, zestawiono w kolumnach Nr. 11 i 12 liczby maksymalne i minimalne procentu Polaków, wykazane w kolumnach poprzednich, od Nr. 3 do Nr. 10 tej tablicy, za lata 1890—1919. Równocześnie ograniczono grubszą ramką wszystkie procenty Polaków wyżej 50%, a cieńszą powyżej 40%.

Otrzymujemy w ten sposób następujące wyniki:

Wszystkie urzędowe spisy ludności podają dla wszystkich powiatów wiejskich, łącznie nawet z Kluczborkiem (Kreuzburg), procent Polaków znacznie wyższy od 50%. Procenty wykazane dla powiatu Prudnickiego (Neustadt) i Raciborskiego wiejskiego (Ratibor-Land), niższe od 50%, są tylko pozornymi, gdyż odnoszą się one do całości tych powiatów, których polskie tylko części zostały poddane plebiscytowi. Jeśli więc uwzględnimy, że plebiscytowe części tych powiatów, posiadają wysoki procent ludności polskiej, a mianowicie blisko 80%, według spisów ludności z r. 1905 i 1910 (patrz Gemeindelexikon), to widzimy, że **zarówno spisy ludności, jak i wybory komunalne stwierdzają jednolity blok o olbrzymiej przewadze ludności polskiej na całym obszarze plebiscytowym, będący w rażącym przeciwieństwie z wynikami plebiscytu.**

Dla bliższego stwierdzenia tego faktu obliczono w kolumnach Nr. 14 i 15, różnicę między maksymalnym i minimalnym procentem Polaków (kolumna Nr. 11 i 12), a wynikiem plebiscytu (kolumna Nr. 13). Wyniki te wykazują we wszystkich prawie powiatach Górnego Śląska **ogromny spadek procentu Polaków przy plebiscycie, dochodzący nawet do rekordowej liczby 77,9% w powiecie Kluczborskim (Kreuzburg).**

Niesłychany ten fakt dowodzi, że plebiscyt, we wszystkich prawie powiatach Górnego Śląska, dał wyniki zasadniczo i celowo niekorzystne dla stwierdzonego tamże procentu Polaków, a w wielu powiatach dał wręcz rezultaty, których żadną miarą zrozumieć i uzasadnić nie można. Wystarczy tylko podać, że powiat Kluczborski (Kreuzburg) wykazuje 4% głosów za Polską przy plebiscycie, podczas gdy najniższy znany procent tej ludności, według źródeł niemieckich (patrz tablica Nr. 12) jest prawie 12-krotnie wyższy, bo 47,2%!

Podobnie niesłychane różnice, względnie spadki procentu Polaków, widzimy jeszcze w powiecie Olesińskim (Rosenberg) — 62,6%, w Kozielskim (Kosel) — 57,9%, w powiecie Opolskim wiejskim (Oppeln-Land) — 52,1%, Lublinieckim (Lublinitz) — 43,6% oraz Strzeleckim (Gros-Strehlitz) — 40,8% itd.

Dowody te matymatycznie ściśle, stwierdzają, że procenty głosów padłych w tych powiatach za Polską, przedstawiają tylko drobny ułamek procentu Polaków tych obszarów.“

3.

Odezwa!

Ludność Górnego Śląska dała w czasie głosowania plebiscytowego przykład wzorowego porządku i spokoju.

Ponieważ od wczoraj w niektórych powiatach wschodnich pewne żywioły ludności dały się porwać do popełnienia czynów, pogwałcających prawo, porządek publiczny mógłby być zagrożonym.

Komisja Międzysojusznicza Rządząca, zdecydowana utrzymać bezwarunkowo porządek publiczny, ogłasza stan oblężenia w powiatach: Bytom miasto. Bytom wieś, Katowice miasto, Katowice wieś, Królewska Huta, Pszczyna i Rybnik.

Opole, dnia 23. marca 1921 r.

Przedstawiciel Francji:

Przewodniczący:

Le Rond.

Przedstawiciel Włoch:

A. de Marinis.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanii

H. F. P. Percival.

R o z d z i a ł I I I.

Trzecie powstanie górnośląskie.

1.

Sytuacja po plebiscycie, a w przededniu powstania.

Plebiscyt odbył się 20. marca 1921 r. Na podstawie wyniku plebiscytu miała Komisja Międzysojusznicza opracować raport w

Z E S T A W I E N I E

urzędowych spisów ludności i wyborów komunalnych z wynikiem plebiscytu.

Nr. porządkowy	Powiaty	PROCENT POLAKÓW										Proc. głosów za Polską w Plebiscycie 1921 dn. 20. IV	Różnica % między ilością Pola- ków i głosami za Polską		
		URZĘDOWE SPISY LUDNOŚCI							Wybory komunalne w r. 1919.	1890-1919					
		Ogółem				Gminy wiejskie									
		1890	1900	1905	1910	1900	1905	1910		1919	Maks.		Minim.		
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	
1	Głupczyce	5.3	3.6	5.3	6.3	2.7	4.9	5.8	—	6.3	2.70	0.4	5.9	3.2	
2	Opole — miasto	18.1	19.3	20.1	15.8	—	—	—	7.14	20.10	7.14	5.2	19.7	1.9	
3	Gliwice — miasto	15.3	25.5	21.6	14.7	—	—	—	24.44	25.50	14.70	21.1	4.4	7.4	
4	Katowice — miasto	25.8	21.1	18.7	13.3	—	—	—	19.04	25.80	13.30	14.6	11.2	—1.3	
5	Racibórz — miasto	34.7	35.4	36.6	30.0	—	—	—	9.52	36.30	9.52	9.0	27.3	0.52	
6	Bytom — miasto	47.2	37.5	37.6	33.1	—	—	—	31.48	47.20	31.48	25.3	21.9	6.1	
7	Królewska-Huta — miasto	56.2	43.6	41.4	34.0	—	—	—	41.17	56.20	34.00	25.3	30.9	8.7	
8	Prudnik — miasto	47.1	44.6	46.4	44.9	58.2	60.0	57.8	28.27	60.00	28.27	11.9	48.1	16.3	
9	Racibórz — wieś	47.4	46.3	46.2	47.7	47.0	47.0	48.2	61.60	61.60	46.20	41.3	20.3	4.9	
10	Kluczbork	68.8	58.1	56.7	47.2	81.9	81.9	72.3	48.02	81.90	47.20	4.0	77.9	43.2	
11	Zabrze	72.7	68.7	70.0	51.0	68.6	69.6	50.1	75.45	75.45	50.10	48.9	26.5	1.2	
12	Katowice — wieś	74.2	70.7	71.2	64.8	73.1	73.9	68.8	73.16	74.20	64.80	55.6	19.6	9.2	
13	Tarnowskie Góry	76.2	71.4	74.7	68.8	87.0	90.2	80.9	78.14	90.20	68.80	61.6	28.6	7.2	
14	Opole — wieś	78.5	78.7	79.8	75.8	81.1	82.6	78.6	61.28	82.60	61.28	30.5	52.1	30.7	
15	Gliwice — wieś	79.2	80.9	80.1	76.4	86.0	86.0	83.2	71.68	86.00	71.68	57.5	28.5	14.1	
16	Bytom — wieś	79.8	73.1	73.1	62.8	74.1	73.2	64.1	75.73	79.80	62.80	59.1	20.7	3.7	
17	Koźle	80.8	73.7	76.8	75.0	80.1	83.0	81.5	45.91	83.00	45.91	25.1	57.9	20.8	
18	Strzelce	81.5	78.7	82.1	79.2	88.2	91.0	89.3	70.21	91.00	70.21	50.7	40.3	19.5	
19	Lubliniec	82.8	80.1	62.8	79.3	90.6	68.4	89.8	66.75	90.60	66.75	47.0	43.6	19.7	
20	Rybnik	83.9	82.5	82.5	77.8	92.5	92.5	88.4	78.78	92.50	78.78	65.2	27.3	13.5	
21	Oleśno	85.6	83.2	84.3	80.7	93.4	94.4	90.8	55.58	94.40	55.58	31.8	62.6	23.7	
22	Pszczyna	87.2	86.5	86.2	86.0	93.5	92.0	92.6	85.20	93.50	85.20	74.2	19.3	11.0	

sprawie przyszłej granicy polsko-niemieckiej. Wśród tych prac minął miesiąc marzec, kwiecień. Dopiero w ostatnich dniach kwietnia zaczęli trzej Komisarze w Opolu po raz pierwszy odbywać oficjalne konferencje w sprawie uzgodnienia swych zapatrywań na kwestję granic na podstawie opracowanego przez poszczególne komisje materiału. W ostatnich dniach kwietnia odbywało się posiedzenie Rady Najwyższej w Londynie. Komisja w Opolu otrzymała z Londynu polecenie przedstawić w drodze telegraficznej swe wnioski w sprawie podziału Górnego Śląska. Decyzja w sprawie Górnego Śląska miała zapadnąć zatem już w pierwszych dniach maja 1921 w Londynie. Wspólne posiedzenie trzech komisarzy w Opolu nie doprowadziło do jednolitego sprawozdania. Generał Le Rond wysłał raport osobny (mniej więcej linja Korfantego). Percival i Marinis raport wspólny przydzielając Polsce Pszczynę, Rybnik oraz kilka wiosek z powiatu katowickiego.

Wiadomość o tej propozycji wysłanej przez Międzysojuszniczą Komisję w Opolu do Rady Najwyższej pochodząca z pism berlińskich dostała się do wiadomości publicznej przez nadzwyczajne wydawanie gazet polskich w niedzielę, dnia 1. maja 1921 r. po południu o godzinie 5-ej czasu niemieckiego. Nadzwyczajne wydania rozeszły się po całym terenie plebiscytowym. Wydania te ogłosiły również raport z konferencji odbytej w Katowicach z udziałem niemieckiego komisarza Dr. Urbanka i dyrektorów kopalń i hut. W raporcie tym powiadają, że polskich robotników po plebiscycie będą tak szykanowali, że opuszczą miejsca zatrudnienia i zastąpieni zostaną przez robotników niemieckich.

Te dwie wiadomości wywołały głębokie wrażenie. W czternaście godzin po wydaniu wydań nadzwyczajnych stanęły wszystkie kopalnie i większość hut, to znaczy w poniedziałek, dnia 2. maja o godzinie 6-ej rano. Następnie zmienił się strajk generalny na ruch zbrojny. **W nocy z 2. maja na 3. maja** ludność polska na całym obszarze pochwyciła za broń i w ciągu dnia 3. maja i nocy z 3. na 4. maja zajęła cały teren aż do tak zwanej linii Korfantego. Powstańcy zdobyli także wszystkie miasta z wyjątkiem Gliwic, lecz dla uniknięcia starć z Francuzami na ich rozkaz ustąpić musieli z miast i jedynie je cernowali. W powiecie rybnickim pomiędzy powstańcami a załogami włoskimi przyszło do krwawych starć. Poległo tam coś koło 17 Włochów i kilkudziesięciu zostało ranionych. Bardzo ważnym momentem i atutem politycznym była piorunowa szybkość całej akcji, bo blisko w dwudziestu czterech godzinach zdołano zająć Górny Śląsk aż do linii Korfantego. Ludność górnośląska w przeciągu ostatnich dwóch lat poraz trzeci pochwyciła za broń. Stało się rzeczą jasną, iż tego ludu nie można

poddać już z powrotem pod panowanie niemieckie, jeżeli się nie chce oddać zupełnemu zniszczeniu przemysł górnośląski.

2.

Odezwa stronnictw politycznych.

Na Górnym Śląsku miljonowa ludność polska złożona wyłącznie z robotników i drobnych włościan od wieków jest przedmiotem wyzysku i brutalnej polityki represyjnej niemiecko-pruskiej. Zwycięstwo wojsk sprzymierzonych dało i tej ludności sposobność do zrzucenia ze siebie ciężkiego jarzma pruskiego. Podczas plebiscytu dnia 20. marca robotnicy i chłopci górnośląscy wypowiedzieli się większością głosów przeciw Niemcom, a za połączeniem się z demokratyczną Polską. Mimo to Komisja Międzysojusznicza w Opolu w swoim raporcie do Najwyższej Rady uszanowała tylko wolę ludności polskiej w dwóch powiatach, a mianowicie w pszczyńskim i rybnickim i proponuje przyłączenie tych powiatów do Polski. Zaś powiaty wiejskie: katowicki (Kattowitz), bytomski (Beuthen), zabrzański, gliwicki (Gleiwitz), strzelecki (Gross-Strehlitz), tarnogórski (Tarnowitz), lubliniecki (Lublinitz) i wschodnią część powiatu raciborskiego (Ratibor), które opowiedziały się za Polską, Komisja Międzysojusznicza pragnie przyznać Niemcom i ignoruje wolę robotników i chłopów polskich. Komisja Międzysojusznicza potraktowała ludność polską jako bezwartościowy dodatek do kopalń węgla, rudy i hut i poświęciła wzdychający za wolnością lud górnośląski interesom międzynarodowym i intrygom dyplomatycznym.

Robotnik górnośląski pod żadnym warunkiem nie zezwoli na to, by zrobiono z niego przedmiot przetargów dyplomatycznych i wszelkimi środkami wymusi uszanowanie swej woli wyrażonej przez plebiscyt. Nieposzanowanie woli ludu roboczego oznacza zaniechanie produkcji węgla i żelaza na Górnym Śląsku, bo lud ten odmówi dalszej pracy i zdecydowany do walki na życie i śmierć raczej zniszczy wszystkie kopalnie i huty.

Celem zaprotestowania przeciw niesłuchaniu niesprawiedliwej propozycji Komisji Międzysojuszniczej w Opolu robotnicy górnośląscy w poniedziałek, dnia 2. maja rozpoczęli strajk generalny w całym obwodzie przemysłowym i walczyć będą wszelkimi środkami o wyzwolenie z jarzma prusko-kapitalistycznego i o poszanowanie woli ludu wyrażonej w plebiscycie. Oświadczenie to posyła w świat pół miliona zorganizowanych obywateli, a mianowicie polscy robotnicy narodowi i socjalistyczni, wszystkie polityczne partie i organizacje społeczne na Górnym Śląsku. Apeluja

równocześnie do uczucia sprawiedliwości wszystkich narodów, a szczególnie klasy robotniczej we wszystkich krajach.

Bytom dnia 2. maja 1921 r.

Zjednoczenie Zawodowe Polskie,
Centralny Związek Zawodowy Polski,
Narodowa Partja Robotnicza,
Polska Partja Socjalistyczna,
Chrześcijańskie Zjednoczenie Ludowe,
Polskie Stronnictwo Ludowe.

3.

Odezwa kobiet.

„Odezwa do Kobiet Stanów Zjednoczonych.

Związek Towarzystw Polek na Górnym Śląsku^W obejmujący koło stu tysięcy członków, a złożony wyłącznie z żon i cór robotników i biednych chłopów apeluje do uczucia sprawiedliwości niewiast amerykańskich i prosi je o moralne poparcie w ciężkiej walce, jaką staczają ich mężowie i synowie o wyzwolenie z pod ciężkiego jarzma ucisku i wyzysku pruskiego. Od setek lat traktują Prusy kraj nasz jako kolonię dla swego bogacenia się i popierania swego militarystu. Dzięki ideom szlachetnych Stanów Zjednoczonych dał nam traktat pokojowy możność wyzwolenia się z pod jarzma pruskiego. Podczas plebiscytu, który odbył się dnia 20. marca, we wschodniej połaci Górnego Śląska tubylczy lud polski w swojej większości oświadczył się za połączeniem z Polską. Mimo to Komisja Miedzysojusznicza w Opolu proponuje Radzie Najwyższej, aby przyznała Niemcom nieomal cały Górny Śląsk, a Polsce daje tylko powiaty: pszczyński i rybnicki, respektując przez to zaledwie 40% oddanych za Polską głosów. Nasi mężowie i synowie oświadcniają, że wolą raczej zginąć, niż powrócić pod panowanie pruskie. Rozpoczęli strejk generalny i prędeż broni nie złożą, dopóki naszej woli mocarstwa nie uszanują. My ludzie żyjący nie pozwolimy sobie niżej taksować niż węgiel i żelazo górnośląskie, o które walczy intryga i dyplomacja miedzynarodowa. Nasi mężowie i synowie raczej zginą albo zniszczą kopalnie i huty, niż gdybyśmy mieli wrócić pod panowanie prusko-niemieckie.“

4.

Pierwsze depesze o powstaniu.

Bytom, 3. V. 21 godzina 6. rano. — Strejkujący robotnicy dzisiejszej nocy rzucili się na niemiecką policję, zagarnęli tajne

składy broni niemieckiej, które członkowie Orgeschu za pieniądze im zdradzili, uzbroili się i zaczęli zajmować teren plebiscytowy. Cały powiat katowicki jest zajęty, a więc miasto Mysłowice, Rożdżeń, Szopienice, Janów, Giszowiec, Brzezinka, Brzęczkowice, Bogucice, Załęże, Dąb Welnowiec, Mała Dąbrówka, Laurahuta, Siemianowice, Michałkowice, Bytków, Kochłowice, miasto Katowice.

W Katowicach francuska załoga wystąpiła w szyku bojowym i wytoczyła tanki. Wskutek tego powstańcy wycofali się z miasta i miasto jest cernowane. Nigdzie wojsk koalicyjnych powstańcy nie zaczepiali.

Bytom, 3. V. 21. godzina 8. rano. Strejkujący w powiecie bytomskim w nocy około drugiej zaczęli zajmować wioski i rzucili się na policję niemiecką. Powstańcy zajęli miasto Bytom. Francuzi strzelali do hufców powstańczych, które mają kilku rannych. Niemieckie bojówki i policja niemiecka stawiały opór. Niemcy mają kilku zabitych. Miasto jest w ręku powstańców. Zajęte są miejscowości: Wielka Dąbrówka, Kamień, Szarlej Piekary, Rozbark, Karb, Miechowice, Maciejkowice, Łagiewniki, Huta Goduli, Lipiny. Powstańcy w tej chwili atakują Królewską Hutę. Do ekscesów nigdzie nie doszło.

Katowice, 3. V. 21. godzina 8. rano. Ludność polska w powiecie pszczyńskim powstała dzisiaj i zaczęła zajmować kraj. O godzinie 3-ej rano miasto Pszczyna zostało zajęte przez powstańców. Nieomal cały powiat pszczyński jest w rękach powstańców.

Również w powiecie rybnickim górnicy powstałi i w okolicy Jastrzębia przyszło do walk. W Jastrzębiu Włosi i niemiecka policja rozbroili około 30 powstańców.

Bytom, 3. V. godzina 8. minut 30 rano. W powiecie tarnogórskim strejkujący robotnicy zaczęli rozbrajać policję niemiecką. Około godziny 3-ej rano powstańcy zajęli Tarnowskie Góry. Wojsko francuskie wystąpiło zbrojnie przeciwko powstańcom, Artylerja i kawalerja francuska zaczęły rozbrajać powstańców. Rozbrojono większą część i zabrano 2 karabiny maszynowe i 200 karabinów. Powstańcy otaczają miasto Tarnowskie Góry.

Nad ranem powstańcy zaatakowali miejscowość, Świerklaniec, siedzibę księcia Henckel von Donersmarck i zajęli po krótkiej i zaciętej walce tę miejscowość. Po stronie powstańców jeden zabity, jeden ranny.

Katowice, 3. V. 21. godzina 10., minut 30 rano. W Jastrzębiu w powiecie rybnickim Włosi rozbroili oddział powstańczy. Po-

wstańcy cofnęli się do sąsiedniej Ruptawy mają jednego zabitego i 10 rannych.

Katowice, 3. V. 21, godzina 11. przed poł. Powstańcy wkroczyli do miasta Katowic około godziny 7-ej rano i przy słabym oporze Niemców doszli do rynku. Tu Niemcy z okień kamienic otworzyli ogień do powstańców z karabinów maszynowych. Powstańcy mają czterech poległych i 8 rannych. Francuzi rozkazali powstańcom wycofać się z miasta do godziny 9-ej rano. Taki sam rozkaz otrzymały oddziały niemieckie. Powstańcy opuścili miasto, wkroczyli jednak później poraz drugi do niego i trzymają je.

Bytom, 3. V. godzina 11. minut 10 przed południem. W Rozbarku pod Bytomiem Niemcy stawiali opór strzelając z okień. Powstańcy mają tam 8 rannych.

W Katowicach liczba rannych powstańców wynosi około 30. Na Wirku toczyły się ciężkie walki pomiędzy powstańcami a żołnierzami niemieckimi. Powstańcy mają tam 3 zabitych i kilku rannych.

Bytom, 3. V. 21, godzina 11, minut 15 przed południem. W Bielszowicach w powiecie zabrzkim była krótka walka pomiędzy niemiecką a polską policją plebiscytową. Polacy rozbili Niemców i trzymają ich pod strażą. Bielszowice zajęte przez powstańców.

Bytom, 3. V. 21, godzina 11, minut 15. przed południem. W Zabrze toczą się ciężkie walki pomiędzy powstańcami a Orgeschem. Dzienniki dzisiaj nie wyszły. W Bytomiu wyszedł tylko Gонец Śląski. Poczta z Niemiec nie nadeszła. Ruch pocztowy i kolejowy na terenie plebiscytowym ustał.

Bytom, 3. V. 21, godzina 12. w południe. Królewska Huta została zajęta przez powstańców. Obecnie toczą się walki o Bismarckhute.

Bytom, 3. V. 21, godzina 8, minut 45 rano. Miasto Bytom i cały powiat bytomski zajęty przez powstańców. W mieście Bytomiu Francuzi obsadzili pocztę, dworzec, ratusz i plac zwany Bulwar. W mieście panuje zupełny spokój i wzorowy porządek. Koszary z policją zieloną zostały obsadzone przez Francuzów, którzy nikogo z koszar nie wypuszczają. Nad ranem kontroler angielski powiatu wiejskiego bytomskiego pułkownik Cockerell zamierzał rozbroić oddział powstańców. Powstańcy stawili opór i pułkownik angielski rozbijania zaniechał. Z domów mieszkańcom nie wolno wychodzić, tylko w ważnym interesie za przepustką. Powstańcy mają 2 rannych. Do dyspozycji stoi szpital św. Józefa przy ulicy Piekarskiej. Na hotelu Lomnitz powiewa

sztandar polski. W Tarnowskich Górach Niemcy strzelali z okien do powstańców i rzucali ręczne granaty.

Bytom, 3. V. 21, godzina 6, minut 40 po południu. Powstańcy zajęli cały powiat rybnicki i wschodnią część raciborskiego, tak że stoją wzdłuż Odry. Miasto Gliwice w zupełności jest otoczone przez powstańców. W powiecie bytomskim zaprowadzono stan oblężenia ze strony aljanckiej. Dzienniki niemieckie donoszą, że poza linią demarkacyjną wszystkie mosty wyleciały w powietrze. Górny Śląsk jest zupełnie odcięty od Wrocławia.

Bytom, 3. V. 21, godzina 12, minut 30 w południe. W powiecie zabrskim oddziały powstańcze zajęły Rudę, Sośnicę i las na południe od tej miejscowości.

W powiecie gliwickim powstańcy opanowali Łabęty na północny zachód od Gliwic, Szywałd na południe, od Gliwic, oraz najważniejszą stację kolejową w Pyskowicach. W Gliwicach polska policja plebiscytowa zamknęła się w koszarach i broni się przed Niemcami. W Zabrzu toczą się jeszcze walki.

Bytom, 3. V. 21, godzina 7. po południu. W Rudzie w powiecie zabrskim przyszło do krwawych walk z bojówką niemiecką, liczącą około 10 ludzi pod dowództwem porucznika Lindeimera, która przez dwie godziny stawiała opór kulomiotami i minomiotaczami. Powstańcy mieli trzech zabitych i około 15 rannych. Na policji w Rudzie znaleziono wielkie ilości naboju dum-dum. Przy zdobywaniu Friedenshuty poległo 12 żandarmów niemieckich. Powstańcy mieli jednego zabitego i jednego ciężko rannego.

5.

Dziennik Rozporządzeń Naczelnej Władzy Nr. 1; poz. 1).

Manifest do Ludu Górnośląskiego

z dnia 3. maja 1921 roku.

Rodacy!

Rząd polski odwołał mnie ze stanowiska komisarza plebiscytowego, ponieważ nie zdolny byłem przeszkodzić wybuchowi ruchu zbrojnego.

Nie jestem już komisarzem plebiscytowym, ale jestem krwią z krwi, kością z kości Waszej, synem biednego ludu górnośląskiego, który od 20 lat cieszy się Waszem zaufaniem, który przez lat 20 walczy razem z Wami za prawa i wolność Górnego Śląska. Jako Wasz brat, zawezwany przez walczących powstańców,

strejkujących robotników i w porozumieniu się z naszymi partjami politycznymi, staję na czele naszego ruchu.

Czynię to dlatego, aby ruch ten szlachetny przez zbrodnicze jednostki nie został zamieniony na anarchję, by nie działy się zbrodnie i przestępstwa, by normalny bieg życia czemprędzej został przywrócony.

Musimy zrzucić z siebie wszelkie ślady jarzma prusko-niemieckiego.

Zwycięstwo osiągniemy za wszelką cenę i niema takiego mocarza na świecie, któryby nas mógł okuć ponownie w kajdany germańskie.

Celem ujęcia żywiołowego ruchu zbrojnego w ramy organizacyjne, mianuję niniejszem głównym dowódcą hufców powstańczych powstańca **Doliwę**, któremu wszyscy komendanci, dowódcy i powstańcy winni bezwzględne posłuszeństwo.

Od tej chwili jesteście żołnierzami i postępujecie, jak honor żołnierski nakazuje.

Zakazuję wszelkich gwałtów, grabieży, znęcania się nad ludźmi, bez względu na ich język, wiarę lub pochodzenie. Zachowanie się powstańców powinno być wzorowe, mienia, życia i zdrowia bezbronnych ludzi naruszać nikomu nie wolno.

Zabraniam usuwania urzędników, a ich samych wzywam do sumiennego wypełniania obowiązków i wytrwania na stanowiskach. Niepożądanych urzędników usunę sam, lub uczynią to powołane przeze mnie do tego osoby.

Nazwiska osób aresztowanych oraz przyczynę ich aresztowania dowódcy powstańców muszą mi w przeciągu 24 godzin donosić. Karą śmierci będzie karany każdy, kto dopuści się kradzieży, popełnionej z użyciem broni, lub przez włamanie się, każdy, kto dopuści się wymuszenia jakiej korzyści osobistej przez użycie broni lub gwałtu, każdy kto dopuści się morderstwa, zabójstwa, rozboju, zgwałcenia osoby płci żeńskiej, podpalenia, uszkodzenia warsztatów pracy, wodociągów, elektrowni, gazowni.

Na władze powstańcze nakładam obowiązek czuwania nad porządkiem i bezpieczeństwem publicznym i nadaję im niniejszem prawo do użycia wszelkich środków potrzebnych, celem zapewnienia porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Każdy, kto wykroczy przeciw zarządzeniom wydanym, lub do przeciwdziałania im drugich podżega, będzie karany więzieniem do 5 lat, aresztem do 6 tygodni, lub grzywną od 20 do 150 tysięcy marek.

Powierzam wymiar sprawiedliwości przeciwko obwinionym powstańcom i osobom cywilnym, ujętym przez powstańców, sądom polowym.

Sąd polowy składać się musi, o ile możności, z przewodniczącego, znającego prawo, a najmniej dowódcy bataljonu i z dwóch ławników, wybranych przez tegoż.

Ławnik musi liczyć najmniej lat 30. Sąd zwołuje dowódca, mający prawa najmniej dowódcy bataljonu. Karę śmierci wolno wykonywać tylko po zatwierdzeniu przeze mnie wyroku. Karę wykonuje się przez rozstrzelanie.

Sąd polowy podnosi te dowody, które sam za potrzebne uznaje, i z zasady słucha świadków pod przysięgą. Z rozpraw sądowych winien sąd spisać protokół oraz treść wyroku z podaniem faktów udowodnionych.

Miejsce Postoju, 3. maja 1921, w rocznicę pamiętnej konstytucji 3. maja.

Wojciech Korfanty.

6.

Dziennik Rozporządzeń Naczelnej Władzy Nr. 1; poz. 2).

O d e z w a

Wojciecha Korfatego do naczelnego wodza powstańców *)
z dnia 3. maja 1921 roku.

Główny Wodzu Walecznych Drużyn Powstańczych!

Lud górnośląski w przeciągu ostatnich dwóch lat chwytą po raz trzeci za oręż, by zrzucić z siebie ciężkie jarzmo prusko-niemieckie. Tym razem dziesiątki tysięcy samorzutnie chwyciły za broń, by wobec całego świata czynny podnieść protest przeciwko grożącej mu niewoli niemieckiej. Na dowód, że więcej nie zniesie jarzma prusko-niemieckiego, zbrojny lud górnośląski strumienie przelewa krwi, aby nareszcie wywalczyć sobie wolność i połączyć się po wiekowej rozłące z ukochaną Macierzą Polską.

Wodzu! Powiedz Twoim dzielnym żołnierzom, że Polska tylko sercem może być z nimi razem i czynnej pomocy nieść im nie może. Ale gdzie bije serce polskie, jest ono dziś razem z ludem górnośląskim, walczącym na życie i śmierć o swoje wyzwolenie.

*) Pierwszym naczelnym wodzem był hr. Mielżyński, pod pseudonimem Nowina-Doliwa. Po zwolnieniu go z tego stanowiska objął kierownictwo nad formacjami powstańczymi p. Zenkteller z Poznania pod pseudonimem Warwas.

Grupą „Wschód“ kierowali pp. Hauke-Grzesik, Borełowski (Dr. Grazyński) i Pełczyński. Grupą „Południe“ pp. Sikowski, bracia Witczakowie, grupa „Północ“ p. Nowak.

lenie. Walka mężnych powstańców w najtrudniejszych odbywa się warunkach. Atoli ofiarność i miłość ojczyzny bez granic dodają im sił, by wytrwali do zwycięskiego zakończenia tego krwawego boju. W obliczu tej krwi ludu biednego, przelewanej za najświętsze ideały ludzkości, kornie chylić musi czoło świat cały, a dyplomaci nad temi wielkimi naszymi ofiarami i niezłomną wolą ludu górnośląskiego nie mogą przejść do porządku dziennego.

Wodzu! Żołnierz Twój w tym strasznym boju zachował się, jak rycerz szlachetny. Nie splamił honoru żołnierskiego i objawił męstwo i odwagę jakich mało świat widział.

Za to mu cześć i wiekopomna sława, a ojczyzna polska tym wiernym synom swoim ofiary tej nie zapomni.

Miejsce Postoju, dnia 3. maja 1921.

Wojciech Korfanty.

7.

Dziennik Rozporządzeń Naczelnej Władzy Nr. 1; poz. 3).

N o t a

do rządów państw sprzymierzonych

z dnia 3. maja 1921 roku

wysłana do pp.:

- 1) Lloyd George, premier, Londyn,
- 2) Giolitti, premier, Rzym,
- 3) Hrabia Sforza, minister spraw zagranicznych,
- 4) Briand, premier, Paryż,
- 5) Harding, prezydent, Waszyngton,
- 6) Lord Curzon, Londyn.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej odwołał mnie ze stanowiska polskiego komisarza plebiscytowego na Górnym Śląsku, ponieważ nie przeszkodziłem zbrojnemu powstaniu ludu polskiego na Górnym Śląsku. Oświadczam uroczyście, że uczyniłem wszystko, co było w moich siłach, aby zapobiedz zbrojnemu powstaniu i zakłóceniu porządku publicznego. Gdy jednakże propozycje Wysokiej Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej i Plebiscytowej w Dopolu co do podziału Górnego Śląska dostały się do wiadomości szerokich kół polskich robotników i chłopów, którzy od wieków są

przedmiotem niesumiennego wyzysku i brutalnej polityki supresji ze strony Prus i Niemiec, ogarnęła te masy bezgraniczna rozpacz na myśl, że znowu mogą powrócić pod jarzmo prusko-niemieckie. Ludność zdecydowana na wszystko dowiedziała się o raporcie i propozycjach Komisji Międzysojuszniczej w Opolu w niedzielę dnia 1. maja popołudniu o godzinie czwartej a w poniedziałek rano samorządnie rozpoczęła strajk generalny. Wszystkie kopalnie i huty stanęły. Trzysta tysięcy robotników strajkuje, a włościanie górnośląscy zsolidaryzowali się z nimi. W dwudziestu czterech godzinach po otrzymaniu hiobowej wieści, że Komisja Międzysojusznicza w Opolu w propozycjach, dotyczących podziału Górnego Śląska pomiędzy Polską a Niemcami, uwzględniła około 35 procent głosów oddanych za połączeniem Górnego Śląska z Polską, ludność samorządnie pochwyciła za broń, którą w wielkich masach przywożoną była przez Niemców na teren plebiscytowy i którą od tajnych niemieckich organizacji za tanie pieniądze było można kupować i w przeciągu dwunastu godzin zaokupowała powiaty — Pszczyna, Rybnik, Katowice, Zabrze, częściowo Racibórz i Koźle, a olbrzymi ten ruch żywiołowy jeszcze nie ustał, lecz posuwa się coraz więcej na zachód.

Aby ten odruch rozdrażnionego ludu uzbrojonego nie zmienił się pod wpływem zbrodniczych jednostek w anarchję, stanąłem na żądanie powstańców i robotników strajkujących na czele tego ruchu, aby go wciągając w ramy organizacyjne i zapobiedz morderstwom, gwałtom i rabunkom i przywrócić czempredziej porządek publiczny i normalny tryb życia. Oświadczam jednakże, że ten lud, który w przeciągu ostatnich dwóch lat po raz trzeci chwytą za broń przeciwko Niemcom, nigdy już nie zniesie panowania prusko-niemieckiego. A ja ten lud znam, bo jestem synem jego i od lat dwudziestu razem z nim walczę o prawa i wolność jego. Zareczam, że lud ten zdecydowany jest raczej na to, by wojska aljanckie go wysiekły, co do jednego, niż żeby miał ponownie uchylić karku pod jarzmo pruskie. Lud ten raczej zniszczy wszystkie kopalnie i huty oraz inne warsztaty pracy niż gdyby miał kapitulować.

I dlatego proszę w interesie ludzkości i życia gospodarczego Europy o powzięcie co do losów Górnego Śląska decyzji zgodnej z wolą ludu polskiego na Górnym Śląsku, który tak dobitnie daje jej wyraz. W interesie pokoju i ludzkości proszę o natychmiastowe wyznaczenie linii demarkacyjnej.

Był to m, 3. maja 1921 r.

Wojciech Korianty.

8.

O d e z w a.

Pewne żywioły z pośród ludności polskiej Górnego Śląska dopuściły się czynów gwałtu. W pewnych powiatach Górnego Śląska został porządek przez nie poważnie zakłócony.

Komisja stanowczo zdecydowana przywrócić porządek w jak-najkrótszym czasie, ogłosiła stan oblężenia w powiatach dotkniętych rozruchami.

Komisja Międzysojusznicza Rządzająca nie cofnie się przed żadnym środkiem, aby zabezpieczyć poszanowanie prawa.

Opole, dnia 3. maja 1921 r.

Przedstawiciel Włoch

Przewodniczący:

A. de Marinis.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanji:

H. F. P. Percival.

Przedstawiciel Francji:

Henri Ponsot.

9.

(Dziennik Rozporządzeń Naczelnej Władzy Nr. 1; poz. 4).

Akt utworzenia Wydziału Wykonawczego na Górnym Śląsku
z dnia 4. maja 1921 r.

Dnia 4-go maja 1921 r. przedstawiciele stronnictw politycznych zebrałi się na posiedzenie z udziałem p. Korfantego. Na posiedzeniu tem postanowiono utworzyć z przedstawicieli stronnictw na Górnym Śląsku Wydział Wykonawczy, któryby wspólnie z p. Korfantym wydawał rozkazy i wspólnie z nim dzielił odpowiedzialność.

Do Wydziału wybrano:

z N. P. R. posła Józefa Rymera, a jako jego zastępców p. Franciszka Roguszcza i p. Michała Grajkę; z P. P. S. p. Józefa Biniszkiwicza, a jako jego zastępców p. Adama Wojciechowskiego, oraz p. Klemensa Borysa; z C. Z. L. wybrano: p. Józefa Grzegorzycę.

Zastępcy p. Franciszek Roguszcza i p. Adam Wojciechowski są wybrani tylko na czas nieobecności p. Rymera i p. Biniszkiwicza.

Wojciech Korfanty. Franciszek Roguszcza. Michał Grajek.

Adam Wojciechowski. Klemens Borys.

10.

(Dziennik Rozporządzeń Naczelnej Władzy Nr. 1; poz. 5).

O d e z w a

z dnia 6. maja 1921 r.

w przedmiocie powrotu do pracy.

R o d a c y !

Dzielny i patriotyczny robotnik górnośląski, stanąwszy do walki o swe prawa i wyzwolenie, wytrwał w niej i osiągnął swój cel, bo zbrojny lud polski zajął tę część Górnego Śląska, gdzie Polska uzyskała większość głosów i gmin podczas plebiscytu.

Robotniku polski! Twą mężną postawą, Twą wytrwałością i ofiarnością ułatwiłeś zbrojnemu bratu świetne zwycięstwo, które budzić musi podziw po całym świecie. Dziękujemy ci z całego serca za Twe trudy, męstwo i ofiarność!

Lecz osiągnąwszy cel naszych walk, trzeba nam przywrócić normalne życie i podjąć pracę, bez której żadne społeczeństwo istnieć nie może. Dlatego wzywamy wszystkich robotników z wyjątkiem tych, którzy stoją pod bronią w ramach zorganizowanych hufców powstańczych, aby w przyszły poniedziałek, dnia 9-go maja wrócili do pracy.

Nakazujemy, aby wszyscy zachowali ład, porządek i karność, by przedewszystkiem nie wyrządzili urzędnikom krzywdy i sami im gwarantowali bezpieczeństwo mienia i życia.

Urzędników zaś wzywamy, aby wszyscy powrócili na swoje miejsca zajęcia, bo żadna nie stanie im się krzywda.

Miejsce Postoju, dnia 6. maja 1921 r.

Wojciech Korianty.

W y d z i a ł W y k o n a w c z y :

Klemens Borys. w z. Franciszek Roguszczał.

Adam Wojciechowski.

11.

Komunikat sztabu.

M. P. sztabu, 6. maja 1921 r.

Terytorjum Górnego Śląska aż do t. zw. linii Koriantego znajduje się w rękach powstańców, wspomaganych przez całą ludność polską. W nocy z 5. na 6. maja nastąpił po pierwszej fazie zaskoczenia Niemców, **okres drugi**, a mianowicie **ataków niemieckich bojówek** i Orgeschu chcących z drugiej strony Odry i od strony Kluczborka przebić nasze linje ciągnące się od granicy czeskiej w stronę Koźła wzdłuż Odry,

a stąd na północny wschód wzdłuż tak zwanej linii Korfantego. Na całej tej linii odbyły się krwawe walki naszych powstańców z bojówkami niemieckimi, oddziałami Orgeschu i regularnymi oddziałami wojsk, które przybyły z Niemiec w przebraniu cywilnym. Niemcy zostali wszędzie odparci ze znacznymi stratami. Powstańcy zabrali im wielką ilość karabinów maszynowych, karabinów i amunicji. Straty nasze znacznie mniejsze od niemieckich. Niemcy ściągnawszy z drugiej strony Odry znaczne siły, obwarowali i okopali Kędzierzyn jako przyczulek mostowy Koźła. Po krwawej walce zdobyli powstańcy Kędzierzyn.

Most pod Raciborzem został wysadzony w powietrze. Co do stosunku aliantów do powstańców, to twierdzić można, że chociaż Francuzi i Włosi stanowczo na swoim stanowisku obstają, unikali powstańcy o ile możności wszelkiego z nimi zatargu.

Zapał u powstańców i wśród całej ludności polskiej na Górnym Śląsku niesłychany. Odbywają się wszędzie olbrzymie manifestacje ludowe i wielotysięczne pochody, w których biorą udział kobiety i dzieci. Niemcy na Górnym Śląsku poczynają rozumieć powagę tego potężnego odruchu ludu polskiego i liczą się z tem, że Górny Śląsk należeć musi do Polski i że faktu dokonanego woła ludu, zmienić już nie będzie można.

12.

Manifest

z dnia 10. maja 1921 r.

w przedmiocie układu między kierownikami powstania a Komisją Międzysojuszniczą i w przedmiocie gwarancji wolności obywatelskich.

Rodacy!

Waleczne uzbrojone hufce ludu górnośląskiego osiągnęły walne zwycięstwo. Wywalczyły nam wspólnie z Wami, którzy samorzutnie chwyciliście się broni strejku generalnego, poszanowanie woli ludu polskiego na Górnym Śląsku, wyrażonej w dniu 20. marca 1921 r. podczas plebiscytu.

Pomiędzy Komisją Koalicyjną a kierownikami ruchu uzbrojonego stanął układ, który pozwala nam spokojnie patrzeć w przyszłość.

Czas powrócić do życia normalnego a przede wszystkim czempredzej należy podjąć pracę. Wszystkie kopalnie, huty, słowem wszystkie warsztaty pracy na Górnym Śląsku powinny być czempredzej uruchomione, aby pokazać światu, który cały na Was ma oczy z podziwem zwrócone, że nie tylko walczyć lecz przede wszystkim pracować i życie gospodarcze organizować umiemy.

Zostają pod bronią jedynie ci, którzy pełnią służbę w organizacji wojskowej powstańczej. Ci do pracy nie wracają i wytrwają na posterunkach, w myśl rozkazów swej przełożonej władzy.

Od dnia dzisiejszego niczyja wolność osobista nie może być zagrożona. Bez względu na narodowość, wyznanie i stan społeczny wszyscy na terenie przez nas okupowanym są wolnymi równymi wobec prawa obywatelami.

Wzywamy Was robotników i Was dzielnych powstańców, abyście przede wszystkim urzędnikom przedsiębiorstw przemysłowych zapewнили zupełną swobodę ruchów, aby razem z Wami ochotczy i w zgodzie rozpoczęli pracę dla dobra kraju naszego.

Wzywamy niniejszem także wszystkich urzędników narodowości niemieckiej, aby podjęli pracę i każdy do zajmowanego stanowiska powrócił. Gwarantujemy im niniejszem wolność osobistą, wolność wyznania i przekonania politycznego, nietykalność ich mienia, słowem zupełne równouprawnienie z obywatelami narodowości polskiej.

Pamiętajcie, że od dziś pracujecie już dla korzyści społeczeństwa polskiego.

Nie wolno niczyjej własności prywatnej samowolnie naruszać, nie wolno wdzierać się do domów swych współobywateli bezprawnie, urządzać rewizji lub dokonywać bezprawnych rekwizycji.

Zaznaczamy, że surowemi karami wojennemi karać będziemy wszystkich tych, którzy swych współobywateli od pracy powstrzymują, za dalszym strejkim agituja, naruszają prawa wolności i własności obywateli. A karami temi są w myśl prawa wojennego śmierć przez rozstrzelanie lub długoletnie więzienie.

Zachowujcie ład i porządek, bądźcie bezwzględnie posłuszni rozkazom władz Waszych.

Godzina wolności wybiła. Stajemy się panami własnego domu, bądźmy mądrymi i roztroprnymi gospodarzami.

Miejsce Postoju, dnia 10. maja 1921 r.

Wojciech Korfanty

i

Wydział Wykonawczy.

13.

Powrót generała Le Rond na Górny Śląsk.

Generał Le Rond, wróciwszy dnia 7-go maja do Opola, objął na nowo Przewodnictwo Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej, sprawowane podczas jego nieobecności przez generała de Marinis Stendardo di Ricigliano.

14.

**Przybycie nowego Komisarza Wielkiej Brytanji
do Opola.**

Rząd Jego brytyjskiej królewskiej Mości mianował Sir Harold'a Stuart'a, K. C. S. I., K. C. M. G., K. C. V. O., Przedstawicielem Wielkiej Brytanji przy Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej i Plebiscytowej Górnego Śląska w miejsce pułkownika Sir Harold'a F. P. Percival'a, K. C. M. G., którego zły stan zdrowia zmusił do ustąpienia ze swego stanowiska.

Sir Harold Stuart przybył do Opola 4-go czerwca 1921 r. i tegoż samego dnia objął swój urząd.

15.

(Dz. Rozporządzeń Naczelnej Władzy Nr. 3, poz. 12).

O d e z w a

w przedmiocie rokowań z Komisją Międzysojuszniczą.

Lud polski, osiągnąwszy swój cel z bronią w rękę i wielkimi ofiarami krwi, dąży dziś wszelkimi siłami do przywrócenia spokoju i normalnego życia gospodarczego. Linja wywalczona przez dzielną naszą siłę zbroijną, jest naszą linią demarkacyjną, którą będziemy trzymali na życie i śmierć, ale poza którą nie wyjdziemy. Zbrojny lud polski linii tej nie przekroczy, bo zdobywał on tylko to, co mu się na podstawie wyników plebiscytu należy. Niemcy za wszelką cenę pragną dalszej walki i dalszego niepokoju. Dlatego rząd niemiecki odmówił wywiezienia pieniędzy na wypłaty, oddając się nadziei, że w ten sposób podjudzi robotników naszych do gwałtów i uszkodzenia kopalń, aby mózdz w świat wmawiać, że Polacy się rządzić nie umieją i że dlatego nie można im Górnego Śląska oddać.

Niemcy chwycili się teraz innego środka, aby przeszkodzić przywróceniu porządku i rozgoryczony lud polski pchnąć do kroków nierozważnych. Oto onegdaj przed gmachem Komisji Międzysojuszniczej w Opolu zebrało się 30 000 Niemców, którzy urządzili gwałtowne demonstracje. Deputacja udała się do Komisji i domagała się wyjaśnień od niej w sprawie rozejmu.

Gazety niemieckie pod szumnemi nagłówkami „Kłamstwa o rozejmie“ ogłaszają oświadczenie niemieckiego przedstawiciela przy Komisji Międzysojuszniczej, które jest stekiem kłamstw i fałszerstw tendencyjnych. Nie wiercie głosom niemieckim, bo są to kłamstwa, obliczone na pozbawienie nas owoców naszego zwycięstwa. Posłuchajcie, co mówi Komisja, która również w tej spra-

wie ogłosiła oświadczenie. Komisja Międzysojusznicza powiada urzędowo:

„Niektóre gazety donoszą o przyjęciu do skutku zawieszenia broni z powstańcami, na mocy którego ustalono linię demarkacyjną. Wiadomości te nie są uzasadnione“.

I Komisja Międzysojusznicza ma słuszość, bo zawieszenia broni nikt nie zawierał.

Zawieszać broń mogą tylko dwaj przeciwnicy po poprzednich rokowaniach. Naszymi przeciwnikami na Górnym Śląsku są Niemcy, a z Niemcami się nikt z Polaków nie układał i dlatego też broni z nim nikt zawieszać nie mógł.

Każdy rozumny człowiek zrozumie w pełni manewr niemiecki a cele jego są przejrzyste. Wierzajcie nam, którzy jesteśmy od wielu lat Waszymi przywódcami i nigdyśmy Was dotąd nie zawiedli. My mamy swą linią demarkacyjną, nie opuścimy jej nigdy, wytrwamy na niej gotowi do obrony i walczyć dalej będziemy tylko, jeśli nas będzie nieprzyjaciel zaczepiał.

Miejsce Postoju, dnia 14. maja 1921 r.

Wojciech Korfanty.

Wydział Wykonawczy:

Józef Biniszkiwicz. Klemens Borys. Michał Grajek.
Józef Grzegorzuk. Józef Rymer.

16.

(Dz. Rozporządzeń Naczelnej Władzy Nr. 3, poz. 13).

O d e z w a

z dnia 15. maja 1921 r.

w przedmiocie obrony linii demarkacyjnej.

R o d a c y !

Na wieść, że wbrew wyrażonej przez plebiscyt woli większości gmin i ich mieszkańców w wschodniej połaci Górnego Śląska, część ta miała być oddana z powrotem pod panowanie Niemiec, bezgraniczna rozpacz ogarnęła szerokie masy ludu roboczego. Zrozpaczony i zdecydowany na wszystko lud polski przystąpił nie tylko do strejku generalnego, ale porwał za oręż i strumieniami krwi, dobrowolnie dla swego ideału narodowego przelanej, zadokumentował w oczach całego świata, że niewoli niemieckiej już więcej nie zniesie i połączenie z Macierzą Polską za wszelką cenę sobie wywalczy.

Po raz trzeci w ostatnich dwóch latach chwytny za broń o nasze wyzwolenie z pod jarzma niemieckiego, po raz trzeci świat

patrzy na lejącą się krew ludu, na te tysiące bohaterskich robotników i chłopów, którzy życie swoje oddają w ofierze za wyzwolenie z pod panowania niemieckiego i za połączenie się z Polską.

Świat cały i rządy zwycięskich państw zachodnich nie mogą zlekceważyć sobie niezłomnej woli ludu, poświęcającego wszystko dla swego wyzwolenia. Apelujemy w imieniu tego bohaterskiego ludu do sumienia całego świata, aby w imieniu szczytnych ideałów ludzkości zapobiegł dalszemu rozlewowi krwi i katastrofalnym następstwom dalszych walk.

Bracia Rodacy! Osięgnęliśmy swój cel! Waleczne hufce nasze przekroczyły nawet te linje, które określają granice tej części Śląska Górnego, która się wypowiedziała bezwzględnie za Polską. W zapale i przejęci świętym ogniem chęci obrony żon, dzieci i braci naszych przed grozącymi im napaściami okrutnego wroga, przekroczyliśmy może nawet granice, w którychby w tych samych okolicznościach były stanęły hufce wielkich i starych państw zachodnich, lecz powinni to wszyscy zrozumieć, bo jesteśmy najmłodszym dzieckiem, garnącym się do Polski, która sama po długiej przerwie zbudziła się do nowego życia państwowego: jesteśmy hufcami ochotniczymi, które nie mogą od razu zamienić się w regularną armję.

Bracia! Odniosłszy świetne zwycięstwo, mamy teraz obowiązek pokazać światu, że z tą samą sprężystością, z tą samą niezłomną wolą umiemy w najkrótszym czasie przywrócić porządek, normalny tryb życia. Dlatego wzywamy wszystkich tych, którzy nie są potrzebni w szeregach zbrojnych, aby czemprowadzili do pracy i codziennego zajęcia!

Szanujmy życie i mienie naszych współobywateli bez względu na ich język i wiarę, bez względu na ich stan społeczny! Przedewszystkiem nie czynimy żadnej krzywdy urzędnikom, potrzebnym do uruchomienia życia gospodarczego! Jeśli którzy z nich są jeszcze pozbawieni wolności osobistej, chociaż ich z bronią w ręku nie przychwycono, należy ich natychmiast uwolnić.

Zbrojne hufce nasze zaś, w myśl rozkazów otrzymanych, powinny się cofnąć na wskazaną im przez Naczelne Dowództwo linję, aby się odczepić od nacierających na nas Niemców, bo my nie pragniemy dalszego rozlewu krwi i dalszych walk. Zadaniem Komisji Międzysojuszniczej zaś będzie, aby ze swej strony użyła wszelkich środków, by nie doszło do dalszego rozlewu krwi. Jeśli Niemcy, bez względu na nasze pokojowe usposobienie, zaczepią nas na liniach naszych, odpowiedzialność za dalszy rozlew krwi spadnie na nich.

Okażmy światu naszą dobrą wolę do pokoju, pokażmy mu że w zwycięstwie i korzystaniu z niego jesteśmy tak umiarkowani i karni, jak byliśmy dzielni w walce o naszą wolność i w obronie rodzin i braci naszych.

Miejsce Postoju, dnia 15. maja 1921 r.

Wojciech Korfanty.

Wydział Wykonawczy:

Józef Biniszekiewicz. Klemens Borys. Józef Grzegorzak.

Józef Rymer. Michał Grajek.

17.

(Dziennik Rozporządzeń Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku
Nr. 4; poz. 14 z 20. V. 21).

Nota do Lloyd'a George'a

, z dnia 16. maja 1921 r.

**z powodu mowy tego z dnia 13. maja 1921 r. przeciw powstańcom
górnosłaskim.**

Wasza Ekscelencjo!

Dnia 13-go maja Wasza Ekscelencja w Swojem przemówieniu w Izbie gmin wypowiedział cały szereg poglądów, polegających widocznie na fałszywych informacjach. Zwracam uwagę Pańską na kilka ważnych punktów. Jest to grube nieporozumienie przedstawiać żywiół polski na Górnym Śląsku, jako przybyszów z Polski. Nawet niemieckie podręczniki szkolne zgodnie stwierdzają, że my Górnosłazacy jesteśmy autochtonami w tym kraju. Zwracam uwagę Pańską i na tę okoliczność, że aż do roku 1915 ani jeden robotnik z Polski pochodzący, nie mógł pracować na Górnym Śląsku, bo rząd pruski na to nie zezwalał. Przybyszami na Górnym Śląsku są właśnie Niemcy, a właściwie wielcy właściciele niemieccy, właściciele kopalń i hut i armja urzędników państwowych, przysłana do nas z Niemiec. Drugą część ludności na Górnym Śląsku stanowią ludzie pochodzenia polskiego, którzy zniemczyli się pod wpływem brutalnej polityki prześladowczej rządu pruskiego, w całym świecie znanej. Wielu z tych Niemców sympatyzuje z nami i razem z nami walczy.

Prawdą jest, że Górny Śląsk został oderwany od Polski przed sześciu wiekami, ale również jest faktem, że został on przyłączony do Prus przed półtora wiekiem, jako rezultat trzech wojen zaczepnych, stoczonych przez Fryderyka II. przeciw Habsburgom. Od tego czasu Prusy nie zaniechały żadnego środka, aby ludność

naszą zgermanizować. Ludność polska jednakże oparła się temu skutecznie i przelewa teraz swą krew za połączenie się z krajem macierzystym.

Dalej pragnę stwierdzić, że Pańskie tłumaczenie ostatnich wypadków na Górnym Śląsku polega na mylnych informacjach. Polska ludność tutejsza nie powstała z rozmysłem pod moim przewodem w tym celu, aby Radę Najwyższą postawić przed faktem dokonanym. Ludność polska wpadła w rozpacz na wiadomość nie nie do uwierzenia, że Komisja Międzysojusznicza, (to znaczy, jak to teraz wiemy, brytyjski i włoski przedstawiciel tej Komisji) zaproponowała, by Polsce oddano tylko powiaty pszczyński i rybnicki, odpowiadające zaledwie jednej czwartej głosów, oddanych za Polską.

Poraz trzeci w ostatnich dwóch latach Polacy górnośląscy chwytają za broń w obronie sprawiedliwości. Aby przeciwdziałać temu, by ruch ten nie zamienił się w anarchję i bolszewizm, stanąłem na jego czele. Dzięki temu zupełny porządek panuje na terytorjum, zajętem przez zbrojną ludność polską. Dziś kopalnie i huty pracują i znaczna część kolei jest uruchomiona.

Górnośląscy Polacy nie pragną zaboru zachodnich powiatów Górnego Śląska, gdzie plebiscyt wykazał większości niemieckie. Powstańcy zajmują pewną linię i pragną oszczędzić dalszego rozlewu krwi. Przywracamy wszędzie porządek i pragniemy pracować w spokoju. Uważamy Traktat Wersalski za wyraz sprawiedliwości, za środek mający przeciwdziałać wojnom w przyszłości. Ludność polska Górnego Śląska przyjmie lojalnie werdykt sprawiedliwy Najwyższej Rady, ale nigdy nie podda się arbitralnym interpretacjom plebiscytu, gwałcącym najwidoczniej wolę ludności. W rozpacz swej ludność raczej zniszczy wszystkie warsztaty pracy niż ponownie uchyli karku pod jarzmo kapitalistów niemieckich. Żadna ludzka władza nie będzie w stanie ich od tego powstrzymać.

Wasza Ekscelencja dalej łaje Polaków górnośląskich za to, że walczyli w szeregach niemieckich przeciwko aliantom i że nie urządzali powstań przeciwko Niemcom nierozbrojonym. Pan zdaje się zapominać o tem, że służbę wojskową w Niemczech wymuszano na ludność najbrutalniejszymi środkami. Pan zapomina o tem, że około 15 000 Górnoślązaków przeszło do armji Hallera, że dalsze tysiące straciły życie przy przekradaniach się przez front na stronę aliantów, że wszyscy, którzy zmuszeni byli pozostawać w szeregach niemieckich, byli przedmiotem podejrzeń i nieufności swych przełożonych niemieckich. Twierdzenie, że Górnoślązacy nie podnieśli się przeciwko potędze militarnej, którą największe

armje świata dopiero po 5 latach mogły zdruzgotać, jest w ustach męża stanu Pańskiej miary okrutnem szyderstwem.

Dalej zapomina Pan o tem, że pierwsze powstanie śląskie miało miejsce w roku 1919, zanim Niemcy zostali rozbrojeni. Setki naszego ludu oddały wtedy swoje życie i strumienie krwi wylała ludność nasza a Górny Śląsk doświadczył brutalnej pruskiej represji militarnej.

Jeżeli mnie osobiście Pan czyni zarzut, że z nierozbrojonymi Niemcami nie walczyłem, to przypominam Panu, że w chwilach szału zwycięskiego Niemiec z trybuny parlamentu niemieckiego, narażając osobistą wolność, otwarcie zwalczałem militarystkę pruski i żądałem niepodległej Polski. Pewne koła angielskie i francuskie mogłyby Panu powiedzieć, że ja, mieszkając w Berlinie, narażałem podczas wojny światowej swoje życie, aby bezinteresownie służyć sprawie Anglii i Francji.

Pod koniec Wasza Ekscelencja zapatruje się na ruch górnośląski tak, jakoby on był militarną inwazją na Górny Śląsk ze strony Rzeczypospolitej Polskiej. Oświadczam Panu, że powstanie górnośląskie nie przetrwałoby ani dnia, gdyby szeregi powstańców nie składały się z samych Górnoślązaków, gdyby ci Górnoślązacy nie służyli swej świętej sprawie z przekonania i entuzjazmu. Oskarżać rząd warszawski jest świadomem przesunięciem istoty rzeczy. Z drugiej strony zdziwiony jestem, że nie słyszę pytania, skąd walczący z nami Niemcy mają pancerne pociągi, pancerne samochody, artylerję etc. Stwierdzam jednak, że to nie są niemieccy mieszkańcy Górnego Śląska, ale są to często członkowie Reichswehry, nie zawsze dobrze przebrani po cywilnemu.

Wasza Ekscelencja zdaje się być pełnym troski o przyszłość świata, jeśli spokój i zaufanie jaknajszybciej nie zostaną przywrócone. W zupełności podzielam zdanie Pańskie, i wyrażam gotowość współdziałania dla osiągnięcia tego celu. Ale przestrzegam Pana, że pokój i ład nie mogą być przywrócone dopóty, dopóki mężowie stanu używają potęgi swych państw i litery międzynarodowych układów, ażeby zgnieść ludzi, walczących o swą wolność. Odwołuję się do Pańskiego uczucia sprawiedliwości, apeluję do Pańskiego honoru, jako Anglika, abyś Pan zechciał sprostować Swoje poglądy, oparte na fałszywych informacjach. Upraszam Pana o odwołanie niesprawiedliwych oskarżeń bohaterów narodowych Górnego Śląska i o położenie kresu ich walce na życie i śmierć przez wydanie sprawiedliwej decyzji na podstawie Traktatu Wersalskiego.

Wojciech Korianty.

18.

(Dziennik Rozporządzeń Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku
Nr. 14; poz. 56 z 27. VI. 1921 r.)

O d e z w a

z dnia 25. czerwca 1921 r.

w przedmiocie zaprzestania działań wojennych.

G ó r n o ś ł a z a c y !

Magnaci i kapitaliści niemieccy uważali nas do niedawna jedynie tylko za środek do osiągnięcia bogactw, które ziemia nasza ukrywa w swem łonie. Pracowaliśmy dotąd dla Niemców, dla Niemców wydobywaliśmy i przerabialiśmy skarby tej polskiej ziemi górnośląskiej, na której Bóg nas przed wiekami osadził. Ale nareszcie przyszedł czas, w którym nie magnaci, nie obcy kapitaliści mieli stanowić o losie górnośląskiego ludu, lecz ten lud sam, górnik, chłop i robotnik, jedyni tego kraju pracownicy dziedzice. Tymczasem dowiedzieliście się, że wbrew wynikom plebiscytu wzniosłym zasadom, w imię których sprzymierzeni podjęli wielką światową wojnę, miano nas wydać na łup niemieckim ciemierzcom. Chwyciliście więc za broń i stanęliście wszyscy, jednym ożywieni duchem pod sztandarem wolności, pod znakiem tej Polski, od której żadna obca siła Was oderwać nie zdoła.

Przez liczne wieki dochowaliśmy wierności naszej polskiej Ojczyźnie i przetrwaliśmy dla niej wielkie prześladowania. Czyż mogliśmy od tej Polski odstąpić teraz, gdy po wiekach rozłąki mieliśmy się znowu z nią na zawsze połączyć? Życie dla niej oddać byliśmy zawsze gotowi, więc krwią serdeczną chcieliśmy przypieczętować to święte z nią przymierze. Zaciągnęliśmy się pod biało-czerwony sztandar, którego barwy są symbolem pokoju, a zarazem krwi męczeńskiej, wylanej za wolność i równość. Przeciwno niemieckiej przemocy, przeciwko bandom Orgeschu i pułkom Reichswehry, poszli polscy górnicy i chłopci, ażeby bronić tego, co polskie i nasze. Przekonał się teraz świat, co warte niemieckie przyrzeczenia i obietnice rozbrojenia, dowiedziała się Europa, czym jest nowy pruski militarizm, który wystawił przeciwko nam siedemdziesięciotysięczną armję. Ale myśmy się tych krzyżackich hufców nie ulekli, bośmy za wolność i tryumf idei demokratycznych zawsze walczyć i umierać gotowi.

Walczyliśmy przeciwko niemieckim zaborcom, nigdy zaś przeciwko wielkim zachodnim mocarstwom, którym Polska w znacznej mierze zawdzięcza swą wolność i niepodległość. Podnieśliśmy bunt nie przeciwko tym, których uważamy za sprzymierzeńców, lecz jedynie przeciwko odwiecznemu wrogowi, który

gwałtem, podstępem i przekupstwem usiłował sfałszować plebiscyt. Dzisiaj, gdyśmy przed światem złożyli dowody naszej niezłomnej siły i patriotyzmu, chcemy lojalnie i uczciwie, jak na Polaków przystało, zastosować się do zleceń Komisji Międzysojuszniczej w Opolu. Złowrogi Hoefer, którego bandy tyle popełniły okrucieństw, musi uchylić czoła przed wolą zwycięzców. **Na rozkaz Komisji cofnie on swoich najemników poza granice terenu plebiscytowego, więc i my także posłuchamy rad Ententy i położymy koniec rozlewowi krwi.** Na obszarach, opuszczonych przez wojska powstańcze, będzie utworzona **straż gminna**, która w tym przejściowym krótkotrwałym okresie ma zapewnić ludności spokój i bezpieczeństwo.

O losie Górnego Śląska zadecyduje ostatecznie Rada Najwyższa, a więc przedstawiciele zwyciężkich mocarstw, które złamały pruski imperjalizm. Ufamy ich sprawiedliwości i wierzymy mocno, że sprawa nasza w dobrych spoczywa rękach. Narody zachodnie i ich rządy nie mogą sprzeniewierzać się zasadom, które przez całą wojnę głosiły, nie mogą one pozwolić na krzywdę ludu górnośląskiego, który nie zawahał się przed żadną ofiarą, ażeby sobie wywalczyć wolność. Za dwa lub trzy tygodnie Rada Najwyższa orzeknie więc o naszej przyszłości. Dostojność wielkich mocarstw i ich reprezentantów pozwala nam już dzisiaj oświadczyć, że wkrótce będziemy z Polską złączeni.

Teraz, kiedy waga się losy nasze, w przededniu ziszczenia się naszych wiekowych ideałów, zachowamy spokój, rozwagę i męstwo, licujące z powagą wielkiej dziejowej chwili. Skończą się wnet nasze cierpienia i polski Śląsk, wyzwolony od niemieckiego jarzma, będzie mógł pracować nad własnym rozwojem i dla dobra wielkiej, teraz dopiero zjednoczonej Ojczyzny!

Miejsce Postoju, dnia 25. czerwca 1921 r.

Wojciech Korfanty.

Wydział Wykonawczy:

J. Biniszkiewicz.

J. Rymer.

Fr. Roguszcza.

Fr. Bias.

Borys.

Gruschka.

19.

Rozporządzenie dotyczące utworzenia straży gminnych.

Komisja Międzysojusznicza Rządząca i Plebiscytowa Górnego Śląska,

zważywszy artykuł 88 (aneks, paragraf 3) Traktatu Pokojowego między Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi

a Niemcami, podpisanego w Wersalu dnia 28-go czerwca 1919 r., którego dosłowne brzmienie opiewa, że Komisja sama kompetentną jest do określenia swej władzy, i że posiada zupełną władzę rozstrzygnięcia wszystkich kwestyj wyłaniających się przy wykonaniu przepisów wymienionego Traktatu;

zważywszy Przepisy o objęciu urzędowania przez Komisje Międzysojusznicze (Zasady ogólne, artykuł A, paragraf 2) podpisane w Paryżu 9-go stycznia 1920 r., opiewające, że Komisji przysługuje prawo zawieszenia ustaw i rozporządzeń, któreby się sprzeciwiały zupełnej równości narodowości polskiej i niemieckiej, oraz języków polskiego i niemieckiego;

zważywszy rozporządzenie z dnia 13-go stycznia 1920 r. o środkach koniecznych do przywrócenia porządku i bezpieczeństwa publicznego,

rozporządza:

Art. 1.

W każdej gminie będzie można utworzyć straż pod nazwą „Straż gminna“.

Członkowie tej straży mają być wybrani z pośród pełnoletnich mieszkańców gminy.

Art. 2.

Straż gminna jest zobowiązana do utrzymywania publicznego bezpieczeństwa i porządku.

Zasadniczo może ona wykonywać czynność swoją tylko w obrębie gminy.

Art. 3.

Wszystkie straże gminne na całym obszarze Górnego Śląska stoją pod rozkazem Dowódcy Policji Górnego Śląska.

Dyrektorowie Departamentów Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości rozporządzają strażami.

W każdym powiecie stoi straż gminna pod rozkazem Inspektora sotni Policji Górnego Śląska.

Kontroler powiatu, oraz władza gminna pod nadzorem Kontrolera powiatu, rozporządzają strażą gminną.

Art. 4.

Inspektor sotni zdaje sprawę ze spostrzeżeń poczynionych przy sprawowaniu swego urzędu równocześnie Kontrolerowi powiatu i Dowódcy Policji Górnego Śląska.

Art. 5.

Po zasięgnięciu zdania Dyrektora Departamentu Spraw Wewnętrznych Dowódca Policji Górnego Śląska utwarza lub rozwiązuje „Straż gminną“.

Po zasięgnięciu zdania Kontrolera powiatu Inspektor sotni mianuje członków straży gminnej, wywyższa ich w urzędzie, wyznacza grzywny i odwołuje ze stanowiska.

Art. 6.

Członkowie straży gminnych w obecności Inspektora sotni zobowiązują się pod przysięgą do przestrzegania zupełnej bezstronności i neutralności w wykonywaniu swej służby.

Art. 7.

Zarządzenie Dowódcy Policij Górnegó Śląska ustali warunki przyjęcia do straży gminnej, szczegóły organizacji, jakoteż płace i inne dochody.

Art. 8.

Dyrektor Departamentu Spraw Wewnętrznych oraz Dowódcy Policij Górnegó Śląska wyznaczeni są do wykonania niniejszego rozporządzenia, każdy z nich w sprawach go dotyczących.

Opole, dnia 17-go czerwca 1921 r.

Przewodniczący Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej i Plebiscytowej Górnegó Śląska.

Le Rond.

Z upoważnienia Przewodniczącego:

Prefekt, Dyrektor Departamentu Spraw Wewnętrznych,

Anjubault.

20.

Odezwa

do mieszkańców Górnegó Śląska.

Komisja Międzysojusznicza Rządząca podaje mieszkańcom Górnegó Śląska do wiadomości, że poddając się rozkazom Komisji, siły powstańców polskich oraz nieregularnych formacyj niemieckich wycofują się ze swych pozycji, a dnia **5-go lipca** wieczorem zostaną zupełnie rozwiązane.

Zarząd Górnegó Śląska przejdzie odtąd znów zupełnie w ręce Komisji Międzysojuszniczej, a wszelkie organizacje nieprawidłowo utworzone nie będą miały ani autorytetu ani władzy jakiegokolwiek rodzaju.

Zadowolona z owego poddania się, a zarazem pragnąc zatrzeć pamięć wszelkich uraz narodowych, Komisja Międzysojusznicza postanowiła wydać amnestję dla wszystkich czynów przeciwnych prawu, popełnionych z powodu powstania, z wyjątkiem

atoli czynów popełnionych w zamiarze zyskołubnym, albo z zemsty osobistej, albo też z okrucieństwa. Lecz z owej amnestji nie będą mogły korzystać wszystkie te osoby, które po dniu, mającym być jeszcze ogłoszonym, znalezione zostaną w posiadaniu nieprawnej broni palnej lub materiałów wybuchowych.

Licząc na to, że ludność postępowaniem swem odwzajemni się za ów akt łaski, a zarazem stanowczo zdecydowaną będzie stłumić wszelkie usiłowania naruszenia bezpieczeństwa publicznego, Komisja Międzysojusznicza wzywa mieszkańców Górnego Śląska, aby spokojnie i pełni ufności w sprawiedliwość i bezstronność Mocarstw Sojuszniczych oczekiwali postanowienia, które ma być powzięte na mocy Traktatu Wersalskiego.

Opole, dnia 1-go lipca 1921 r.

Przedstawiciel Francji Przewodniczący:

Le Rond.

Przedstawiciel Włoch:

A. de Marinis.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanji:

Harold Stuart,

21.

Polska administracja w okresie powstania.

A. Kolejnictwo.

Kolejami na Górnym Śląsku kierowała za czasów pruskich dyrekcja kolejowa w Katowicach. Był to aparat bardzo duży, z biegiem wielu lat misternie zbudowany i udoskonalony, a obsadzony przez fachowców, przeważnie Niemców. W chwili wybuchu powstania nie wiadano, czy aparat ten wpadnie w nasze ręce, czy trzeba będzie tworzyć nową dyrekcję. Wypadki wojenne i stanowisko francuskie w sprawie miast wykazało, że do zarządu kolejami trzeba tworzyć nową dyrekcję. Powołano do życia „Radę Kolejową“ złożoną z p. Dra. Sikorskiego, p. Wąsika i pułkownika Kozłowskiego. Rada Kolejowa stała przed niezwykle trudnemi zadaniami. Dysponowano następniemi linjami w kierunku granicy:

1. Pszczyna—Dziedzice,
2. Nowy Bieruń—Oświęcim,
3. Szopienice—Sosnowiec.

Tylko te trzy linje wchodziły w rachubę dla transportów za granicę. Przyczem jeszcze należy podkreślić, że pociągi zdążające w kierunku granicy, musiały omijać miasta zajęte przez aljan-

tów, co utrudniało w niesłychany sposób prowadzenie całego ruchu.

W kierunku Poznania nie było żadnego połączenia dlatego, że powiat kluczborski był obsadzony przez wojska niemieckie.

Linja kolejowa Lubliniec—Herby—Częstochowa, będąca w naszych rękach, miała w tym czasie znaczenie podrzędniejsze, a to dlatego, że Tarnowskie Góry zajęte były przez wojska aljanckie. Transporty węgla z zagłębia do Poznania musiały zatem przechodzić przez Sosnowiec—Łódź lub Warszawę. Już z tego przykładu widać, wobec jakich to trudnych zagadnień znalazła się administracja kolejowa. Na powyższych trzech liniach możliwości ruchu były nadal ograniczone. Dopuszczalna była tylko wysyłka pewnej ilości pociągów dziennie z powodu trudności natury technicznej. Cały aparat kolejowy służył w tym czasie nie tylko uruchomieniu skomplikowanego nad wyraz życia gospodarczego, lecz również celom strategicznym. Wszakże toczyły się prawie cały czas walki ze zmiennem szczęściem. Trzeba było ciągle, szybko i sprawnie przesuwać wojska z jednego miejsca na drugie.

Linja zaodrzańska Racibórz—Bogumin, tworząca znakomite połączenie z Czechosłowacją i stanowiąca oko do Europy centralnej była w tym okresie dla nas bez wartości. Tor kolejowy prowadził tuż obok frontu. Później była linja ta zupełnie w rękach niemieckich, co stanowiło dla nas jeszcze tę nieprzyjemność, że Czesi kierowywali wszystkie wagony niemieckie znajdujące się lub przechodzące przez ich terytorjum celowo na Bogumin a nie na Dziedzice, by napewno dostały się do rąk niemieckich, a nie wpadły przypadkiem w ręce powstańców. W ten sposób utrudniali nam rozwiązanie trudnego problemu wagonów i parowozów. Fakt, że miasta były zajęte przez wojska koalicyjne i że uruchomione przez powstańców linje kolejowe musiały mijać miasta, odbił się fatalnie na życiu gospodarczem Górnego Śląska i pociągał za sobą tak groźne skutki, że w końcu nawet Koalicja zezwoliła Polakom okupować siłą dworce Katowice — Bytom — Tarnowskie Góry. Było to jednakże wtedy już bez znaczenia, bo termin likwidacji się zbliżał.

W tych warunkach należy się raczej dziwić, że ruch kolejowy, wogóle był podtrzymywany. Było to wielką zasługą polskich kolejarzy górnośląskich, którzy z zaparciem się i poświęceniem pracowali w tym krytycznym czasie w zawodzie swym dla sprawy narodowej. Tem większą jest ich zasługa, że bardzo często nie otrzymali wogóle poborów i ciągle o nie musieli się upominać. Kwestja finansowa przedstawiała się tak fatalnie, że nie było można w wielu wypadkach wypłacić im poborów.

B. Problem węglowy.

Górny Śląsk jest krajem węgla i przemysłu. Całe życie gospodarcze, tysiące egzystencji ludzkich opiera się o produkcję węgla. Dlatego szczęśliwe rozwiązanie problemu węglowego, problemu produkcji, transportu i sprzedaży węgla było tak niesłychanie ważne.

Politycy polscy stali wobec następnego zjawiska: Robotnicy wydobywający węgiel pracą swą współdziałali reka w rękę z powstańcami, zaś cały kapitał i wielki przemysł działał z uporem w tym kierunku, by dowództwu powstania robić jaknajwiększe trudności, by zdykredytować i złamać ręką powstańczy. Kierownictwo powstania spotkało się od pierwszej chwili z bojkotem ze strony właścicieli kopalń, hut, ich dyrektorów i zarządów. Prawie każde zarządzenie na polu życia ekonomicznego trzeba było przeprowadzić przymusowo, pod presją bagnetu. Doprowadziło to wreszcie do ustanowienia zarządów przymusowych na kopalniach i hutach.

Nie mniej trudną do rozwiązania była sprawa sprzedaży i odbioru produktów. Oficjalne czynniki rządowe w Polsce bały się wchodzić w tym okresie w stosunki handlowe z kierownictwem ruchu powstańczego na Górnym Śląsku lub nawet z firmami prywatnymi, obawiając się skompromitacji rządu polskiego w stosunku do rządów koalicyjnych. Prywatne zaś firmy polskie natrafiały na wielkie trudności na polu walutowym. Na Górnym Śląsku obowiązywała waluta niemiecka. Stosunek waluty niemieckiej do polskiej wahał się w tym okresie od 22—36. Na pomoc Polski, w sprawie odbioru towarów z Górnego Śląska nie było można liczyć. W stosunku zaś do innych państw natrafiał rząd rewolucyjny jeszcze na większe trudności. Austria bojkotowała nas zupełnie, i nawet węgla nie przyjmowała. Taksamo oczywiście Niemcy i Włosi. Również od Czechów nie mieliśmy żadnej pomocy. Dla ilustracji, jakich trzeba było się chwycić środków, niechaj posłuży następujący fakt: Miasto Wiedeń zawarło z kopalnią „Silesia“ leżącą w Dziedzicach (część cieszyńska Województwa) kontrakt na dostawę węgla. By się pozbyć węgla górnośląskiego wysyłano do Wiednia węgiel górnośląski deklarując go jako węgiel pochodzący z Dziedzic. Wiedeń węgiel ten przyjmował. Transporty zaś pochodzące z Górnego Śląska wracały z powrotem. Wobec tych trudności i przeszkód komunikacyjnych leżały na hałdach kopalń olbrzymie masy węgla, a fabryki były zawałone produktami. Bronią ekonomiczną chciano zatem złamać powstanie.

C. Problem finansowo-walutowy.

Tragedja tego problemu, który stanowił fundament całej budowy rewolucyjnej polegała na tem, że na Górnym Śląsku obowią-

zywała marka niemiecka. Rząd niemiecki zdawał sobie od pierwszej chwili jasno z tego sprawę, że marka niemiecka stanowi dla niego miecz, którym nam zadać może okropne cięcia, tem straszniejsze, im dłużej będzie trwał okres rewolucyjny. Dlatego też wstrzymał wysyłkę pieniędzy i bacznie się starał o to, by brakiem pieniędzy utrudniać akcję. 15-go maja 1921 r. nie pozwolił właścicielom kopalń wywieść 500 milionów marek na wypłatę zarobków dla robotników. Naczelna Władza na czas poznała to niebezpieczeństwo i w proklamacji napiętnowała postępowanie rządu niemieckiego w tak dosadny sposób, że tenże czuł się zmuszony wskutek tego i również pod presją właścicieli kopalń obawiających się o swój majątek, odstąpić od swego stanowiska. Pomoc finansowa ze strony społeczeństwa polskiego była niedostateczna.

Kierownictwo ruchu znajdowało się w wiecznej potrzebie finansowej i wszystkich kłopotach z tem związanych. Problemu zaś finansowego nie było można na miejscu rozwiązać. Nie mając do dyspozycji aparatu urzędniczego, było rzeczą niemożliwą uregulować kwestje podatkowe, zaraz w pierwszych tygodniach w ten sposób, by natychmiast mieć do dyspozycji wielkie sumy na pokrycie wydatków. Istniała możliwość rozwiązywania tych problemów sposobem bolszewickim. Skompromitowałoby to jednak akcję zagranicą. Wydano szereg zarządzeń walutowych, tak np. zarządzono, by węgiel górnośląski płacono z góry w markach niemieckich. Podatek węglowy kazano płacić do kasy powstańczej. Taksamo różnicę pomiędzy ceną wewnętrzną a zagraniczną. Przedstawiciele związku pracodawców osobiście jeździli do Berlina po pieniądze na opłatę, ale spotkali się z odmową rządu niemieckiego. Właściciele kopalń myśleli o wydawaniu bonów przez nich gwarantowanych.

W sprawie walutowej odbyto kilka konferencji, na których omawiano projekt wydania pieniądza górnośląskiego. Zamówiono nawet papier z znakami wodnymi. W miarę jednakże zbliżania się likwidacji ogólnego ruchu nie chciał się decydować na kroki zasadnicze.

D. Apropozycja.

Górny Śląsk był podczas rządów Komisji Międzysojuszniczej zaopatrywany przez rząd niemiecki. W miarę zbliżania się dnia plebiscytu i po tym dniu zwracał komisarz Korfanty w wielu depeszach i sprawozdaniach rządowi uwagę na konieczność przygotowania na granicy odpowiednich magazynów z żywnością, by w razie potrzeby dowóz żywności z Polski był natychmiast zapewniony.

Krytyczny taki moment nadszedł z wybuchem powstania. Dowiez żywności z Niemiec został przerwany. Na szczęście były jeszcze na miejscu zapasy wystarczające na kilka najbliższych tygodni. Trzeba było zatem zwrócić się czemprowadziej do Komisji Międzysojuszniczej w Opolu z prośbą, by ona wzięła na siebie dalszy obowiązek wyżywienia ludności i prowadziła pertraktacje z Niemcami. Osłabiało to oczywiście stanowisko rządu rewolucyjnego i poddawało poniekąd w zależność od Komisji i Niemców. Transporty sprowadzane z Polski nie wystarczały na pokrycie zapotrzebowania.

W miesiącu maju, miesiącu najważniejszym, bo decydującym o wyniku powstania sprowadzono z Polski ogółem 122 wagonów mąki pszennej, 4 wagony mąki pośledniej, 99 wagonów kartofli, 4 wagony świń, 127 sztuk bydła, 5 wagonów fasoli, 7 wagonów ryżu, 9 wagonów śledzi, 3 wagony słoniny, 10 wagonów kaszy, 30 wagonów różnych artykułów.

Trudności aprowizacyjne powiększyły się głównie z tego powodu, że w Gdańsku wybuchł strajk robotników portowych, którzy zaprzestali pracy przy wyładowywaniu mąki. Rząd miał przy wysyłaniu żywności poważne obawy, czy nie wywoła to jakiegoś konfliktu dyplomatycznego. Wątpliwości te były zupełnie nieuzasadnione. Komisja, przedsiębiorcy i wogóle wszyscy, którym zależało na utrzymaniu spokoju i porządku cieszyli się z tego, że wogóle ktoś wysyła żywność i przez to przyczynia się do złagodzenia i tak burzliwych już umysłów. O transportach żywności wiedziała Komisja i zupełnie je aprobowala.

E. Administracja ogólna.

Najwyższą władzą w okupowanym kraju był poseł Korfanty i Wydział Wykonawczy. Władza ta nosiła nazwę „Naczelna Władza na Górnym Śląsku“. Siedzibą jej były Szopienice.

Adminstracja w powiatach i miastach spoczywała przed wybuchem powstania prawie wyłącznie w rękach niemieckich. Naczelna Władza zdawała sobie z tego sprawę, że w okresie rewolucyjnym zachodzi konieczność przejęcia w przyspieszonym tempie urzędów, znajdujących się na terytorjum obsadzonem przez wojska powstańcze i przeprowadzenia reorganizacji władz i zmiany urzędników. Napotkano jednak na bardzo liczne i poważne trudności. Likwidacja powstania przerwała tę pracę.

Rozdział IV.

Skutek powstania.

1.

Uwagi ogólne.

Na zlecenie Rady Najwyższej, zajęła się Rada Ambasadorów sprawą górnośląską na swem posiedzeniu z 7. V. 1921 przed południem. Powzięta na tem posiedzeniu decyzja, opublikowana w komunikacie urzędowym nie odpowiadała zapewne w zupełności staraniom poczynionym przez rząd polski, by spowodować urzędowe zagwarantowanie ludności górnośląskiej ze strony mocarstw sprzymierzonych sprawiedliwej decyzji opartej na traktacie wersalskim. Wszakże uchwała Rady Ambasadorów stanowiła już bądź co bądź krok na tej drodze, upewniając ludność, że ostateczna decyzja nie jest powzięta i że dyktowaną będzie swobodnem zastosowaniem przepisów traktatu, na które w niczem nie wpłynie ani użycie siły na wewnątrz, ani jakakolwiek presja z zewnątrz.

Równocześnie zleciła Rada Ambasadorów Najwyższej Radzie Wojskowej w Wersalu rozważyć, czy i jakie zarządzenia wojskowe przedsięwzięte zostałyby mogły celem zlikwidowania rozruchów górnośląskich, oraz wezwała Komisję Opolską do ponownego rozpatrzenia i możliwego ujednostajnienia projektu rozgraniczenia terytorjum plebiscytowego, ujętego jak dotychczas w trzech różnych raportach komisarzy francuskiego, angielskiego i włoskiego.

Nienawiść z powodu oporu ludności górnośląskiej wybuchła wprawdzie jeszcze w słynnej mowie Lloyd Georgea, wygłoszonej 15. maja 1921. Tym razem uniósł jednak temperament tego wybitnego męża stanu tak daleko, że się stanowczo zagalopował i wyraził nam nieświadomie bardzo wielką usługę. Wywołał reakcję całej prasy i opinii francuskiej, która wskutek tego stanęła już otwarcie i bardzo silnie po naszej stronie. Zdecydowane stanowisko oficjalnej Francji, z którą z powodu sprawy górnośląskiej nie chciał zrywać, zmusiło go do wycofania się z zajętego przez niego nieubłaganego stanowiska.

Analogiczny zwrot nastąpił ze strony Włoch. Kilka tygodni po wybuchu powstania wysunął minister spraw zagranicznych Sforza własny plan podziału, słynne „linie Sforzy“. Cofnięcie się Włoch było niewątpliwie powodowane także w znacznej mierze powstaniem ludowem na Górnym Śląsku.

Wskutek wybuchu powstania nabrała sprawa górnośląska, którą uważano już za załatwioną, ponownie rozgłosu światowego. Cała prasa światowa rozpisywała się o niej szeroko, w gabinetach mężów stanu codziennie nad nią dyskutowano. Wskutek niefortunnego stanowiska Lloyd George'a a silnej opinii w Francji, doszło wskutek tej sprawy do niesłychanego napięcia między państwami sprzymierzonymi. Były chwile, w których się zdawało, że pokojowi europejskiemu grozi bardzo poważne niebezpieczeństwo. Stanowisko ludności polskiej na Górnym Śląsku wzmocniło bardzo pozycję Francji w pertraktacjach z Anglią. Siła bowiem zawsze imponuje i z nią tylko dyplomacja się liczy.

Wybuch powstania był zatem pod tym względem objawem dodatnim.

2.

Włoski projekt kompromisowy.

„Linie Sforzy“.

Włoskie projekty kompromisowe.

W sprawie podziału Górnego Śląska Włochy już od paru tygodni zajmują stanowisko, nacechowane dążeniem do wytworzenia podstawy dla kompromisu między zasadniczo sprzecznymi poglądami Anglii i Francji. Jak wiadomo, Komisja Międzysojusznicza, która w myśl traktatu wersalskiego miała przedstawić Radzie Najwyższej do zatwierdzenia projekt linii granicznej, oparty na wynikach plebiscytu, do porozumienia nie doszła i zamiast wspólnego projektu Komisji zjawily się trzy oddzielne propozycje. Gen. Le Rond domagał się przyznania Polsce linii granicznej, zbliżonej do t. zw. linii Korfante'go; pułk. Percival zgodził się na oddanie nam jedynie powiatów Pszczyńskiego i Rybnickiego; wreszcie projekt gen. de Marinis'a różnił się od propozycji angielskiej tylko dodaniem Polsce skrawków pow. Katowickiego. Po wybuchu powstania hr. Sforza zaczyna szukać sposobu wyjścia z sytuacji, jaka się wytworzyła na skutek sprzeczności poglądów Francji i Anglii. W rezultacie zjawia się jego wniosek kompromisowy, nie ogłoszony wprawdzie urzędowo, ale znany w ogólnych zarysach z telegramu, umieszczonego w medjołańskim „Corriere della Sera.“

Hr. Sforza w swoim projekcie, jak donosi „Corriere della Sera“, oparł się na zasadzie, że „należałoby uznać za sprawiedliwą taką granicę, która przyznałaby Polsce z jednej, a Niemcom z drugiej strony obszary proporcjonalnie dostosowane, przynajmniej w granicach możliwości, do procentowych wyników głosowania“.

Wniosek włoskiego ministra spraw zagranicznych zawiera dwa projekty. **Pierwszy** z nich oddaje Polsce terytorjum, ograniczone linią przechodzącą z biegiem Odry, a następnie na południe od kolei Racibórz-Gliwice i, po okrążeniu pow. Zaborskiego, zmierzającą na północ ku Herborn. Linja ta pozostawia przy Polsce południowo-wschodni skrawek pow. Raciborskiego, pow. Rybnicki bez części północnej, cały pow. Pszczyński, małeńkie skrawki pow. Gliwickiego i Zaborskiego, powiaty Katowicki, Bytomski i Tarnowski oraz wschodni skrawek pow. Lublinieckiego. Cała pozostała część obszaru aż do linii Korfantego, z ludnością w ogromnej większości polską, miałaby pozostać przy Niemczech jedynie dlatego, że tym sposobem część okręgu przemysłowego z Gliwicami i Zabrzem mogłaby być dla nich ocalona.

Pod względem gospodarczym projekt ten jest niekorzystny dla polskiej części okręgu przemysłowego, gdyż odcina ją od portów na Odrze: natomiast Niemcom daje w ręce najważniejsze węzły kolejowe: Kluczborek, Opole, Kędzierzyn i Gliwice, co pod względem strategicznym przedstawia dla nas poważne niebezpieczeństwo, tembardziej, że pod odsunięciu od Odry cała nasza granica na Górnym Śląsku byłaby zupełnie odsłonięta.

Drugi projekt hr. Sforza'y różni się od poprzedniego tem, że zabiera nam jeszcze większą część okręgu przemysłowego z Królewską Hutą, wzamian za co daje nam część pow. Lublinieckiego i Oleskiego z linią kolejową Lubliniec—Oleśno—Praszka, co ma niby ułatwić komunikację z Poznańskiem, w rzeczywistości jednak bez Kluczborka nie ma wartości w tem znaczeniu. Projekt ten jest gorszy jeszcze od poprzedniego, gdyż oddaje Niemcom prawie cały trójkąt przemysłowo-górnictwa.

(Wyjęto z gazet.)

R o z d z i a ł V.

Sprawa górnośląska w Paryżu.

Rada Najwyższa w Paryżu oddała Radzie Ligi zbadanie sprawy górnośląskiej uchwałą z dnia 12-go sierpnia 1921 r. wobec wielkiej rozbieżności poglądów p. Brianda z ramienia Francji i p. Lloyd George'a z ramienia Wielkiej Brytanji. P. Briand bronił linii jen. Le Rond'a, zbliżonej do linii Korfantego, okazując zresztą w ostatecznem dążeniu do porozumienia gotowość ustępstw wcale

dużych, a p. Lloyd George nie wychodził do ostatniej chwili poza linję dwu członków Komisji Międzysojuszniczej w Opolu. Percival—De Marinis, przyznając Polsce zaledwie Pszczynę i Rybnik oraz nieznaczne okruchy Katowickiego. Jakikolwiek wzgląd na postanowienia Traktatu Wersalskiego o ustaleniu wyników głosowania gminami, lub choćby na przyznanie Polsce obszaru odpowiadającego jako tako prostemu stosunkowi głosów, przestał istnieć dla Premiera Brytyjskiego, a znowuż przedstawiciel Francji żadną miarą nie mógł tak bezwzględnie zejść z gruntu Traktatu.
(„Rzeczpospolita“).

Am 12. August hat der französische Ministerpräsident Briand im Namen des Obersten Rates der Alliierten an den Präsidenten des Völkerbundesrates Vicomt Ishii ein Schreiben gerichtet, in dem er unter Berufung **auf Artikel 11** Absatz 2 der Völkerbundsakte ersuchte, eine in Oberschlesien festzulegende deutsch-polnische Grenze zu empfehlen.
(„Berliner Tageblatt“)

R o z d z i a ł VI.

Sprawa górnośląska w Genewie.

1.

Tok obrad.

29. sierpnia 1921 r. złożył p. Ishii Radzie Ligi Narodów wstępne sprawozdanie. 1. września 1921 r. powierzyła Rada Ligi Narodów zbadanie sprawy i przedstawienie sprawozdania Komisji złożonej z pp. Hymansa (Belgja), Da Cuhny (Brazylja), Wellingtona Koo (Chiny) i Quinonesa de Leon (Hiszpanja).

Komisja Czterech ustanowiła dwóch rzeczoznawców pp. Herolda i Hodaca.

7. października ukończenie przesłuchiwań reprezentantów niemieckich i polskich.

Ułożenie raportu przez obu rzeczoznawców.

Rozpatrzenie raportu przez Komisję Czterech.

Sprawozdanie Radzie Ligi Narodów.

Uchwała Rady Ligi Narodów.

Zakomunikowanie uchwały Radzie Ambasadorów.

20. września ogłoszenie decyzji przez Radę Ambasadorów w Paryżu

2.

Naczelna Rada Ludowa do Rady Ligi Narodów.

Profesor Askenazy, delegat Rządu Polskiego przy Radzie Ligi Narodów w Genewie.

Naczelna Rada Ludowa na Górnym Śląsku, przedstawiająca i wyrażająca opinię wszystkich polskich stronnictw tego kraju, czuje się w obowiązku przedłożyć Radzie Ligi Narodów w Genewie stanowczy protest przeciwko agitacji uprawianej ze strony niemieckiej za niepodzielnnością Górnego Śląska, który rzekomo powinien albo w całości przypaść Niemcom albo też stać się państwem neutralnem. Bezczelne protesty na Śląsku prawie nieznaną „Einigkeitspartei“, która śmie przemawiać w imieniu dwóch milionów Górnoślązaków, kłamliwa petycja „Związku Górnoślązaków“ (Bund der Oberschlesier), który, mając szczupłą, bardzo garstkę zwolenników, domaga się niepodzielnności rzekomo jako przedstawiciel życzeń pół miliona mieszkańców tego kraju, wreszcie wymuszanie siłą u polskich wójtów podpisów dla poparcia tych urojeń, mają tylko na celu oszukiwanie Ligi Narodów co do prawdziwej opinii ludności.

Również orzeczenia, które rzekomo w tej sprawie miała wydać Międzynarodowa Komisja Syndykatów robotniczych ma ten sam cel na oku. Górny Śląsk jest podzielony i podzielonym być musi, o ile zasada samostanowienia Narodów o swym losie, zagwarantowana Traktatem Wersalskim, a na której straży stoi Wysoka Liga Narodów, nie ma być pogwałcona i podeptana. Wynik plebiscytu jest najwymowniejszym wyrazem konieczności tego podziału, gdyż południowe, wschodnie i środkowe części kraju wypowiedziały swą niezłomną wolę przynależenia do Polski, wolę, której terror niemieckich emigrantów nie mógł złamać ani osłabić, bo lud polski woli zginąć, aniżeli powrócić pod pruskie jarzmo i paść ofiarą najstraszniejszych niemieckich represji. Że Górny Śląsk jest podzielony, o tem świadczy najwymowniej okoliczność, że jest on od dawna już podzielony, bo powiaty niemodliński, nyski, grodkowski i pół powiatu prądnickiego zostały wyłączone z obszaru plebiscytowego. Agitacja za niepodzielnnością jest tylko wyrazem zachłanności niemieckiej, która wbrew woli ludności polskiej cały Śląsk chciałaby przyłączyć do Niemiec, albo, o ile się to nie da, stworzyć z tego kraju państewko pozornie neutralne, gdzie masy pracujące, robotnik, górnik i chłop padliby ofiarą wzyску wielkich kapitalistów i arystokratów niemieckich. Względędy natury ekonomicznej, które Niemcy na poparcie swej tezy przytaczają, nie wytrzymują żadnej krytyki, bo jak świadczy cały szereg poważnych studjów, zagłębie górnictwo-przemysłowe po-

trzebuje Polski jako neutralnego hinterlandu, nietylko jako rynku zbytu, lecz jako źródła, skąd sprowadzałoby surowce, jak rudę żelazną, której pokłady na Górnym Śląsku są na wyczerpaniu, drzewo oraz żywność. Zasada niepodzielności Górnego Śląska jest więc wygodną fikcją, która ma oddać albo cały kraj w posiadanie Niemcom i wydać polską ludność na łup i pastwę niemiecką, albo też stworzyć osobne państewko, w którym wielki przemysł i kapitał wyzyskiwałyby warstwy pracujące. Wysoka Rada Ligi Narodów, której szczytnem zadaniem jest usuwanie zatargów międzynarodowych i czuwanie nad sprawiedliwością w stosunkach międzypaństwowych, zechce więc, mamy nadzieję, w tym kierunku problemat górnośląski rozwiązać.

Prezes Naczelnej Rady Ludowej na Górnym Śląsku.

Rymer m. p.

R o z d z i a ł VII.

Rozstrzygnięcie sprawy górnośląskiej

z 20. 10. 1921 w Paryżu

(Tekst decyzji).

I. Państwo Wielko-Brytyjskie, Francja, Włochy, Japonja, które wraz z **Stanami Zjednoczonymi Ameryki** podpisały Traktat Wersalski, jako Główne Mocarstwa Sprzymierzone uważając, że według ostatniego ustępu art. 88. Traktatu Pokojowego przysługuje tym Mocarstwom prawo ustanowienia linii granicznej pomiędzy Polską a Niemcami, w tej części Górnego Śląska, która została poddana plebiscytowi i na podstawie tegoż plebiscytu,

uważając, że 20. marca 1921 r. odbyło się głosowanie w warunkach przewidzianych przez aneks wymienionego artykułu,

uważając, że wobec wyniku głosowania, które się odbyło gminami, jakoteż wobec położenia geograficznego i ekonomicznego interesowanych miejscowości, odstąpienia obszarów wchodzących w grę, stwarza pewne zagadnienie, które rozwiązać należy **po zaciągnięciu opinii Rady Ligi Narodów**, postanawiają:

II. Granice między Polską a Niemcami w części Górnego Śląska określonej w artykule 88 Traktatu Pokojowego Wersalskiego oznacza się w następujący sposób:

Granica biegnie wzdłuż Odry od punktu, gdzie ta rzeka wpływa na Górny Śląsk, aż do miejscowości Niebotschau. Stąd

biegnie ona w kierunku północno-wschodniem pozostawiając na obszarze polskim gminy: Brzezie, Kobyla, Raszczyce, Adamowice, Bogucice, Lyski, Sumina, Zwonowiec, Chwałęcice, Ochojec, Wilcza, (Górna i Dolna), Krywałd, Knurów, Gierałtowice, Przyszowice, Makoszowy, Kończyce, Pawłów, Ruda, Orzegów, Chropaczów, Łagiewniki; w niemieckim zaś gminy:

Ostrog, Markowitz, Babitz, Gurek, Stodoll, Niederdorf, Pilchowitz, Nieborowitzer Hammer, Nieborowitz, Schönwald, Ellguth-Zabrze, Sosnitza Matthesdorf, Zaborze, Biskupitz, Bobrek, Schomberg.

Od tego miejsca granica przebiega pomiędzy Rossberg (pozostawiając tę miejscowość Niemcom i Brzeziny, która to miejscowość przypada Polsce).

Stąd granica biegnie w kierunku północno-zachodnim pozostawiając w obszarze niemieckim gminy:

Karf, Miechowice, Stolarzowice, Friedrichswille, Ptakowitz, Larischhoff, Miedar, Hanussek, Neudorf, Tworog, Kottenlust, Potempa, Koltsch, Zawadzki, Pluder-Petersdorf, Klein-Lagiewnik, Skrzydlowitz, Gwosdzian, Dzielna, Ciasnau, Sorowski, w obszarze polskim zaś gminy: Szarlej, Radzionków, Sucha Góra, Repty Nowe, Tarnowice Stare, Rybna, Piaseczna, Boruszowice, Mikołeska, Drutarnia, Brusiek, Pusta Kuźnica, Kokotek, Kośmidry, Pawonków, Spiegelhof (obszar dworski) Łagiewniki Wielkie, Glinica, Lisów, Kochcice.

Stąd w kierunku północno-zachodnim granica zbiega się z dawną granicą pomiędzy Niemcami a Rosją, aż do miejsca zetknięcia się z granicą pomiędzy Niemcami a Polską, tak jak ta granica została ustalona w artykule 27 Traktatu Wersalskiego.

Komisja Delimitacyjna przewidziana w artykule 87 Traktatu Wersalskiego wytknie granice na miejscu. Rozpocznie ona natychmiast swoje prace.

Możliwie w najkrótszym czasie, stosownie do ostatniego ustępu art. 92 Traktatu Pokojowego, rządy niemieckie i polskie zawrą układ na warunkach następujących:

A. Koleje Żelazne:

Ustrój kolei żelaznych i tramwajów należących do przedsiębiorstw prywatnych, albo do gmin, będzie nadal unormowany przez odnośne koncesje, o ile chodzi o nabyte prawa i zobowiązania. Jednolitość eksploatacji na liniach „Schlesische Kleinbahn Aktiengesellschaft“ będzie utrzymana przez 15 lat.

Dla kolei żelaznych normalno i wąskotorowych należących do państwa niemieckiego, utworzonym zostanie w obszarze plebiscytowym ustrój eksploatacji mieszanej na przeciąg lat 15.

Ilość taboru kolejowego (rollendes Material) przyznano obszarowi plebiscytowemu, będą określone zgodnie z art. 371 Traktatu Wersalskiego.

Taryfy będą jednolite. Stosownie do artykułu 365 Traktatu Wersalskiego, wszelkie taryfy specjalne obowiązujące pomiędzy obszarem niemieckim i jakąkolwiek miejscowością położoną w obszarze plebiscytowym, będą obowiązywały dla całego obszaru plebiscytowego.

Korzyści wynikające z każdej specjalnej taryfy obowiązującej na obszarze plebiscytowym, będą się rozciągać na towary tego samego rodzaju pochodzące z Polski, z Niemiec, lub jakiegokolwiek innego kraju, jak również do towarów skierowywanych do krajów wymienionych.

Rozkłady jazdy będą się stosowały do potrzeb przemysłu, zaś obowiązujące postoje pociągów robotniczych przekraczających granicę mają być możliwie skrócone.

Ubezpieczenia społeczne i państwowe, z których korzysta personel sieci kolejowej śląskiej obciążać będą wymienione koleje.

Dla eksploatacji sieci kolejowej będzie ustanowiona jednolita rachunkowość obejmująca wszystkie dochody i rozchody łącznie z kosztami utrzymania linii kolejowej i materiału, jakoteż wpłaty do funduszu renowacyjnego. Wydatki na nowe roboty będą przedmiotem osobnego obliczenia. Ponosić je będzie państwo, na którego terytorjum roboty te będą przeprowadzane.

Zyski i straty (deficyty) będą rozdzielone na oba kraje w stosunku do długości linii kolejowych, stanowiących własność każdego z nich, oraz do intensywności ruchu.

B. Woda i Elektryczność:

O ile obszar, zawierający instalacje wodne nie będzie w całości przyznany jednemu z obu zainteresowanych krajów z powodu niezawarcia specjalnych umów, wówczas istniejące sieci wodne zostaną utrzymane jak dotychczas. W tym celu ustanowi się wzajemne prawo ich używania (serwitut). Rezerwy wodne w okolicach Tarnowskich Gór i w Olkuszu będą z uwzględnieniem słusznych praw oddane do dyspozycji całemu obszarowi górnośląskiemu.

Dotychczasowa działalność „Oberschlesische Elektrizitätswerke“ będzie utrzymana na przeciąg lat trzech. Po tym czasie Państwo polskie będzie mogło odkupić centralę w Chorzowie i od niej zależną sieć.

Dopóki nie utworzy się polskie przedsiębiorstwo, towarzystwo chorzowskie jest obowiązane dostarczać na jednakowych warunkach elektryczności dla obu części obszaru.

C. System Monetarny:

W okresie, który nie ma przekroczyć lat piętnastu, marka niemiecka pozostanie jedyną legalną jednostką monetarną w obszarze plebiscytowym.

Po wzajemnem porozumieniu się, oba rządy będą mogły postanowić zmianę tego systemu monetarnego przed upływem wymienionego okresu czasu. O ile oba rządy nie doszłyby do zgody i na wypadek, że zmiana systemu monetarnego okazałaby się potrzebną wyżej wymieniona Komisja Mieszana będzie miała prawo oznaczyć datę, począwszy od której marka niemiecka przestałaby być jedyną legalną jednostką monetarną.

D. Poczty:

W okresie, w którym niemiecki system monetarny będzie utrzymywany w strefie polskiej, opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne będą ustalone w walucie niemieckiej.

E. Ustrój Celny:

Granica celna będzie przeniesiona na nową granicę polityczną zaraz po jej ustanowieniu.

Niemieckie i polskie ustawy i taryfy celne będą wprowadzone z następującymi wyjątkami:

1) W okresie sześciomiesięcznym towary skierowane do obszaru plebiscytowego, a pochodzące z innych krajów, za które przed dniem podziału Górnego Śląska uiszczono opłaty celne na granicy niemieckiej lub polskiej, przekroczą granicę bez cła.

2) W okresie piętnastoletnim, produkty naturalne (produits naturels) pochodzące z jednej z obu stref obszaru, na którym odbył się plebiscyt, a przeznaczone do konsumpcji lub użytku w drugiej strefie, będą przekraczały granicę bez cła.

3) A) W okresie sześciomiesięcznym, surowce, produkty nawpół surowe, oraz produkty częściowo przerobione (Halbfabrikate) należące do przedsiębiorstw przemysłowych jednej z obu stref obszaru plebiscytowego, przeznaczone do użytku lub przeróbki w zakładach przemysłowych drugiej strefy, będą przekraczały granicę bez cła. Pozwolenia na wprowadzenie tych produktów powinny wymieniać zakłady wysyłające i zakłady, dla których produkty są przeznaczone.

B) W okresie piętnastoletnim, surowce, produkty nawpół surowe, oraz produkty częściowo przerobione, pochodzące z zakładów przemysłowych jednej z obu stref obszaru plebiscytowego, a przeznaczone do przeróbki w zakładach przemysłowych drugiej strefy, będą przekraczały granicę bez cła, gdy będzie chodziło o

powrotny przywóz do kraju, z którego pochodzą. Pozwolenia na wprowadzenie tych produktów powinny wymieniać zakłady wysyłające, jakoteż zakłady, do których produkty te są przeznaczone.

4) Zgodnie z artykułem 268 Traktatu Wersalskiego produkty naturalne, lub przerobione, pochodzące z strefy polskiej obszaru plebiscytowego, będą przy wprowadzeniu do obszaru niemieckiego zwolnione przez trzy lata od wszelkich opłat cłowych. Ten okres trzyletni rozpocznie się z chwilą zawiadomienia Niemiec i Polski o nowej linii granicznej.

W sprawie unormowania wywozu, oba kraje zobowiążą się do ułatwienia w ciągu lat piętnastu wywozu z odnośnych obszarów; produktów niezbędnych dla przemysłu jednej lub drugiej części obszaru plebiscytowego. W tym celu będą oba kraje wystawiać potrzebne pozwolenia na wywóz, jakoteż pozwalać na wykonywanie kontraktów zawartych pomiędzy osobami prywatnymi, z tem, że opłaty przewozowe będą uiszczane od tych produktów w chwili wprowadzenia ich do obszaru niemieckiego, albo polskiego, z wyjątkiem wypadków przewidzianych w poprzedzających paragrafach.

Wszelkie zarządzenia dotyczące spraw celnych na nowej polsko-niemieckiej granicy na Górnym Śląsku, nie będące zastosowaniem zasad powyżej przedstawionych, byłyby uważane jako noszące cechy zwykłego układu handlowego zawartego pomiędzy Polską a Niemcami.

F. Węgiel, Produkty Kopalniane:

Zgodnie z artykułem 90. Traktatu Wersalskiego, upoważnia Polska na okres piętnastoletni, począwszy od ostatecznego przyznania jej obszarów, wywóz do Niemiec, produktów kopalnianych z polskiej strefy terytorjum plebiscytowego.

Co się tyczy węgla, to będą uwzględnione przy zastosowaniu tego artykułu przepisy różnych traktatów pokojowych, jakoteż decyzje i międzynarodowe umowy zawarte pomiędzy Niemcami, Polską i krajami wprost lub nie wprost interesowanymi w przewozie węgla z Górnego Śląska, o ile te decyzje i umowy zawierają zobowiązania węglowe, odnoszące się do Niemiec i do Polski.

W okresie piętnastoletnim Niemcy pozwalają na wywóz do polskiej strefy obszaru plebiscytowego produktów kopalnianych z ich własnego obszaru, a to zgodnie z warunkami przewidzianymi w artykule 90 Traktatu Wersalskiego. Ilości produktów kopalnianych, do których stosują się te postanowienia będą obliczone na podstawie przeciętnej z obrotów w latach 1911 do 1913.

G. Związki Pracodawców i Pracobiorców.

Rządy polski i niemiecki uznają na przeciąg lat piętnastu związki pracodawców i pracobiorców działające w obszarze, w którym odbył się plebiscyt. Związki te będą mogły zawierać zbiorowe kontrakty ważne dla całości obszaru plebiscytowego.

H. Ubezpieczenie Społeczne:

Przekazanie Polsce funduszów ubezpieczeń społecznych i niemieckich ubezpieczeń państwowych, o ile chodzi o część Górnego Śląska, przypadającą Polsce, ma się odbyć zgodnie z zarządzeniami i warunkami artykułu 312 Traktatu Wersalskiego.

Osoby korzystające z ubezpieczeń społecznych, albo z ubezpieczeń państwowych, otrzymują wszelkie odszkodowania i pensje, które im zostały zagwarantowane.

W strefie polskiej Rząd polski ustanowi w jaknajkrótszym czasie specjalne organy dla ubezpieczeń jakoteż dla jurysdykcji administracyjnej, oraz dla spraw spornych.

Kasy miejscowe, bądź w strefie polskiej bądź też w całości obszaru plebiscytowego (jako to „Oberschlesischer Knappschafts-Verein“, „Oberschlesische Bergbauhilfskasse“ etc.) będą utrzymane na przeciąg lat piętnastu, chyba że oba rządy porozumią się co do wcześniejszego ich podziału.

I. Ruch Graniczny:

W przeciągu lat piętnastu, każdy mieszkaniec stale (regularnie) zamieszkały w obszarze plebiscytowym, jakoteż każdy mieszkaniec mający tam stałe (regularne) zawodowe zajęcie, otrzyma bezpłatnie legitymację upoważniającą do przekraczania granicy bez żadnej formalności.

J. Zarządzenie Ogólne.

Zarządzenia obowiązujące w obszarze plebiscytowym w sprawach górniczych, handlowych i przemysłowych jakoteż w sprawach dotyczących prawodawstwa pracy, łącznie z systemem inspekcyjnym, pozostaną w mocy w części obszaru plebiscytowego, która przypadnie Polsce aż do chwili, gdy Polska wprowadzi w tych sprawach zarządzenia stosujące się do całości swego obszaru, które mogłyby zastąpić zarządzenia dotychczas obowiązujące. Rozumie się jednak, że Polsce przysługuje prawo wprowadzenia w polskiej strefie śląskiej tych zmian, które Niemcy uznają za stosowne wprowadzić w swoim obszarze.

Bez uszczerbku dla postanowień artykułu 256 Traktatu Pokojowego oba kraje uznają i uszanują prawa wszelkiego rodzaju a mianowicie koncesje i przywileje nabyte przed dniem podziału

przez osoby prywatne, przez towarzystwa i inne osoby prawne w obszarze, który tym krajom przypadnie.

Na przeciąg lat piętnastu Polska zrzecze się z korzyści wynikających z artykułów 92 i 297, o ile chodzi o wyłączenie zakładów przemysłowych, kopalń, pokładów mineralnych, chyba że na podstawie opinii Komisji Mieszanej będzie to niezbędnem dla zapewnienia dalszej eksploatacji.

Wszelkie spory pomiędzy Rządem polskim i Rządem niemieckim mogące się wyłonić w ciągu lat piętnastu z powodu zarządzeń prawnych, wydanych przez jeden z obu krajów a dotyczących administracji towarzystw i przedsiębiorstw przemysłowych lub handlowych, które to zarządzenie wbrew słuszności ograniczałyby wolność tych towarzystw względnie przedsiębiorstw w sprawach dotyczących narodowości ich personelu i ich zarządów, względnie pochodzenia ich kapitałów — będą mogły być przedkładane przez interesowane Rządy Radzie Ligi Narodów, której decyzje oba te Rządy zobowiązują się uznać.

Oba kraje mogą, po obopólnem porozumieniu się, zmienić lub znieść wszelkie postanowienia dotyczące okresu przejściowego.

K. Prawa dotyczące narodowości, miejsca zamieszkania i ochrony mniejszości na Górnym Śląsku.

Sprawy dotyczące narodowości, osób zamieszkających na Górnym Śląsku, w chwili ostatecznego przyznania obszaru górnośląskiego, będą w części przyznanej Polsce, uregulowane w myśl artykułu 91. Traktatu Pokojowego Wersalskiego, jakoteż w myśl artykułów 3, 4, 5 i 6 Traktatu z dnia 28. czerwca 1919 r., zawartego pomiędzy Stanami Zjednoczonymi Ameryki, Państwem Wielko-Brytańskim, Francją, Włochami i Japonją z jednej, a Polską z drugiej strony.

Wszystkie osoby zamieszkujące w tym czasie tę część obszaru, a które w myśl artykułu 91. Traktatu Wersalskiego wykonają prawo opcji za obywatelstwem niemieckiem, będą miały prawo zatrzymać miejsce zamieszkania w Polsce przez lat piętnaście, począwszy od chwili, ostatecznego przyznania obszaru.

Polacy przynależni do Niemiec, liczący powyżej lat 18 i w chwili ostatecznego przyznania obszaru zamieszkujący część przypadającą Niemcom, będą mieli możność oświadczenia się za obywatelstwem polskiem — w przeciągu dwóch lat począwszy od tej chwili, a to w myśl artykułu 91. Traktatu Wersalskiego.

Polacy w tymże czasie zamieszkujący obszary górnośląskie uznane jako ostatecznie przypadające Niemcom powinni mieć prawo zachowania miejsca pobytu w Niemczech przez lat piętnaście począwszy od tej chwili.

Przepis ten powinien się stosować do Polaków, obywateli niemieckich, którzy w myśl artykułu 91. Traktatu Wersalskiego oświadczyli się za obywatelstwem polskim, jakoteż do obywateli polskich, którzy nie byli obywatelami niemieckimi.

Traktat dotyczący ochrony mniejszości itd. zawarty dnia 28. czerwca 1919 pomiędzy Stanami Zjednoczonymi Ameryki, Państwem Wielko-Brytańskim, Francją, Włochami i Japonją z jednej, a Polską z drugiej strony, stosuje się do części Górnego Śląska uznanej ostatecznie za część Polski. Zarówno słuszość jak i potrzeba utrzymania życia ekonomicznego na Górnym Śląsku wymagają, ażeby Rząd niemiecki zobowiązał się przyjąć przynajmniej na piętnastoletni okres przejściowy, poczynszy od ostatecznego przyznania obszaru, postanowień odpowiadających artykułom 1, 2, 7, 8, 9 (ustęp 1 i 2), 10, 11 i 12, wymienionego traktatu, o ile chodzi o część Górnego Śląska, ostatecznie uznaną jako część składową Niemiec.

Postanowienia układu mającego być zawartym pomiędzy Rządem polskim a niemieckim, w sprawie wykonania zasad powyżej wyłuszczonych, stanowią dla Niemiec i dla Polski zobowiązania o charakterze międzynarodowym. Postanowienie te podobnie jak postanowienia Traktatu z dnia 28. czerwca 1919 r. będą zagwarantowane przez Radę Ligi Narodów.

Wszelkie indywidualne i zbiorowe podania mieszkańców Górnego Śląska, skierowane do Ligi Narodów, a odnoszące się do tych postanowień lub do wykonania postanowień Traktatu z dnia 28. czerwca 1919 r. o ile te postanowienia dotyczą osób należących do mniejszości rasowych, religijnych albo językowych, będą przesyłane Rządowi, którego obszar zamieszkują osoby, na podaniach podpisane. Rząd ten będzie miał obowiązek przesłać owe petycję, zaopatrzone w komentarze lub bez komentarzy Radzie Ligi Narodów dla zbadania.

Dla przestrzegania wykonania powyższych zarządzeń ustanowi się:

- 1) Górnośląską **Komisję Mieszaną** składającą się z dwóch Niemców i z dwóch Polaków, pochodzących z Górnego Śląska, jakoteż z przewodniczącego, należącego do innej narodowości, którego wyznaczy Rada Ligi Narodów.
- 2) **Trybunał rozjemczy**, w celu orzekania o wszystkich sprawach prywatnych, które mogłyby wynikać z zastosowania powyższego układu.

Ten Trybunał będzie się składał z jednego sędziego rozjemczego, wyznaczonego przez Rząd niemiecki i sędziego rozjemczego mianowanego przez Rząd polski. Poprosi się Radę Ligi Narodów o wyznaczenie przewodniczącego tego Trybunału.

Wszelkie spory dotyczące wykonania i interpretacji układu będą musiały być załatwione stosownie do postanowień tego układu.

III. Układ przewidziany w powyższym artykule II. będzie przedmiotem pertraktacji ze strony pełnomocnika niemieckiego i polskiego pod przewodnictwem osoby wyznaczonej przez Radę Ligi Narodów, która to osoba rozstrzygać będzie między stronami w razie wynikłych między nimi sporów.

Uprasza się Rządy polski i niemiecki, ażeby w ciągu ośmiu dni od chwili powzięcia niniejszej decyzji podały Głównym Mocarstwom Sprzymierzonym nazwisko pełnomocnika, którego każdy z nich wyznaczy dla przeprowadzenia rokowań, w warunkach oznaczonych w poprzedzającym ustępie, dotyczących układów w sprawach gospodarczych i opieki mniejszości, który to **układ** ma być ustanowiony na podstawach określonych w artykule 2. Skoro tylko pełnomocnicy będą wyznaczeni, będzie rzeczą przewodniczącego zwołać ich na miejsce, które uzna za stosowne.

IV. Skoro tylko Główne Mocarstwa Sprzymierzone uznają, że Komisja Delimitacyjna ustaliła na miejscu z dostateczną ścisłością granicę, opisaną w artykule II. i że przewidziane w artykule III. pertraktacje doprowadziły do przyjęcia zobowiązań w myśl artykułu II, Komisja Plebiscytowa przedłoży Rządowi niemieckiemu i polskiemu notyfikacje przewidziane w ustępach 1. i 2. paragrafu 6. oraz w aneksie do artykułu 88.

V. Zaprasza się Rządy niemiecki i polski, aby w przeciągu ośmiu dni wyznaczyły swych delegatów do Komisji Mieszanej przewidzianej w artykule II. ustęp 1. Komisja Mieszana ukonstytuje się natychmiast, ażeby współdziałać z Komisją Międzysojuszniczą w celu powzięcia środków mających przygotować przejście od stanu obecnego do stanu przejściowego.

VI. Niniejsza decyzja będzie urzędowo zakomunikowana Komisji Plebiscytowej jakoteż Rządom niemieckiemu i polskiemu.

Podpisani: **Harding of Ponshurst, Jules Cambon, Bonin, K. Ichii.**

Paryż, dnia 20. października 1921 r.

Za zgodność kopji potwierdzonej przez
Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Bertholot.

Rok 1922.

R o z d z i a ł I.

Rokowania nad konwencją niem.=polską.

Rokowania w sprawie konwencji polsko-niemieckiej toczyły się naprzód na Górnym Śląsku, później zaś w Genewie. Kierował nimi minister p. Olszowski.

R o z d z i a ł II.

Jakie sprawy reguluje Konwencja Genewska

z 15. mja 1922 r.?

C z ę ś ć p i e r w s z a.

POSTANOWIENIA OGÓLNE.

Tytuł II: Ustawodawstwo.

Artykuły 1—3

Tytuł II: Ochrona praw nabytych.

Artykuły 4 i 5

Tytuł III: Wywłaszczenie.

Artykuł 6

Dział I. — Wielki przemysł (Art. 7—11)

Dział II. — Wielka własność ziemską (Art. 12—16)

Dział III. — Postanowienia, dotyczące wielkiego przemysłu i wielkiej własności rolnej (Art. 17—24)

C z ę ś ć d r u g a.

OBYWATELSTWO I ZAMIESZKANIE.

Tytuł I: Zmiana obywatelstwa.

Artykuły 25—30

Tytuł II: Skutki zmiany obywatelstwa w stosunku do żony, do dzieci i do osób, znajdujących się pod opieką lub kuratelą.

Artykuły 31 i 32

Tytuł III: Prawa osób, które optowały.

Artykuły 33—39

Tytuł IV: Prawo zachowania zamieszkania.

Artykuły 40—45

Tytuł V: Postępowanie opcyjne.

Artykuły 46—54

Tytuł VI: Ochrona prawna.

Artykuły 55—63

Załącznik A (ad art. 47). — Deklaracja opcyjna

Załącznik B (ad art. 47). — Protokół

Załącznik C (ad art. 49, § 2). — Akt opcji

Część trzecia.

OCHRONA MNIEJSZOŚCI.

Tytuł I.

Artykuły 64—72

Tytuł II.

Dział I. — Przepisy ogólne (art. 73 i 74)

Dział II. — Prawa cywilne i polityczne (art. 75—83)

Dział III. — Sprawy religijne (art. 84—96)

Dział IV. — Szkolnictwo.

Rozdział I. — Szkolnictwo prywatne (art. 97—104)

Rozdział II. — Publiczne szkolnictwo powszechne i uzupełniające (art. 115)

Rozdział III. — Szkolnictwo zawodowe i uzupełn. (art. 115)

Rozdział IV. — Szkolnictwo średnie i wyższe (art. 116—130)

Rozdział V. — Przepisy ogólne (art. 131—133)

Dział V. — Język (art. 134)

Rozdział I. — Język władz administracyjnych (art. 135—139)

Rozdział II. — Język władz sądowych (art. 140—146).

Tytuł III: Prawo wnoszenia petycji i postępowanie.

Artykuły 147—158

Część czwarta.

SPRAWY SOCJALNE.

Tytuł I: Związki pracodawców i pracobiorców.

Dział I. — Związki (art. 159—166)

Dział II. — Umowy zbiorowe (art. 167—169)

Dział III. — Kompetencja Komisji Mieszanej (art. 170)

Załącznik (ad art. 163).

Tytuł II: Ubezpieczenia społeczne.

Dział I. — Ubezpieczenia na wypadek choroby (art. 171—177)

Dział II. — Ubezpieczenia od wypadków (art. 178—185)

Dział III. — Ubezpieczenia inwalidzkie i ubezpieczenia pozostałych rodzin (art. 186—195)

Dział IV. — Ubezpieczenia urzędników prywatnych (art. 196—203)

- Dział V. — Postanowienia przejściowe i ogólne (art. 204—206)
Dział VI. — Postanowienia dotyczące funduszów (art. 207—208)
Dział VII. — Ubezpieczenia personelu krajowego kolejowego (art. 209—213)
Dział VIII. — Górnośląskie Towarzystwo Knapszaftowe (art. 214)
Dział IX. — Kompetencja Komisji Mieszanej (art. 215).

Część piąta.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Tytuł I: Sprawy celne.

- Dział I. — Postanowienia ogólne (art. 216—233)
Dział II. — Produkty wytworzone na Górnym Śląsku polskim i z niego pochodzące (art. 234—236)
Dział III. — Kompetencja Komisji Mieszanej (art. 237)
Dział IV. — Specjalny pas pograniczny.
Rozdział I. — Postanowienia ogólne (art. 238 i 239)
Rozdział II. — Rolnictwo i leśnictwo (art. 240—245)
Rozdział III. — Prace ręczne i rzemiosła (art. 246)
Rozdział IV. — Zawody wyzwolone i t. d. (art. 248)
Rozdział V. — Robotnicy (art. 249)
Rozdział VI. — Przepustki graniczne (art. 250—256)
Rozdział VII. — Postanowienia końcowe (art. 257 i 258)
Załącznik A (ad art. 227, § 4). — Wykaz produktów niezbędnych dla przemysłu Górnego Śląska polskiego.
Załącznik B (ad art. 236). — Wzór świadectwa pochodzenia.

Tytuł II: Karty cyrkulacyjne.

Artykuł 259

- Dział I. — Uprawnienie do otrzymania kart cyrkulacyjnych (art. 260—270)
Dział II. — Prawa posiadaczy kart cyrkulacyjnych (art. 271—278)
Dział III. — Wydawanie kart cyrkulacyjnych (art. 279—285)
Dział IV. — Cofnięcie kart cyrkulacyjnych lub ograniczenie praw, z nich wynikających (art. 286—289)
Dział V. — Opłaty i stemple (art. 290 i 291)
Dział VI. — Ochrona prawna (art. 292—300)
Dział VII. — Wzajemne udzielanie pomocy przez władze (art. 301—303)
Dział VIII. — Postanowienie specjalne (art. 304)
Dział IX. — Postanowienie przejściowe (art. 305)

¹ Tytuł III: Finanse.

- Dział I. — Ustrój walutowy (art. 306—313)
Dział II. — Banki (art. 314—329).

Tytuł IV: Węgiel i produkty górnicze.

Artykuły 330—335

Aneks (ad art. 334) — Obliczenie tymczasowe cyfr wywozu rudy cynkowej i ołowianej.

Tytuł V: Woda.

Dział I. — Wodociągi publiczne.

Rozdział I. — Zasady ogólne (art. 336—342)

Rozdział II. — Postanowienia przechodnie (art. 343—353)

Rozdział III. — Postanowienie ogólne (art. 354)

Dział II. — Inne wodociągi (art. 355)

Dział III. — Zaopatrywanie w wodę powiatów bytomskiego miejskiego i wiejskiego (art. 356—359)

Dział IV. — Naturalne zasoby wodne w Tarnowskich Górach i w Olkuszu (art. 360—365)

Dział V. — Utrzymanie i wymawianie umów, dotyczących dostawy wody (art. 366)

Dział VI. — Rozstrzyganie sporów (art. 367—369)

Tytuł VI: Elektryczność.

Dział I. — Oberschlesische Elektrizitätswerke (Śl. Spółka Akcyjna dla elektryczności i gazu) (art. 370—377)

Dział II. — Inne elektrownie na obszarze plebiscytowym (art. 378)

Dział III. — Kompetencja Komisji Mieszanej (art. 379)

Dział IV. — Postanowienia końcowe (art. 380)

Tytuł VII: Poczty, telegrafy i telefony.

Dział I. — Ruch pocztowy.

Rozdział I. — Postanowienie ogólne (art. 381)

Rozdział II. — Ruch pocztowy między Górnym Śląskiem polskim a częścią niemiecką obszaru plebiscytowego (art. 382—385)

Rozdział III. — Ruch pocztowy między Górnym Śląskiem polskim a częściami Niemiec poza obszarem plebiscytowym (art. 386)

Rozdział IV. — Postanowienia wspólne (art. 387—389)

Rozdział V. — Ruch tranzytowy (art. 390)

Dział II. — Ruch telegraficzny i telefoniczny (art. 391—393)

Dział III. — Ochrona prawna (art. 394)

Dział IV. — Postanowienie końcowe (art. 395)

Załącznik do tytułu VII. — Regulamin wykonawczy (ad art. 382, 383 i 386, 384, 387, 388, 391, 392, 393)

Tytuł VIII: Koleje.

Dział I. — Koleje Państwowe normalne i wąskotorowe

Rozdział I. — Organizacja i zarząd (art. 396—402)

Rozdział II. — Finanse (art. 403—408)

Rozdział III. — Budowa i ruch

Poddział I. — Koleje normalnotorowe (art. 409—430)

Poddział II. — Koleje wąskotorowe (art. 431—434)

Rozdział IV. — Przewozy (art. 435—439)

Rozdział V. — Tabor i jego użytkowanie

Poddział I. — Koleje normalnotorowe (art. 440—447)

Poddział II. — Koleje wąskotorowe (art. 448—452)

Rozdział VI. — Koleje wąskotorowe (art. 448—452)

Dział II. — Kolejki podjazdowe i tramwaje (art. 461—467)

Dział III. — Uprzywilejowany tranzytowy ruch kolejowy

Rozdział I. — Postanowienia ogólne (art. 468—478)

Rozdział II. — Pociągi (art. 479—487)

Rozdział III. — Celnictwo (art. 488—493)

Rozdział IV. — Paszporty (art. 494—497)

Rozdział V. — Postanowienia wspólne (art. 498)

Dział IV. — Ochrona prawna (art. 499)

Dział V. — Postanowienie końcowe (art. 500)

Załącznik do tytułu VIII. — Postanowienia wykonawcze.

(ad art. 400, 405, 409, 411, 414, 415, 416, 418, 419, 420, 421, 423, 425, 429, 431, 435, 437, 438, 440, 441 i 442, 444, 445, 446, 447, 448, 452, 453, 454, 455 i 456, 462, 465, 470, 481, 482, 483, 484, 487, 488, 489—493, 495)

Załącznik do postanowień wykonawczych.

Załącznik Nr. 1 (ad art. 40). — Podział parowozów

Załącznik Nr. 2 (ad art. 440). — Podział wagonów osobowych, bagażowych, pakunkowych i wagonów służbowych dla potrzeb gospodarczych, według typów

Załącznik Nr. 3 (ad art. 440). — Podział wagonów towarowych według typów

Załącznik Nr. 4 (art. 447). — Wzór nalepki dla wagonów, których uszkodzenie zostało stwierdzone przy technicznej rewizji na niemiecko-polskiej granicy

Załącznik Nr. 5 (ad art. 448). — Podział taboru wąskotorowego pomiędzy Zarządy kolejowe

Tytuł IX. Personel kolejowy.

Dział I. — Urzędnicy i funkcjonariusze w służbie czasowej kolei polskich (art. 501—545)

Dział II. — Robotnicy kolejowi (art. 546—549)

Dział III. — Służba likwidacyjna (Abwickelungsstelle) art. 550—552)

Dział IV. — Postanowienia różne (art. 553 i 554)

Dział V. — Ochrona prawna (art. 555—560)

Dział VI. — Postanowienie końcowe (art. 561)

Część szósta.

GÓRNOŚLĄSKA KOMISJA MIESZANA i GÓRNOŚLĄSKI
TRYBUNAŁ ROZJEMCZY.

Tytuł I: Organizacja.

Artykuł 562—576

Tytuł II: Postępowanie i kompetencje.

Dział I. — Komisja Mieszana (art. 577—586)

Dział II. — Trybunał Rozjemczy (art. 587—595)

Dział III. — Postanowienia wspólne dla Komisji Mieszanej i Trybunału Rozjemczego (art. 596—605)

Postanowienie końcowe (art. 606)

Protokół końcowy.

R o z d z i a ł III.

Rokowania, mające przygotować oddanie
obszarów Górnego Śląska.

Rozpoczęcie.

Na wezwanie Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej, by Rządy niemiecki i polski wyznaczyły pełnomocników dla rokowań przygotowawczych celem oddania obszarów oraz przekazania urzędów Górnego Śląska, Rząd niemiecki wyznaczył pana Dr. Eckhardt'a, a Rząd polski pana wiceministra Zygmunta Seydę.

Rokowania rozpoczęły się dnia 4. maja 1922 r. w gmachu Prezydentury w Opolu. Generał Le Rond, powitawszy w imieniu Rządu Międzysojuszniczego pełnomocników, wskazał na doniosłość umów, które mają być zawarte, dla dobra kraju oraz dla ciągłości życia gospodarczego w czasokresie przejściowym i wyraził przekonanie, że obie delegacje będą miały na względzie, tak samo jak Komisja Rządząca, tylko interes ludności Górnego Śląska.

Pan Eckhardt i pan wiceminister Seyda, podziękowawszy Komisji za przyjęcie, oświadczyli, że gotowi są współpracować z nią w duchu wyżej oznaczonym.

Wtedy generał Le Rond określił zasady, przewidziane przez Komisję Rządzącą dla różnych działań, mających na celu oddanie obszarów. Następnie wezwał pełnomocników, by utworzyli podkomisje, któreby w ramach ustalonych przez Komisję Rządzącą, opracowały uregulowanie szczegółów.

2.

Zarządzenie

w przedmłocie oddania przez Komisję Międzysojuszniczą Rządzącą i Plebiscytową Górnego Śląska obszarów przyznanych Niemcom i Polsce na podstawie Traktatu Pokojowego, podpisanego w Wersalu dnia 28-go czerwca 1919.

Pomiędzy:

Komisją Rządzącą i Plebiscytową Górnego Śląska, złożoną z:

Generała Le Rond, Przedstawiciela Francji, Przewodniczącego;

Generała A. De Marinis Stendardo di Ricigliano, Przedstawiciela Włoch;

Sir Harold A. Stuart K. C. S. L., K. C. M. G., K. C. V. O.,
Przedstawiciela Wielkiej Brytanji,

stanowiącą na podstawie praw nadanych jej przez Traktat Pokojowy, podpisany w Wersalu 28 czerwca 1919 r.

z jednej strony;

a

Rządem Niemieckim, reprezentowanym przez:

Dr. Paul Eckhardt, ministra pełnomocnego i posła nadzwyczajnego,
należycie uppełnomocnionego;

Rządem polskim, reprezentowanym przez:

Dr. Zygmunta Seydę, wiceministra, należycie uppełnomocnionego
z drugiej strony,

ustalono następujące zarządzenia w przedmiocie oddania przez Komisję Międzysojuszniczą Rządzącą i Plebiscytową Górnego Śląska obszarów przyznanych Niemcom i Polsce:

R o z d z i a ł I.

Zasady ogólne.

Chwila, w której Komisja Rządząca dokona notyfikacji przewidzianej w § 6. aneksu do artykułu 88. Traktatu, podpisanego w Wersalu dnia 28-go czerwca 1919 r., będzie uważana odnośnie do obszaru Górnego Śląska za chwilę, w której na Polskę przechodzi prawo suwerenności nad całym obszarem jej przyznanym i od której rozpoczynają bieżą terminy przewidziane dla wykonania postanowień Traktatu Wersalskiego, z zastrzeżeniem postanowień artykułu XXIV. protokołu końcowego Konwencji polsko-niemieckiej, podpisanej w Genewie dnia 15. maja 1922.

Oddanie Rządowi Niemieckiemu i Rządowi Polskiemu administracji ogólnej i urzędów publicznych obszaru rozpocznie się w chwili oznaczonej na podstawie ogólnego planu, ułożonego przez Komisję Rządzącą, w porozumieniu z przedstawicielami Rządu Niemieckiego i Rządu Polskiego. Oddanie odbywać się będzie stopniowo w czasach i według stref oznaczonych w tym planie. Komisja Rządząca zastrzega sobie atoli prawo wprowadzenia do powyższego planu zmian koniecznych, o ile okoliczności tego wymagają.

Z chwilą ukończenia oddania w danej strefie, władza Komisji Rządzącej ustaje w strefie tej. Strefa ta przechodzi pod zwierzchność Rządu Niemieckiego lub Rządu Polskiego, które obejmą w niej zarząd i zapewnią służbę bezpieczeństwa publicznego.

Zarządzenia wykonawcze.

Zarządzenia wykonawcze są ustalone w sposób szczegółowy, zależnie od tego, czy chodzi o:

1. Oddanie urzędów publicznych i administracji ogólnej w powiecie;
2. Oddanie urzędów publicznych w siedzibie ich dyrekcji;
3. oddanie władzy rządzącej.

Przy wszystkich tych czynnościach należy przestrzegać następujących przepisów ogólnych.

1. Zarządzenia wstępne.

Terminy wykonania oddania winne być z góry dla każdego działu administracji lub urzędu zbadane przez odpowiednich przedstawicieli władz niemieckich lub polskich, powołanych w czasie wskazanym tak, by czynności oficjalne uprawniające do oddania mogły być wykonane bez zwłoki w dniach i w godzinach przewidzianych.

2. Oddanie budynków i materiałów.

Władze urzędujące oddadzą na podstawie istniejących inwentarzy, a mianowicie tych, z których wynika stan rzeczy w chwili objęcia władzy przez Komisję Międzysojuszniczą Rządzącą, wszystkie będące w użyciu urządzenia mieszkaniowe, koszarowe, administracyjne i urządzenia urzędów publicznych, tak cywilnych jak i wojskowych, w dobrym stanie i zaopatrzone w przynależny inwentarz oraz zwykłe zapasy

3. Oddanie aktów i archiwów.

Akta i archiwa, wogóle wszystkie dokumenta, jakiegokolwiek rodzaju, odnoszące się do administracji Państwa Niemieckiego lub Pruskiego, albo do administracji prowincjonalnej, rejencyjnej lub komunalnej, pozostaną w tym stanie i w tych miejscowościach, w których się w danej chwili znajdują i będą oddane wraz z potrzebnymi wyjaśnieniami nowym władzom przez funkcjonariuszów, którzy je obecnie przechowują.

Oddanie będzie kontrolował Kontroler powiatowy. Protokoły tych czynności będą sporządzone i podpisane przez obie strony. Ponadto sporządzoną zostanie i podpisana przez obie strony oraz kontrasygnowaną przez Kontrolera powiatowego rekapitulacja poszczególnych dokonanych oddań, stwierdzająca prawdziwość czynności.

Wszelkie przeniesienie, wymiana, podział lub niszczenie aktów i archiwów może być jedynie uskutecznione za bezpośredniem porozumieniem się obu Rządów. Wyjątki od tej zasady ogólnej, uzasadnione koniecznością zapewnienia regularnego działania urzędów, mogą być jedynie zrobione na zasadzie decyzji Komisji Rządzącej.

Rząd Niemiecki i Rząd Polski będą miały prawo żądania w czasie późniejszym aktów i archiwów, znajdujących się na obszarze drugiego Państwa, do oddania których mają prawo, o ile ich nie oddano.

Jeżeli akta i archiwa odnoszą się zarówno do administracji obszarów położonych po jednej jak i po drugiej stronie nowej granicy, przyznaje pozatem Państwo, w którego posiadaniu one się znajdują, drugiemu Państwu, prawo ich użytkowania, a w szczególności sporządzenia odpisów.

4. Zastąpienie personelu administracyjnego lub technicznego.

Skoro przydział obszaru pociągnie za sobą zmiany w personelu administracyjnym lub technicznym, powoła się obok dawnych urzędników nowych na czas wystarczający do zaznajomienia się ze służbą i do przygotowania się, aby mógł zapewnić normalne działanie urzędów od chwili objęcia.

Rozdział II.

Sposób oddania urzędów publicznych i administracji ogólnej w powiecie.

1. Oddanie urzędów publicznych w powiatach lub w częściach powiatów przypadłych Polsce.

W powiatach lub w częściach powiatów, przypadłych Polsce nastąpi przez akkredytowanych i odpowiedzialnych przedstawicieli Rządu Niemieckiego i Rządu Polskiego, oddanie wszystkich urzędów publicznych, budynków, urządzeń, materiałów, aktów i archiwów tych urzędów przez funkcjonariuszów niemieckich funkcjonariuszom polskim i objęcie ich przez tychże. Czynności te doprowadzą dla każdego z poszczególnych urzędów do sporządzenia protokołu oddania i będą prowadzone pod kontrolą Kontrolera powiatowego. Rozpoczną się one w zasadzie na pięć dni przed dniem ustanowionym dla pierwszych ruchów ewakuacyjnych wojsk koalicyjnych w powiecie lub w części powiatu i winny być ukończony w tym dniu.

2. Ewakuacja obszaru powiatu przez wojska koalicyjne i zajęcie przez wojska niemieckie lub polskie.

Ewakuacja obszaru powiatowego przez wojska koalicyjne nastąpi na zasadzie rozkazów Komisji Rządzącej. Wkroczenie wojsk niemieckich lub polskich przeznaczonych przez Rząd Niemiecki lub przez Rząd Polski na załogę w powiecie, będzie unormowane wedle planu ułożonego przez Komisję Rządzącą w porozumieniu z przedstawicielami Rządu Niemieckiego i Rządu Polskiego. Plan ten jest przedmiotem zarządzeń aneksu załączonego.

Oddanie i przejęcie budynków i materiału wojskowego odbędzie się w trzech dniach poprzedzających wycofanie wojsk, tak by czynność ta ukończona została dla całego obszaru powiatu w chwili, gdy wojska koalicyjne rozpoczną ewakuację. Co się tyczy powiatów częściowo przypadłych Niemcom, częściowo Polsce, to oddanie i przejęcie spowoduje osobne czynności dla obu części powiatu; czynności te odbędą się w dniach odpowiadających dniom ewakuacji odnośnej części powiatu przez wojska koalicyjne.

Oddanie i przejęcie będzie dokonane z jednej strony przez przedstawiciela upoważnionego i odpowiedzialnego Rządu Niemieckiego lub Rządu Polskiego, z drugiej strony przez komendanta garnizonu wojsk koalicyjnych. Czynności te będą stwierdzone protokołem podpisanym przez obie strony.

3. Policja.

Po rozwiązaniu policji, ustanowionych przez Komisję Rządzącą i przed odejściem wojsk koalicyjnych, policja niemiecka lub policja polska będą wprowadzone na obszar powiatu i zapewnią w nim bezpieczeństwo publiczne. Od chwili przybycia na obszar powiatu aż do chwili, gdy Kontroler powiatu odda swą władzę przedstawicielowi Rządu Niemieckiego, lub Rządu Polskiego, będą one podporządkowane władzy Kontrolera powiatowego.

W powiatach podzielonych pomiędzy Niemcy i Polską wejście Policji niemieckiej i polskiej może nastąpić w terminach oddzielnych dla obu części powiatu.

Daty i sposoby wejścia policji niemieckiej i policji polskiej ustali Komisja Rządzająca w porozumieniu z przedstawicielami Rządu Niemieckiego i Polskiego. Oddanie i przejęcie budynków, materiałów, aktów i archiwów policji będzie przeprowadzone w ten sam sposób, jak oddanie i przejęcie budynków i materiałów wojskowych.

4. Oddanie ogólnej administracji powiatu władzom niemieckim lub władzom polskim.

W miarę, jak dany powiat zostanie oddany władzom niemieckim lub polskim, powiat ten przechodzi ipso facto pod zwierzchność Rządu Niemieckiego lub

Rządu Polskiego, które stają się odpowiedzialne za ogólną administrację i bezpieczeństwo osób cywilnych lub wojskowych, przynależnych do Komisji Rządzącej, które mogłyby się jeszcze znaleźć w danym powiecie.

Przed opuszczeniem swej siedziby odda Kontroler powiatu swoją władzę należycie akkredytowanemu i odpowiedzialnemu przedstawicielowi Rządu Niemieckiego lub Rządu Polskiego.

To oddanie władzy spowoduje sporządzenie protokołu, który ma być podpisany przez Kontrolera powiatowego i przez przedstawiciela Rządu Niemieckiego lub Rządu Polskiego.

Co do powiatów, przechodzących w części do Niemiec i w części do Polski, oddanie władzy spowoduje dwie oddzielne czynności i dwa oddzielne protokoły. O ile ustąpienie z obu części powiatu odbędzie się w różnych dniach, protokół będzie podpisany dla każdej części w dniu ustąpienia i Kontroler powiatu nie odda swej władzy nad częścią obszaru, z której na końcu ma ustąpić. wcześniej, aż w chwili ewakuacji tejże przez wojska koalicyjne.

Z chwilą, gdy podpisano protokół oddania władzy, sztandary koalicyjne, wywieszone na budynku Kontrolera powiatu, będą zdjęte i sztandar niemiecki lub sztandar polski będą zawieszane w obecności Kontrolera powiatu i przedstawiciela Niemiec lub Polski według ceremonjału przepisane regulaminami wojskowymi.

Kontroler powiatowy i personel koalicyjny powiatu opuszczają obszar powiatu równocześnie z dowódcą powiatowym wojsk koalicyjnych.

Administracja niemiecka i administracja polska informować będą Komisję Rządzącą aż do dnia jej wyjazdu z Opola o zdarzeniach, które ewentualnie zajdą w oddanych powiatach.

Rozdział III.

Sposób oddania urzędów publicznych w siedzibie ich dyrekcji.

I. Wymiar sprawiedliwości.

A. Krajowe urzędy sądowe.

1. Oddanie urzędów.

Przydzielenie sądów obszaru do niemieckiego lub polskiego zarządu wymiaru sprawiedliwości nastąpi dla każdego sądu równocześnie z oddaniem administracji ogólnej w strefie obszaru, w której znajduje się siedziba sądu.

Przydzielenie siedziby sądu pociąga za sobą przydzielenie obwodu tego sądu, o ile odnośny obwód znajduje się w całości po tej samej stronie nowej granicy.

Jeżeli część obwodu jest odłączoną od swej siedziby nową granicą, to część ta zostanie przyłączoną do zarządu wymiaru sprawiedliwości kraju, do którego należy w dniu, w którym krajowi temu oddany został pierwszy sąd.

Z chwilą oddania danego sądu Państwu Polskiemu, sędzia (Aufsichtsfuhrer der Richter) zamknie swoje rejestry i sporządzi inwentarz bieżących agend. Protokół tych czynności zostanie sporządzony i podpisany zarówno przez niego jak i przez przedstawiciela Rządu Polskiego.

2. Oddanie aktów i archiwów.

Akta i archiwa łącznie z aktami spław załatwionych pozostaną na miejscu.

3. Oddanie administracji wymiaru sprawiedliwości.

Do bieżących spraw sądowych, nie ukończonych w chwili oddania obszaru, stosowane będą zasady układu, zawartego dnia 12. kwietnia 1922 między Rządem Niemieckim i Rządem Polskim.

Więźnio wie. — Zasady wyżej wymienionego układu mają zastosowanie do więźniów zasądzonych na podstawie powszechnie obowiązującego prawa przez sądy krajowe.

Znaczkii stemplowe zarządu wymiaru sprawiedliwości.

1. Począwszy od 15. czerwca 1922 r. znaczki stemplowe zarządu wymiaru sprawiedliwości będące obecnie w użyciu, przestaną być przyjmowane przez sądy jako zapłata kosztów wymiaru sprawiedliwości i zapłata tych kosztów odbywać się będzie tylko w gotówce.

2. Stosownie do tego:

a) sprzedaż znaczków stemplowych zarządu wymiaru sprawiedliwości ustaje, począwszy od 15. czerwca 1922;

b) posiadacze znaczków stemplowych zarządu wymiaru sprawiedliwości mogą je wymieniać na gotówkę w kasach sądów aż do 25. czerwca 1922;

c) znaczki stemplowe zarządu wymiaru sprawiedliwości znajdujące się w kasach sądów w dniu 25. czerwca 1922 zostaną w tymże dniu odesłane do Dyrekcji Wymiaru Sprawiedliwości Komisji Rządzącej.

3. Znaczkii stemplowe zarządu wymiaru sprawiedliwości administracji niemieckiej jak i administracji polskiej będą mogły być używane dopiero po wyjeździe komisarzy.

B. Wymiar sprawiedliwości zaprowadzony przez Międzysojuszniczą Komisję Rządzącą.

1. Powzięte uchwały i wyroki.

1. Zarządzenia ogólne.

Rząd Niemiecki i Rząd Polski obowiązują się uważać wszystkie uchwały i wyroki, wydane przez wymiar sprawiedliwości Komisji Rządzącej, jako uchwały i wyroki wydane przez izbę karną niemiecką lub polską.

Odpis oryginalnego tekstu uchwał i wyroków wydanych przez czynniki ustanowione przez Komisję Rządzącą, będzie sporządzony staraniem tych władz sądowych w dwóch egzemplarzach; jeden egzemplarz oddany zostanie przedstawicielowi Rządu Niemieckiego, drugi przedstawicielowi Rządu Polskiego, w chwili, kiedy władza Komisji Rządzącej się skończy.

2. Wykonywanie kar.

a) Osoby, które zostały skazane przez sądy ustanowione przez Komisję Rządzącą za jedno z przestępstw przewidzianych w artykułach 2, 3 i 4 rozporządzenia z 11. marca 1920 albo za przestępstwo mające związek z jednym z tych przestępstw, a które nie odbyły jeszcze zupełnie kar w chwili oddania władzy przez Komisję Rządzącą, odbędą w zupełności kary, na które zostały skazane, w więzieniach niemieckich na obszarach położonych na zachód od Renu, zajętych przez wojska Państw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych.

Nadzór nad wykonaniem kar będzie miała Wysoka Komisja obszarów nadreńskich. Nadzór ten będzie wykonywany celem sprawdzania, czy kary wykonywane są stosownie do zarządzeń sądów, które je naznaczyły.

Wysoka Komisja będzie mogła w wypadkach poszczególnych albo dla szeregu wypadków specjalnych, sama oznaczyć więzienie na obszarach zajętych, w którym kara ma być poniesiona.

Jednakowoż każdy skazany będzie mógł na własne żądanie, odbywać karę w jednym z wojskowych więzień aljanckich na obszarach nadreńskich.

Dla decyzji sądowych, które mogłyby być potrzebne do wykonania kary, będzie właściwy sąd, w obrębie którego położone jest więzienie, do którego przeniesiono skazanego. W wypadku, gdy skazany na własne żądanie odbywa karę w jednym z więzień wojskowych aljanckich, Wysoka Komisja obszarów nadreńskich oznaczy właściwy sąd.

b) Co się tyczy wykonywania wyroków wydanych za inne przestępstwa jak wymienione powyżej w paragrafie a) właściwy będzie sąd niemiecki lub sąd polski miejscowości, gdzie przestępstwo zostało dokonane.

W tym wypadku zastosowane będą zasady przepisów § 8 do 12 artykułu II niemiecko-polskiego układu w przedmiocie przelania wymiaru sprawiedliwości w górnośląskim obszarze plebiscytowym z dnia 12. kwietnia 1922.

II. Procesy zawisłe.

1. a) Co się tyczy osób oskarżonych przed sądami ustanowionymi przez Komisję Rządzącą o jedno z przestępstw, przewidzianych w artykułach 2, 3 i 4 rozporządzenia z 11. marca 1920 albo o przestępstwo mające związek z temi przestępstwami, procesy zawisłe przed wspomnianymi sądami w chwili, gdy władza Komisji Rządzającej się kończy, przekazane będą jednemu z sądów niemieckich na obszarach położonych na zachód od Renu, zajętych przez wojska Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych; wspomniany sąd będzie oznaczony przez Wysoką Komisję obszarów nadreńskich.

Jednakowóż może każdy oskarżony, na własne żądania być oddany pod sąd wojskowy aljancki, znajdujący się na obszarach nadreńskich. Wysoka Komisja obszarów nadreńskich oznaczy ten sąd i przekaże mu sprawę.

b) Kary naznaczone na osoby skazane za przestępstwa wymienione w poprzednim paragrafie, wykona się w warunkach oznaczonych w § 2 a) artykułu 1.

2. Co do osób oskarżonych przed sądami ustanowionymi przez Komisję Rządzącą o wszystkie inne rodzaje przestępstw jak o wymienione w artykułach 2, 3 i 4 rozporządzenia z 11. marca 1922 lub o przestępstwo mające związek z temi przestępstwami, to procesy zawisłe przed wspomnianymi sądami w chwili, gdy władza Komisji Rządzającej się kończy, przejdą pod kompetencję sądu tej miejscowości, w której czyn został spełniony. Zasady postanowień §§ 2, 5 i 6 artykułu II układu niemiecko-polskiego powyżej wymienionego znajdą w tymże wypadku zastosowanie.

III. Wznowienie postępowania sądowego.

Co się tyczy osób skazanych przez sądy ustanowione przez Komisję Rządzącą za jedno z przestępstw przewidzianych w artykułach 2, 3 i 4 rozporządzenia z 11. marca 1920 albo za przestępstwo, mające związek z jednym tych przestępstw, wznowienie postępowania sądowego będzie tylko dopuszczalne za zgodą trzech Mocarstw aljanckich, reprezentowanych w Komisji Międzysojuszniczej Rządzającej Górnego Śląska. Właściwy będzie sąd oznaczony w artykule 1 § 2 a.

IV. Ułaskawienia.

Żadne ułaskawienie, żadna zamiana kary, odroczenie lub zmniejszenie kary nie będzie mogło być zastosowane na korzyść osób, skazanych za przestępstwa wobec Aljantów, bez zezwolenia trzech Mocarstw Sojuszniczych reprezentowanych w Komisji Międzysojuszniczej Rządzającej Górnego Śląska.

O ile skazany ponosić będzie karę w więzieniu wojskowym aljanckim na obszarach nadreńskich, prawo otwarcia postępowania sądowego, odnoszącego się do ułaskawienia, przysługiwać będzie Wysokiej Komisji obszarów nadreńskich.

V. Ustalenie losu skazanych po wygaśnięciu władzy Wysokiej Komisji obszarów nadreńskich.

Z chwilą, gdy skończy się władza Wysokiej Komisji na obszarach nadreńskich, los skazanych za przestępstwa wobec Aljantów, którzy do tej chwili nie odbyli kary w zupełności, będzie unormowany na tych samych warunkach, co los osób skazanych za przestępstwa, popełnione na obszarze nadreńskim, przez sądy którym rozpoznawanie tych przestępstw zostało przekazane przez Wysoką Komisję obszarów nadreńskich.

II. Dobra i własność Rzeszy lub Państw Niemieckich.

1. Postanowienia ogólne.

O ile chodzi o dawne dobra i własność Rzeszy lub Państw niemieckich, to tytuł własności obu Państw, którym przyznano obszar górnośląski, wejdzie w życie w dniu przejścia suwerenności, bez naruszenia atoli praw wykonywanych przez Komisję Międzysojuszniczą i to aż do dnia, w którym Komisja zda władzę administracyjną Rządowi Niemieckiemu lub Rządowi Polskiemu.

2. Kopalnie i przemysłowe zakłady państwowe.

1. Prawo użytkowania obu państw, własności i urządzeń, które podlegają inspekcjom górniczym, przydzielonej do państwowej dyrekcji górniczej, rozpocznie się dla obu zarządów z dniem oddania obwodu, w którym znajduje się siedziba odnośnego zarządu.

2. Podział rud ołowianych, do których ma prawo administracja państwowa „Friedrichsgrube” (Staaliches Huttenamt Abteilung II, Friedrichsgrube) nastąpi zgodnie z układem zawartym w dniu dzisiejszym między Rządem Niemieckim i Rządem Polskim. Podział ten rozpocznie się z dniem oddania obwodu, w którym znajduje się siedziba tej administracji.

3. Prawo użytkowania państwowych zakładów przemysłowych wraz z należącymi do nich gruntami i urządzeniami, rozpocznie się dla obu państw z dniem oddania powiatu, w którym znajduje się siedziba zarządu odnośnego zakładu przemysłowego.

4. Zapasy węgla nie mogą być w dniu ich oddania mniejsze, jak regulaminowa rezerwa bezpieczeństwa (eiserner Bestand) z zastrzeżeniem specjalnych układów, które może być zawarte między Rządem Niemieckim i Rządem Polskim. Inne zapasy winne być oddane w ilościach mniejszej tych samych, jak były w dniu 1-go kwietnia 1922.

III. Skarbowość.

1. Zamknięcie rachunków kasowych.

Każda kasa obszaru, zaopatrująca urząd publiczny Rzeszy lub Państwa, zostanie odłączoną od Dyrekcji Finansów Rządu Międzysojuszniczego w dniu, w którym ogólna administracja lub urzędy publiczne w strefie obszaru, w której owa kasa się znajduje, będą oddane Niemcom lub Polsce.

Dzień ten będzie zarazem oficjalną datą zamknięcia rachunków odnośnej kasy. Zamknięcie rachunków odbywać się będzie w sposób, przewidziany przez regulaminy istniejące dla odnośnej kasy.

Nadto winno ono wykazać:

- a) ogólną sumę pozostałości w dochodach i wydatkach;
- b) ogólną sumę zaliczek udzielonych odnośnej kasie przez Kasę Centralną;
- c) ogólną sumę części zaliczek zwróconych już Kasie Centralnej;
- d) ogólną sumę części zaliczek, którą należy jeszcze zwrócić Kasie Centralnej.

Zamknięcie rachunków spowoduje spisanie protokołu podpisanego przez kasjera, o ile ohedzi o kasy oddane Państwu Polskiemu, podpisanego przez obie strony.

Nadto zostanie podpisane przez obie strony i kontrasygnowane przez przedstawiciela Komisji Rządzącej ogólne zamknięcie rachunków kasowych stwierdzające ścisłe przestrzeganie prawideł działania dla kas wszelkiego rodzaju.

Kasy nie składające samodzielnych rachunków winne przedłożyć nadto kasie centralnej dowody na dochody i wydatki oraz na dokonane zwroty.

Po dokonaniu tych czynności wzbronione jest wszelkie przekazywanie pieniędzy, tak w gotówce jak na piśmie, między kasami oddanymi a Kasą Centralną (Regierungshauptkasse) w jej charakterze jako centralna kasa finansów obszaru Górnośląska.

Cała gotówka znajdująca się w tychże kasach, jakiegokolwiek rodzaju, nadwyżki z przychodów, depozyty itd. pozostają na miejscu.

Każda kaucja złożona w kasie przypadającej Polsce, winna być oddana równocześnie z tą kasą, z zastrzeżeniem atoli postanowień osobnego układu, który mogłyby zawrzeć oba Rządy w przedmiocie wymiany kaucji.

Zamknięcie rachunków Kasy Centralnej w Opolu (Regierungshauptkasse) nastąpi w dniu w którym się skończy władza Komisji Rządzącej, i to w formie protokołu, podpisanego przez obie strony i kontrasygnowanego przez przedstawiciela Komisji Rządzącej.

Wydatki wynikające z czynności Komisji Rządzącej lub też z kosztów administracji obszaru przez Zarząd Międzysojuszniczy oraz z kosztów okupacji zapłaca Rząd niemiecki lub Rząd polski zależnie od miejsca pochodzenia, o ile nie były jeszcze zapłacone w chwili oddania kas obszaru Niemcom lub Polsce.

Po złożeniu rachunków będą one później przy wyrównywaniu rachunków zapisane na podstawie dowodów na dobro tychże Rządów, a konto obszaru zostanie odpowiednio obciążone.

Zarządzenie płatnicze co do tych wydatków należy do Komisji Rządzącej i to bez względu na to, czy to zarządzenie może nastąpić przed odjazdem Komisji czy też nastąpi w niektórych wypadkach później, jak to jest przewidziane w § 3.

2. Znaczkli administracji skarbowej.

Zarządzenia wydane co do znaczków administracji pocztowej będą miały analogiczne zastosowanie do znaczków i stempli administracji skarbowej. Znaczkli złożone w kasach obszaru winne być zwrócone dyrekcji cel i pośrednich podatków w Opolu.

3. Komitet Górnośląski dla roszczeń regresowych.

Dla rozpatrywania w charakterze doradczym wniosków o wynagrodzenie strat, wniesionych przez mieszkańców obszaru za czyny urzędników aljanckich cywilnych albo wojskowych i urzędników policji Górnego Śląska, spełnione w służbie albo z okazji wykonywania służby począwszy od 1-go czerwca 1922 r. włącznie, ustanawia Komisja Rządząca w porozumieniu z Rządem niemieckim i Rządem polskim Komitet Górnośląski dla roszczeń regresowych, złożony z dwóch przedstawicieli niemieckiego Górnego Śląska z jednej i z dwóch przedstawicieli polskiego Górnego Śląska z drugiej strony. Komitet ten zastąpi w urzędowaniu od dnia 1-go czerwca 1922 włącznie Komitet aljancki, który obecnie bada wnioski o odszkodowania wyszczególnione powyżej, i rozpatrywać będzie także wnioski o odszkodowania za straty powstałe przed 1-ym czerwca, których nie można było do tego dnia stwierdzić dla siły wyższej, należycie ustalonej.

O ile wniosek o odszkodowanie straty dotyczy uszkodzenia cielesnego, doda się powyższemu komitetowi w charakterze doradczym komitet lekarski, ustanowiony na tych samych zasadach parytetyczności.

Komitet górnośląski dla roszczeń regresowych będzie badał wyłącznie, czy motyw, uzasadniające wnioski, uprawniają podług praw obowiązujących na obszarze plebiscytowym do odszkodowania za straty i wyśle do Komisji Rządzącej akta z uzasadnioną opinią. O ile będzie uważał, że odszkodowanie jest uzasadnione, zaproponuje wysokość odszkodowania. Komisja Rządząca rozstrzyga.

Wnioski o odszkodowania za postęпки wspomniane powyżej, a odnoszące się do czasokresu pomiędzy 1. czerwca 1922 r. włącznie a dniem odjazdu ostatniego pociągu ewakuacyjnego wojsk aljanckich winny wpłynąć do Komitetu Górnośląskiego dla roszczeń regresowych z dowodami usprawiedliwiającymi w przeciągu piętnastu dni od dnia wyjazdu tegoż pociągu.

Po upływie tego terminu nie będą przyjmowane wnioski o odszkodowanie za straty powstałe przed 31. maja 1922 r. włącznie, których do tego dnia nie można było stwierdzić dla siły wyższej, należycie ustalonej.

Wnioski o odszkodowania za straty wyrządzone w kwaterach zajętych przez wojsko aljanckie przed 31. maja 1922 włącznie, których wskutek obecności tych wojsk w kwaterach wcześniej stwierdzić nie było można, przyjmowane będą na tych samych warunkach co wnioski o odszkodowanie odnoszące się do postępów w czasokresie od 1-go czerwca.

Komitet Górnośląski dla roszczeń regresowych może wyjątkowo rozpatrywać wnioski o odszkodowanie za straty, wyrządzone przez mieszkańców terytorjum Górnego Śląska, osobom personelu policyjnego Górnego Śląska, podczas służby albo z okazji wykonywania służby, jeżeli nie było można stwierdzić tych strat przed odjazdem Komisji Rządzącej.

W wszystkich przypadkach uszkodzeń cielesnych i aż do wyjazdu Komisarzy, Komitet Górnośląski dla roszczeń regresowych przedstawi akta bezwzględnie Komisji Rządzącej.

Komisja Rządząca zastrzega sobie pozatem prawo przekazania Komitetowi Górnośląskiemu dla roszczeń regresowych wniosków o odszkodowanie, w których rozpraw nie mógłby ukończyć urzędujący Komitet aljancki.

Ostatnie akta z wnioskami o odszkodowanie strat powinny wpłynąć do Komisji Rządzącej 15-go września 1922 r. Po tym terminie nie uwzględni się żadnego podania.

Komisja Rządząca ustali termin, w którym Komitet górnośląski dla roszczeń regresowych ukończy swą działalność.

Ogólną listę zawierającą nazwiska osób, które wniosły podania o odszkodowanie w czasie urzędowania Rządu Międzysojuszniczego, uchwały powzięte w tych sprawach przez Komisję Rządzącą oraz wysokość wynagrodzenia przyznanego w danym razie w sprawach ukończonych, dostarczy Komisja Rządząca Rządowi niemieckiemu i Rządowi polskiemu.

IV. Cło.

Służba celna rozpocznie działać na nowej granicy polsko-niemieckiej na wszystkich posterunkach wyliczonych w Konwencji niemiecko-polskiej podpisanej w Genewie 15. maja 1922 w trzy pełne doby po dniu notyfikacji granicy Rządowi niemieckiemu i Rządowi polskiemu.

V. Koleje Żelazne.

Zarząd kolei żelaznych będzie przydzielony do dyrekcji niemieckiej i do dyrekcji polskiej przewidzianej w Konwencji niemiecko-polskiej z dnia 15. maja 1922 r. i rozpocznie swą czynność pod warunkami przepisanyymi przez tę konwencję w trzy pełne doby po dacie notyfikacji granicy Rządowi niemieckiemu i Rządowi polskiemu.

Z tą samą chwilą Naczelný Komitet Kolei Żelaznych, przewidziany przez Konwencję niemiecko-polską, rozpocznie swą czynność w Bytomiu z zastrzeżeniem następujących postanowień:

Obecna międzysojusznicza dyrekcja zatrzyma kontrolę nad ogólnym ruchem kolei żelaznych całego obszaru, a w szczególności mieć będzie władzę całkowitą nad ruchem pociągów ewakuacyjnych przeznaczonych dla Komisarzy, dla personelu i wojsk aljanckich Komisji Rządzącej, aż do chwili opuszczenia obszaru Górnego Śląska przez ostatni z tychże pociągów. Dyrekcja ta będzie miała prawo zabezpieczyć przed wszystkimi innymi ruch tychże pociągów na całym obszarze Górnego Śląska.

Rząd polski zobowiązuje się zagwarantować wolność poruszania się i osobiste bezpieczeństwo funkcjonariuszom aljanckim i niemieckim tejże dyrekcji, tak długo, dopóki funkcjonariusze pełnić będą służbę na obszarze przyznanym Polsce.

Zapasy węgla i materiały wszelkiego rodzaju, służące do uruchomienia kolei żelaznych, zostaną oddane Rządowi niemieckiemu i Rządowi polskiemu w takim stanie, w jakim znajdują się w dniu oddania z zastrzeżeniem postanowień Traktatu Wersalskiego i konwencji niemiecko-polskiej z dnia 15. maja 1922 r.

Rząd polski bierze na siebie wszelką odpowiedzialność za szkody osobiste, które mogłyby powstać w służbie albo z okazji wykonywania służby polskim urzędnikom kolejowym, sprowadzonym do służby przy kolejach żelaznych obszaru przed terminem, w którym ta służba przechodzi na polską dyrekcję kolejową.

VI. Służba dróg wodnych i wodny urząd budowlany.

Służba dróg wodnych i wodny urząd budowlany przyłączony zostanie do dyrekcji niemieckiej i do dyrekcji polskiej w dwie doby po notyfikacji granicy Rządowi niemieckiemu i Rządowi polskiemu.

Materiał techniczny biur wodnych urzędów budowlanych w Gliwicach i Raciborzu pozostawiony zostanie administracji niemieckiej; wszystkie akta, rysunki, projekta, kosztorysy itd., odnoszące się do rzek przynależnych do administracji polskiej oddane będą w oryginale lub odpisie administracji polskiej, najpóźniej w dniu notyfikacji granicy.

Rachunkowość każdego biura zakończoną zostanie w dniu przyłączenia tegoż biura do administracji niemieckiej lub do administracji polskiej.

VII. Poczta, Telegrafy i Telefony.

Zarząd poczty, telegrafów i telefonów zostanie przydzielony dyrekcji niemieckiej i dyrekcji polskiej na trzy doby po dacie notyfikacji granicy Rządowi niemieckiemu i Rządowi polskiemu. Od tego terminu począwszy obejmą obie dwie dyrekcje, każda w swoim zakresie, oficjalne urzędowanie.

Komisja Rządząca zachowa aż do chwili swego odjazdu kontrolę nad służbą pocztową całego obszaru, w szczególności będzie miała pełną władzę celem zapewnienia ruchu urzędowego. Ruch urzędowy zachowa prawo pierwszeństwa,

Materiał pozostawiony w poszczególnych biurach winien w dniu oddania odpowiadać conajmniej uposażeniu przepisanemu dla biur tego samego rodzaju w Niemczech.

Co się tyczy materiału technicznego wspólnego dla całej sieci naddyrekcji pocztowej w Opolu, dyrekcja polska otrzyma przed terminem przyłączenia do dyrekcji niemieckiej lub do dyrekcji polskiej ilość materiału wystarczającą do zapewnienia normalnego ruchu podczas czasokresu sześć-miesięcznego począwszy od dnia przyłączenia.

Ilość ta zostanie stwierdzona na podstawie zapasów, dopuszczonych przez obowiązujące przepisy niemieckie.

Liczba słupów telegraficznych, które z tego tytułu dostarczone zostaną dyrekcji polskiej, zostaje ustalona na jedną trzecia ogólnej liczby słupów, znajdujących się na obszarze Górnego Śląska w dniu 1. kwietnia 1922 r.

Aż do wyjazdu Komisji Rządzącej nie zaprowadzi się na Górnym Śląsku bez zezwolenia teŹ Komisji żadnych zmian w służbie pocztowej, telegraficznej i telefonicznej.

Listy i paczki, przeznaczone do jakiegokolwiek miejscowości obszaru Górnego Śląska podlegają aż do wyjazdu Komisji Rządzącej opłacie podług taryfy wewnętrznej niemieckiej.

Każda zmiana opłat dotychczasowych, zaprowadzona podczas okresu przejścia, uzyska moc obowiązującą na Górnym Śląsku dopiero po wyjeździe Komisji Rządzącej.

Każde biuro pocztowe zamyka swe rachunki, tak własne jak i odnoszące się do pensyj i ubezpieczeń inwalidzkich, w dniu przyłączenia do dyrekcji niemieckiej albo do dyrekcji polskiej.

Zasoby wszelkiego rodzaju, które w tym dniu są w kasie biurowej, zostają na miejscu.

Przy zakończeniu rachunków zostanie spisany protokół podpisany przez kasjera, i o ile chodzi o kasy przekazane administracji polskiej, przez przedstawiciela teŹ administracji.

Pozatem zostanie spisany i podpisany przez przedstawicieli obu stron a kontrasygnowany przez przedstawiciela Komisji ogólny protokół, stwierdzający prawidłowość zarządzeń.

Znaczkii pocztowe.

Górnośląskie znaczki pocztowe przestają być używane do opłacania listów i paczek w powiecie, z chwilą, w której ogólna administracja tego powiatu zostanie przekazaną Rządowi niemieckiemu lub Rządowi polskiemu.

Z tą chwilą znaczki pocztowe Komisji Rządzącej, znajdujące się jeszcze w biurach pocztowych powiatu, zostaną odesłane do centralnej dyrekcji pocztowej w Opolu, pod kontrolą przedstawiciela Komisji Rządzącej.

Aby nie wywołać żadnych przerw w służbie pocztowej i dać mieszkańcom Górnego Śląska czas niezbędny do wymiany znaczków pocztowych Komisji Rządzącej na znaczki Rządu niemieckiego lub Rządu polskiego, oba wspomniane Rządy będą miały możliwość przekazania do urzędów pocztowych na 10 dni przed datą oddania powiatu, w którym się urzędy te znajdują, zapasu znaczków pocztowych, które mieszkańcy Górnego Śląska będą mogli bezzwłocznie kupować lub też wymieniać za znaczki pocztowe Komisji Rządzącej, jednakże bez możliwości używania ich przed oznaczonym terminem.

Specjalne zamknięcie rachunków, sporządzone w tym samym dniu pokaże, ile każda publiczna kasa obszaru sprzedała lub wymieniła znaczków Rządu niemieckiego lub Rządu polskiego aż do chwili zamknięcia rachunków.

Międzynarodowe Biuro Unii Pocztowej w Bernie zostanie uprzedzone staraniem Komisji Rządzącej o dacie, od kiedy znaczki pocztowe tejsze Komisji przestaną być w obiegu.

R o z d z i a ł I V.

Zarządzenie różne.

Materiał nabyty z ramienia Rządu Międzysojuszniczego.

Materiał (automobile, maszyny do pisania i t. d.) kupiony przez Komisję Rządzącą z ramienia Rządu międzysojuszniczego, pozostaje wspólną własnością obydwu stref, niemieckiej i polskiej.

Podział tego materiału, którego spis podano Rządowi niemieckiemu i Rządowi polskiemu, odbędzie się w warunkach oznaczonych przez specjalny układ pomiędzy obydwoma Rządami.

Oddanie tego materiału odbędzie się przed wyjazdem Komisarzy i doprowadzi do sporządzenia protokołów oddawczych podpisanych przez przedstawiciela Komisji Rządzącej i przez przedstawiciela Rządu niemieckiego i Rządu polskiego.

R o z d z i a ł V.

Oddanie władzy i odjazd Komisji Rządzącej.

1. Zakończenie władzy Komisji Rządzącej.

Władza Komisji Rządzącej kończyć się będzie stopniowo w rozmaitych strefach obszaru, w dniu oznaczonym dla oddania ogólnej administracji w każdej z tych stref.

Oddanie oficjalne władzy Komisji Rządzącej Rządowi niemieckiemu i Rządowi polskiemu odbędzie się w siedzibie powiatu, który ostatni będzie oddany Niemcom albo Polsce, w dniu, w którym administracja ogólna tego powiatu oddana zostanie Rządowi niemieckiemu albo Rządowi polskiemu.

Oddanie to doprowadzi dla części obszaru przypadającego Niemcom i dla części obszaru przypadającego Polsce do spisania oddzielnego protokołu, podpisanego przez Komisarzy.

Protokół zostanie przedłożony przez przedstawiciela Komisji Rządzącej przedstawicielowi Rządu niemieckiego albo Rządu polskiego, którzy go z kolei podpiszą.

Po tem oddaniu sztandary aljanckie zostaną opuszczone, a sztandar niemiecki albo sztandar polski zostanie zawieszony w obecności przedstawiciela Komisji Rządzącej i przedstawiciela Niemiec albo Polski i to stosownie do ceremonjału przepisanego przez regulaminy wojskowe.

2. Odjazd Komisji Rządzącej.

Komisja Rządząca opuści obszar Górnego Śląska z chwilą, kiedy oddanie władzy Rządowi niemieckiemu w Opolu będzie dokonane.

Od tej chwili Rząd niemiecki, mając nieograniczoną niczem władzę na terytorjum, oddanym Niemcom, w swoim ręku, będzie odpowiedzialny za bezpieczeństwo funkcjonariuszy i urzędników Komisji Rządzącej i wojskowych oddziałów okupacyjnych, w czasie, w którym będą pełnili służbę na wspomnianym obszarze.

Każdemu z komisarzy towarzyszyć będzie w pociągu aż do stacji granicznej niemieckiej, urzędnik wydelegowany przez Rząd niemiecki.

Odpowiedzialność Rządu niemieckiego, dotycząca przejazdu przez Niemcy, rozciąga się na wszystkie pociągi specjalne, przeznaczone dla Komisarzy, dla urzędników Komisji Rządzącej i dla wojsk aljanckich.

U w a g i.

1) W zasadzie, wojska niemieckie względnie polskie powinny wkroczyć w każdą z stref, ewakuowanych przez wojska sojusznicze, dopiero nazajutrz po ewakuacji.

Jednakowoż, by umożliwić rychlejsze współdziałanie wojsk swych w utrzymywaniu porządku, Rząd niemiecki i Rząd polski, będą mogły wysłać kilka oddziałów do każdej strefy ewakuowanej cztery godziny po odejściu ostatnich wojsk sojuszniczych.

2) Daty podkreślone oznaczają dni, w których odbędzie się oddanie obszarów ewakuowanych przez wojsko.

Niniejsze zarządzenia wejdą w życie z dniem ich podpisania z wyjątkiem zarządzeń zawartych w rozdziale III B „Wymiar sprawiedliwości” zaprowadzonych przez Komisję Międzysojuszniczą Rządzącą. Zarządzenia te będą przez Niemcy i przez Polskę ratyfikowane a dokumenty ratyfikacyjne winny w jaknajkrótszym czasie być złożone w archiwach Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej w Opolu; wejdą one w życie, skoro tylko oba Rządy złożą dokumenty ratyfikacyjne.

Spisane w Opolu, 15. czerwca 1922 w jednym egzemplarzu, który zostanie złożony w archiwach Rządu Republiki Francuskiej i którego autentyczne odpisy zostaną wręczone wszystkiemu trzem Mocarstwom, reprezentowanym w łonie Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej i Plebiscytowej Górnego Śląska, jakoteż Niemcom i Polsce.

(L. S.)

(L. S.)

(L. S.)

(L. S.)

(L. S.)

Le Rond.

A. de Marinis.

Harold Stuart.

P. Eckhardt.

Z. Seyda.

3.

Podpisanie przepisów

dotyczących oddania Niemcom i Polsce przyznanych im obszarów.

Pod przewodnictwem generała Le Rond między Komisją Międzysojuszniczą Rządzącą a pełnomocnikiem niemieckim, panem Dr. Eckhardt'em, i pełnomocnikiem polskim, panem wiceministrem Seydą, rozpoczęte rokowania w przedmiocie oddania Niemcom i Polsce przyznanych im obszarów, toczyły się od 4-go maja aż do 14-go czerwca.

Gdy w tym ostatnim dniu dokonano ustalenia przepisów, dotyczących oddania przez Komisję Międzysojuszniczą Rządzącą i Plebiscytową Górnego Śląska obszarów, przyznanych Niemcom i Polsce na mocy Traktatu Wersalskiego, odbyła się dnia 15-go czerwca 1922 r. w Prezydencji w Opolu ze zachowaniem form należytych wymiana podpisów.

Czynności, mające na celu oddanie obszarów, winny według ustalonego programu, rozpocząć się dnia 17-go czerwca, a skończyć się dnia 10-go lipca 1922 r.

Dnia 20. czerwca 1922 r. wkroczyło wojsko polskie na Góry Śląsk pod dowództwem generała broni Stanisława Szeptyckiego. Najpierw obsadziło strefę pierwszą — miasto i powiat Katowice. Dnia 23. czerwca obsadzono Królewską Hutę, 26. czerwca Tarnowskie Góry i Lubliniec, 29. czerwca Pszczynę i Mikołów, 4. lipca powiat rybnicki.

Dnia 16. lipca 1922 r. odbyła się w Katowicach uroczystość zjednoczenia Górnego Śląska z Polską.

Rozdział IV.

Odezwa Wojewody.

Do Mieszkańców Województwa Śląskiego!

Minęły wieki ucisku i niewoli, upłynęły ostatnie długie lata niepokoju, oczekiwania i niepewności, aż nareszcie dożyliśmy dzisiaj wielkiej historycznej chwili **połączenia się z Najjaśniejszą Rzeczpospolitą Polską i powstania Województwa Śląskiego**, niepodzielnie z Nią złączonego na wieki. Polskie władze obejmują

kraj nasz w posiadanie, a okryte chwałą bohaterskie wojsko polskie wkroczyło już tryumfalnie do Stolicy Województwa.

Wyzwolenie nasze zawdzięczamy przywiązaniu do ojczystego języka, zachowania odwiecznych narodowych tradycji i niezłomnej woli ludu śląskiego, dążącego niestrudzenie do połączenia się z Polską. Nie cofnęliście się przed żadną ofiarą, pomimo prześladowań, wiernie i mężnie wytrwaliście w służbie Ojczyzny, ażeby się dzisiaj doczekać spełnienia najświętszych Waszych pragnień. Ze swojej strony, Polska dochowała Wam wiary, bo jęcząc pod obcym panowaniem wyciągała zawsze do Was kajanami skute ręce, utrzymywała w Was nadzieję i sercem ciągle była z Wami. Gdy w końcu sprawiedliwość weszła w swoje prawa i gdy niepodległa Polska zaczęła znowu dumnie kroczyć wśród wolnych narodów, miłość jej do Was i Wasze święte dla Niej uczucia rozgorzały jasnym płomieniem, trawiącym wszystkie pęta i przeszkody. Cały naród żył tylko myślą połączenia się z Wami, a **zjednoczenie ze Śląskiem** było najpotężniejszym hasłem dla wszystkich bez wyjątku Polaków. Więc padły słupy graniczne, runęły wszystkie zapory dziś po wiekach rozłąki, Orzeł biały zwycięsko unosi się znowu nad tą starą piastową dzielnicą.

W głębokiem zrozumieniu naszych życzeń i potrzeb, Rzeczpospolita zawsze wierna swoim obietnicom, nadała Województwu Śląskiemu szeroką **autonomję**. Będziemy więc mogli stworzyć własne samorządowe instytucje, odpowiadające naszej historycznej przeszłości i obecnym warunkom naszego kraju, tak, że wolny Śląsk nierozdzielnie złączony z wolną i niepodległą Polską, będzie żył własnem samoistnem życiem, w ogólnych ramach państwowości polskiej. Konstytucja polska zapewnia wszystkim obywatelom bez względu na ich wyznanie i narodowość, wolność i wierność przed prawem. Statut zaś organiczny Województwa Śląskiego gwarantuje nam swobody autonomiczne, wskutek czego przed polskim Śląskiem otwierają się rozległe widoki niczem nieskrepowanego kulturalnego gospodarczego rozwoju.

Uroczysty nastrój dni obecnych, nie odbija się może równie radosnem echem u **niemieckiej ludności** tego kraju. Rozumiemy uczucia naszych niemieckich współobywateli i umiemy je uszanować. Wierzymy jednak, że lojalnie służyć oni będą Rzeczypospo-

litej i że, stojąc na gruncie państwowości polskiej, będą z nami uczciwie współpracować dla dobra Województwa Śląskiego.

Powaga obecnej chwili i fakt zjednoczenia się z Polską nakładają na nas wielkie **obowiązki**, od których nikomu uchylać się nie wolno. Musimy pokazać światu, żeśmy godni połączenia z Rzeczpospolitą, żeśmy na to wielkie szczęście zasłużyli, że jak byliśmy gotowi za kraj nasz walczyć i umierać, tak samo potrafimy dla niego żyć i dla jego dobra wytrwale pracować. Gdy więc władze polskie obejmą rządy na Śląsku, muszą tu zapanować **spokój, porządek i poszanowanie prawa**. Wszelkie hasła nienawiści, skądkolwiekby one pochodziły, muszą ustąpić duchowi tolerancji, bo nienawiść niczego stworzyć nie zdoła, a my przede wszystkim musimy się oddać **pozytywnej i twórczej pracy**.

W spełnieniu obowiązków wobec kraju i Państwa będziemy budować i utrzymywać przyszłość Polski i Województwa Śląskiego. Ożywieni gorącą miłością Ojczyzny, wierni naszej przeszłości i ufni w przyszłe losy naszego kraju, wyłożymy więc wszystkie siły w ofiarnej dla niego służbie, **na pożytek naszego Śląska, na chwałę Rzeczypospolitej Polskiej**.

Tak nam dopomóż Bóg!

Katowice, dnia 19. czerwca 1922 r.

Józef Rymer,
Wojewoda Śląski.

SPIS.

Strona

Rok 1918.

Sytuacja polityczna w Niemczech	5
---	---

Rok 1919.

Rozdział I: Położenie ludności polskiej na Górnym Śląsku w pierwszej połowie roku 1919.

1. Wyciągi z memorjału Podkomisarjatu Naczelnej Rady Ludowej w Bytomiu	9
2. Protest Podkomisarjatu Naczelnej Rady Ludowej z kwietnia 1919	11

Rozdział II: Stan sprawy górnośląskiej na terenie międzynarodowym.

1. Uwagi ogólne	14
2. Uwagi Delegacji Niemieckiej o Traktacie Pokojowym z 29. maja 1919 roku	14
3. Odpowiedź Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych na uwagi Delegacji Niemieckiej	15
4. Traktat pokoju z 28. czerwca 1919 (art. 88 i aneks)	16

Rozdział III: Pierwsze powstanie górnośląskie (16/17. VHI 1919)

Rok 1920.

Rozdział I: Ustalenie plebiscytu na Górnym Śląsku.

1. Uwagi ogólne	21
2. Powołanie do życia Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego w Bytomiu. Pierwsza odezwa Komisarza plebiscytowego . . .	21
3. Odezwa Komisji Międzysojuszniczej i Rządzącej w Opolu z dnia 11. lutego 1920 r.	24

Rozdział II: Zaburzenia majowe.

1. Uwagi ogólne	26
2. Strejk protestujący górników	26
3. Rozporządzenie ustanawiające doradców technicznych powłatowych	28

Rozdział III: Autonomia Województwa Śląskiego

Rozdział IV: Drugie powstanie górnośląskie (sierpień 1920).

1. Geneza	31
2. Odezwa stronnictw i związków z 17. VIII. 1920	31

	Strona
3. Wypadki w Katowicach i ich skutek	32
4. Stan oblężenia	33
5. Odezwa Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego likwidująca po- wstanie	34
6. Wspólna odezwa polsko-niemiecka	36
7. Rozporządzenie Komisji Międzysojuszniczej i Rządzącej o orga- nizacji policji Górnego Śląska	37
Rozdział V: Regulamin plebiscytowy dla Górnego Śląska	39
Rozdział VI: Prawo głosowania emigrantów	51
Rozdział VII: Stanowisko Ks. Kardynała Bertrama	52
1. Ks. Arcybiskup Ratti (Papież Pius XI.) w Opolu	52
2. Zarządzenie Ks. Kardynała Bertrama z 21. X. 1920 r.	54
3. Przyjazd Wysokiego Komisarza Stolicy Apostolskiej Ks. Ogno- Serra do Opola	55
4. Orędzie Ks. Ogno-Serra do wiernych	56
 <u>Rok 1921.</u>	
Rozdział I: W przededniu plebiscytu	58
1. Nowy gabinet we Francji	58
2. Ogłoszenie terminu plebiscytu	58
3. Rozporządzenie Komisji w Opolu mające na celu zapewnienie porządku publicznego	58
4. Odezwa Episkopatu i stronnictw polskich do ludu górnośląskiego	60
5. Odezwa Komisarza plebiscytowego	61
6. Odezwa Komisji Opolskiej	64
Rozdział II: Wynik plebiscytu	65
1. Wynik głosowania	65
2. Porównanie głosowania ze spisami i wyborami komunalnymi . .	67
3. Odezwa Komisji Opolskiej	68
Rozdział III: Trzecie powstanie górnośląskie	68
1. Sytuacja po plebiscycie, a w przededniu powstania	68
2. Odezwa stronnictw politycznych z 2. V. 1921	70
3. Odezwa kobiet z 2. V. 1921	71
4. Pierwsze depesze o powstaniu	71
5. Manifest do ludu górnośląskiego z 3. V. 1921	74
6. Odezwa Wojciecha Korfiantego do naczelnego wodza powstań- ców z 3. V. 1921	76
7. Nota do rządów państw sprzymierzonych z 3. V. 1921	77
8. Odezwa Komisja Opolskiej z 3. V. 1921	79
9. Akt utworzenia Wydziału Wykonawczego na Górnym Śląsku z 4. V. 1921 ,	79

	Strona
10. Odezwa Wydziału Wykonawczego w przedmiocie powrotu do pracy z 6. V. 1921	80
11. Komunikat sztabu wojsk powstańczych z 6. V. 1921	80
12. Manifest w przedmiocie układu między kierownikami powstania a Komisją Międzysojuszniczą i w przedmiocie gwarancji wolności obywatelskiej z 10. V. 1921	81
13. Powrót generała Le Ronda do Opola 7. V. 1921	82
14. Ziniana komisarza angielskiego	83
15. Odezwa w przedmiocie rokowań z Komisją Międzysojuszniczą 14. V. 1921	83
16. Odezwa w przedmiocie obrony linii demarkacyjnej z 15. V. 1921	84
17. Nota do Lloyd George'a z 16. V. 1921	86
18. Odezwa w przedmiocie zaprzestania działań wojennych z 25. VI. 1921	89
19. Rozporządzenie Komisji Opolskiej o utworzeniu straży gminnych z 17. VI. 1921	90
20. Odezwa Komisji Opolskiej z 1. VII. 1921	92
21. Polska administracja w okresie powstania	93
Rozdział IV: Skutek powstania	98
1. Uwagi ogólne	98
2. Włoski projekt kompromisowy	99
Rozdział V: Sprawa górnośląska w Paryżu (sierpień 1921)	100
Rozdział VI: Sprawa górnośląska w Genewie	101
1. Tok obrad	101
2. Naczelna Rada Ludowa do Rady Ligi Narodów	102
Rozdział VII: Rozstrzygnięcie sprawy górnośląskiej dnia 20. X. 1921 w Paryżu (tekst decyzji)	103
 <u>Rok 1922.</u>	
Rozdział I: Rokowania nad Konwencją niemiecko-polską	112
Rozdział II: Jakże sprawy reguluje Konwencja Genewska z 15. maja 1922	112
Rozdział III: Rokowania, mające przygotować oddanie obszarów Górnego Śląska	117
1. Rozpoczęcie	117
2. Tekst zarządzenia Komisji Opolskiej	118
3. Podpisanie	130
Rozdział IV: Odezwa Wojewody do mieszkańców Województwa Śląskiego	130

Wydawnictwa tego samego autora:

II. KWESTJA CIESZYŃSKA.

Zbiór dokumentów z okresu walki o Śląsk Cieszyński 1918—1920.
Zestawił Dr. Włodzimierz Dąbrowski. Katowice, lipiec 1923.
Str. 96. Tłoczono w Drukarni Wojewódzkiej w Katowicach.

Z recenzyj:

a) „**Dziennik Śląska Cieszyńskiego**“ z 9./VII. 1923, Nr. 124, pisze:

Rzecz, którą pod powyższym tytułem dał nam świeżo dr. Włodzimierz Dąbrowski, jest czemś więcej, niż zwykłym zbiorem dokumentów, jak to czytamy w tytule. Wprawdzie w skład książki weszło całe mnóstwo dokumentów, not, umów, głosów różnych dyplomatów i prasy, stanowią one jednak jedną całość, uporządkowaną chronologicznie i rzeczowo i poprzeplataną własnymi notatkami autora, które wiążą oddzielne dokumenty i akty w najzupełniejszy obraz tych wszystkich momentów, wzniosłych jak również i przykrych, jakie od rozpadnięcia się Austrii w r. 1918 do decyzji paryskiej z dnia 28. lipca 1920 przeżywał Śląsk Cieszyński.

Książkę czyta się jak powieść. Widocznem jest, że opracował ją człowiek, który był nietylko obserwatorem wielkich wypadków rozgrywających się w tych latach w naszym małym kraju, ale który brał w nich czynny i wybitny udział. Dlatego nie pominął niczego, co mogło ożywić suche deklaracje dyplomatów rozstrzygających ostatecznie o losie naszego kraju. Zebrał wszystko sumiennie i starannie, a więc i głosy prasy i różne opinie czeskich polityków, zmieniające się w toku całego sporu o Śląsk Cieszyński. I w tem właśnie leży nieprzeciętna wartość ostatniej pracy dra. Dąbrowskiego. Przed oczyma czytelnika przesuwają się jak w kalejdoskopie wypadki, oraz ludzie w świetle swych własnych słów i czynów. Ten, co przeżył lata od 1918-20 na Śląsku Cieszyńskim, znajdzie w „Kwestji cieszyńskiej“ znakomitą rekapitulację tego, na co sam patrzył, i niejedno cenne uzupełnienie. Dla tych zaś, którzy dziś czy kiedykolwiek później zechcą się zainteresować tą „ciągle otwartą raną“, pozostawioną na Śląsku Cieszyńskim przez rozstrzygnięcie z r. 1920, książka dra. Dąbrowskiego będzie zawsze materiałem niezmiernie obfitym i pouczającym.

b) „**Gwiazdka Cieszyńska**“ Nr. 65 (1923) pisze:

Książka, którą pod powyższym tytułem wydał dr. Włodz. Dąbrowski, nie jest pierwszą w tej materji. Wydał on bowiem już w r. 1919, broszurę p. t. „Rok walki o rządy na Śląsku Cieszyńskim“, w której z wielką znajomością rzeczy i historyczną dokładnością przedstawił rządy Rady Narodowej i utworzonych przez nią władz i poczynania pierwszej Komisji międzysojuszniczej. Książka, obecnie wydana, obejmuje całokształt sprawy cieszyńskiej od uroczystej proklamacji przynależności państwowej Księstwa Cieszyńskiego do wolnej, niepodległej Polski i objęcia nad niem władzy państwowej z dniem 30. października 1918 r. aż do rozstrzygnięcia paryskiego z dnia 28. lipca 1920 i wszystkie komunikaty, noty, opinie i protesty z rozstrzygnięciem tem połączone. Książka ta jest niezwykle ciekawa i interesująca, bo też dr. Dąbrowski był nie tylko tego wszystkiego, co opracował, świadkiem, ale brał w wielu rzeczach czynny udział. To też mógł on sobie pozwolić na powiązanie różnych deklaracji i rozstrzygnięć dyplomatycznych i dodać od siebie niejedno cenne objaśnienie, które suchym postanowieniom nadało dopiero

ognia i życia. — Świadkowie owych historycznych dni, które Śląsk Cieszyński przeżywał, stwierdzają z przyjemnością, że dr. Dąbrowski umiał skrzętnie zbierać i to, co dzienniki pisały, i to, co dyplomaci na tajnych naradach uchwalili, nie opuścił najmniejszego dokumentu ani szczegółu, odnoszącego się do sprawy cieszyńskiej. Śmiało można go nazwać historykiem tego może najważniejszego momentu w dziejach Śląska Cieszyńskiego. Rozstrzygnięcie wypadło na naszą niekorzyść, a krzywda, wyrządzona nam, przypominać się nam będzie dopóty, dopóki w jakikolwiek sposób usunięta nie zostanie. Książka zaś Dr. Dąbrowskiego, mieszcząca dokumenta do tej sprawy, nie pójdzie w zapomnienie, lecz ustawicznie znajdować się będzie w rękach osób, myślących o sprawie cieszyńskiej.

c) W „Głosie Ludu Śląskiego” Nr. 40 z dnia 7./X. 23. pisze poseł p. Szuścik:

Książka na czasie.

W administracji „Gazety Urzędowej” w Katowicach pojawiła się broszura p. t. „Kwestja cieszyńska”. 1920 p. Dr. Włodzimierza Dąbrowskiego.

Dziś, kiedy po wyborach w zaborze czeskim okazały się w całej jaskrawości obłuda i fałszerstwa plebiscytowe i spisowe Czechów, broszura ta posiada dla każdego Ślązaka, tembardziej, dla tych, co odcięci zostali od pnia macierzystego, podwójną wartość. Na podstawie skrzętnie zestawionych dokumentów uwypukla się cała tragedia ludności śląskiej, zaprzędanej nie przez własnych braci, lecz jako ofiara czynicznej szacherki dyplomatycznej między Francją i Czechami. Jak w sztuce szekspirowskiej uwijają się po scenie niby satyry Kramarz i Benesz. Wiedzą czego chcą, rolę rozdzielają sprytnie, jeden nieustępliwy, drugi przezorny i układny. Pozatem wszystko komedia ukartowana zgola w r. 1917, kiedy z naszej strony mało kto jeszcze o losie Śląska rozważał.

Sprawa przez Czechów zgóry obmyślana, sumiennie przygotowana i z wielką umiejętnością we wszystkich jej fazach reżysowana, w momencie dla Polski najkrytyczniejszym rozstrzygnięta, nie mogła dla Polski lepiej wypaść.

d) „Goniec Śląski” z dnia 31./VII. 1923 Nr. 172.

W tych dniach wyszła z druku ciekawa książka „Dr. Włodzimierza Dąbrowskiego” kwestja Cieszyńska. Autor na podstawie dokumentów szczegółowo przedstawia obraz walk o Śląsk Cieszyński, walk bądź to orężnych, bądź dyplomatycznych. Treść książki przedstawia dużą wartość polityczną i artystyczną. Autor potrafił zdawałoby się z nudnych i naukowych dokumentów stworzyć ciekawą i łatwo dającą się czytać książkę. Dr. Włodzimierz Dąbrowski w swojej pracy oświetla spór polsko-czeski i jego przebieg polityczny.

III. Rok walki o rządy na Śląsku Cieszyńskim; str. 96; Cieszyn w grudniu 1919 Drukarnia Henryka Nowaka w Cieszynie.

IV. Zbiór praw konstytucyjnych i administracyjnych Województwa Śląskiego;

Tom I. str. 308; Nakładem Urzędu Wojewódzkiego 1922. Tłoczono w Drukarni Wojewódzkiej w Katowicach.

V. Zbiór praw konstytucyjnych i administracyjnych Województwa Śląskiego;

Tom II. str. 371; Nakładem Urzędu Wojewódzkiego 1923. Tłoczono w Drukarni Wojewódzkiej w Katowicach.

- VI. **Zbiór praw; Tom III.** str. 94; wydano jako „**Dodatek Nr. 1**” do Gazety Urzędowej.
- VII. **Zbiór praw. Prawo skarbowe i podatkowe: I. Uzupełnienie. Ustawy walutowe (A);** wydano jako „**Dodatek Nr. 7**” do Gazety Urzędowej.
- VIII. **Zbiór praw. Organizacja i kompetencja władz i urzędów: I. uzupełnienie Ustawy o języku urzędowym (A);** wydano jako „**Dodatek Nr. 8**” do Gazety Urzędowej.
- IX. **Zbiór praw. Ustawy wyznaniowe; I. uzupełnienie;** wydano jako „**Dodatek Nr. 9**” do Gazety Urzędowej.
- X. **Zbiór praw. Ustawy sanitarne: I. Uzupełnienie. Taksa aptekarska i lekarska (A);** wydano jako „**Dodatek Nr. 10**” do Gazety Urzędowej.
- XI. **Zbiór praw. Organizacja i kompetencja władz i urzędów; II. Uzupełnienie;** wydano jako „**Dodatek Nr. 11**” do Gazety Urzędowej.
- XII. **Zbiór praw: Sądownictwo administracyjne. I. Uzupełnienie;** wydano jako „**Dodatek Nr. 13**” do Gazety Urzędowej.
- XIII. **Zbiór praw. Ustawy handlowe i przemysłowe. I. Uzupełnienie;** wydano jako „**Dodatek Nr. 14**” do Gazety Urzędowej.
- XIV. **Zbiór praw. Prawo urzędnicze. I. Uzupełnienie; (Uposażenie i diety) (A);** wydano jako „**Dodatek Nr. 15**” do Gazety Urzędowej.
- XV. **Zbiór praw. Prawo skarbowe i podatkowe: III. Uzupełnienie. Ustawy walutowe (B);** wydano jako „**Dodatek Nr. 16**” do Gazety Urzędowej.
- XVI. **Zbiór praw. Ustawy rolnicze; I. Uzupełnienie;** wydano jako „**Dodatek Nr. 17**” do Gazety Urzędowej.
- XVII. **Ustawa o daninach komunalnych (Kommunalabgabegesetz) z 14. lipca 1893 z uwzględnieniem ustaw uzupełniających;** wydano jako „**Dodatek Nr. 3**” do Gazety Urzędowej.
- XVIII. **Ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej obowiązujące w części cieszyńskiej Województwa Śląskiego;** wydano jako „**Dodatek Nr. 4**” do Gazety Urzędowej.
- XIX. **Ustawy o ochronie lokatorów obowiązujące w Województwie Śląskiem.** „**Dodatek Nr. 6**” do Gazety Urzędowej.
- XX. **Ustawa o podatku majątkowym; (po polsku i po niemiecku).**

XXI. Sądownictwo. (Zmiany ustaw obowiązujących w części górnośląskiej Województwa i w Województwie Poznańskim i Pomorskiem. Część I.) (Po polsku i po niemiecku).

— D o n a b y c i a : —

**W Administracji „Gazety Urzędowej Województwa Śląskiego“,
Katowice, ul. Szafranka**

lub

**w Księgarni Polskiej, Katowice, ul. Poprzeczna
lub**

w Księgarni B. Kotuli, Cieszyn.

Z recenzyj prasy:

a) „Głos Ludu Śląskiego“ (Cieszyn) Nr. 15 z 15-go kwietnia 1923:

Pod powyższym tytułem pojawił się 2. tom zbioru ustaw i rozporządzeń zarówno ogólnych jak wojewódzkich, mających znaczenie na terenie Województwa. Jest to około sto kilkadziesiąt drobniejszych ustaw i rozporządzeń z ostatniego półrocza, przeważnie ustaw krótkich normujących stosunki społeczne. Zbiór cały jest przejrzysto zestawiony i zaopatrzony w spis rzeczy, uporządkowany według charakteru poszczególnych ustaw i rozporządzeń jak: prawo konstytucyjne, obywatelstwo, przynależność, stan cywilny, ogłaszanie ustaw, organizacji i kompetencja władz, prawo urzędnicze, prawo skarbowe i podatkowe, ubezpieczenie społeczne i t. d. Zbiór ten przydatny będzie każdemu obywatelowi, szczególną zasługę zaś odda wojtom, gdyż znajdują w nim całość materiału z zakresu im potrzebnego prawa i to całość dobrze uporządkowaną.

B. P.

b) „Gwiazdka Cieszyńska“ Nr. 27 z 1923:

Województwo Śląskie — jak mówi autor we Wstępie do swojej książki — znajduje się w stadium bezustannej ewolucji na polu ustawodawczym. Dlatego tom I. „Zbioru“, o którym swego czasu w „Gwiazdce“ pisaliśmy, były bardzo rychło niezupełnym i przedawnionym, jeśli nie zostałyby wydane w krótkim czasie uzupełnione. Przyspieszono wydanie w tym celu, aby ogółowi jaknajszybciej dać przynajmniej te przepisy prawne, z którymi spotykają się najczęściej. W drugim tomie znajduje się również szereg ustaw i rozporządzeń, zawierających przepisy organizacyjne naczelnych władz i urzędów Rzeczypospolitej Polskiej, pod których zarząd przeszło Województwo Śląskie. W tomie drugim nastąpił też przedruk rozporządzeń Tymczasowej Rady Wojewódzkiej, które zatwierdził Sejm Śląski, wraz ze zmianami, przez niego dokonanymi. Tom II. mieści między innymi ustawy i rozporządzenia o organizacji i kompetencji władz, o prawie urzędniczym, o prawie skarbowym i podatkowym, o ubezpieczeniu społecznym, o prawie handlowym i przemysłowym, o prawie wyznaniowym i szkolnym, o sprawach celnych i granicznych, o sądownictwie administracyjnym, o sądownictwie i adwokaturze i wielu innych rzeczach.

Potrzebne i pożyteczne te książki powinna nabyć każda gmina, każdy urząd i wogóle każdy obywatel, zajmujący się sprawami publicznymi, chcący być nale-

życie poinformowany, co się w państwie i województwie dzieje. Zamiast mozolnego poszukiwania w „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej“, wszystkie ważniejsze, obchodzące nas ustawy i rozporządzenia zebrane są w owych dwu tomach. Jest to dawny Kasprzykiewicz w innych stosunkach w szacie polskiej dla polskich obywateli. Dr. Dąbrowski zasłużył sobie, wydając te książki, na wdzięczność wszystkich obywateli Województwa Śląskiego.

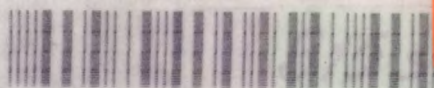
c) „Dziennik Śląska Cieszyńskiego“ z 21. lipca 1923:

Niestrudzony pracownik na polu zbierania praw konstytucyjnych i administracyjnych Województwa Śląskiego dr. Włodzimierz Dąbrowski dołącza do każdego niemal numeru „Gazety Urzędowej Wojew. Śląskiego“ nowe uzupełnienia do swego Zbioru, który wydał w 3 tomach na wiosnę br. Oprócz obfitego materiału przepisów prawnych, obowiązujących w obu częściach naszego Województwa, a zawartych w 3 tomach Zbioru, w zestawieniu dr. Dąbrowskiego wyszło dotąd jako dodatki do „Gazety Urz. Woj. Śl.“ szereg uzupełnień. Przejrzyście zestawione i uporządkowane według charakteru ustawy i rozporządzenia, tak w Zbiorze jak i w Uzupełnieniach, czynią je przydatnymi nie tylko dla prawnika, gmin i urzędów, lecz i dla każdego obywatela, zajmującego się sprawami publicznymi i pragnącego poinformować się o prawach obowiązujących w Województwie. Dlatego też dr. Dąbrowski ma na tem polu prawdziwą zasługę, a wydawnictwa jego powinny się znaleźć w rękach jaknajwięcej obywateli.



Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu

815 S



001-000815-00-0

Syg.: